



# RZECZ KROTOSZYŃSKA

Wewnątrz numeru  
kalendarz  
na rok  
**2011**

Nr 51/52 (817/818)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

21 grudnia 2010 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

*Spokojnych dni Bożego Nawodzenia,  
pełnych wytchnienia i refleksji nad sobą,  
najbliższymi i życiem,  
zdrowego roku 2011  
życzy  
zespół „Rzeczy Krotoszyńskiej”*



## Sukces policji **4**

Krotoszyńska policja odniosła kolejny triumf w walce z przestępczością. Tym razem funkcjonariusze schwytali gwałciela grasującego od kilku miesięcy po terenie Krotoszyna. Mężczyzna jest podejrzany o usiłowanie gwałtu na nastolatce oraz o rozbój. Przebywa w areszcie.

## Święta na służbie **13**

Gdy na dworze pojawia się pierwsza gwiazdka, oni pilnują bezpieczeństwa, gaszą pożary, dbają o zdrowie chorych. W sylwestrową noc często prowadzą akcje ratownicze. Przedstawiciele kilku zawodów tradycyjnego wigilijnego karpia spożywają w miejscach pracy.

## Gdzie spędzić wolny czas? **17**

Gdzie wyjść na dobre jedzenie? W których lokalach można potańczyć przy dobrej muzyce? Przedstawiamy Państwu większość lokali, pubów i klubów w Krotoszynie. Do każdego dołączamy krótki opis i wskazujemy na mapie, gdzie leży. To idealna kieszonkowa ściągą dla miłośników towarzyskich spotkań!

## Wlał benzynę do pieca **31**

Mieszkaniec Łagiewnik w gminie Kobylin spowodował pożar, gdy przy pomocy benzyny próbował rozpalić ogień w domowym piecu. Z poparzeniami twarzy i rąk trafił do szpitala. Jego brat, gdy pożar już szalał w mieszkaniu, wyskoczył z okna.

REKLAMA

**PROMOCJA ! PROMOCJA**

**Acer eMachines**

– 10,1 cali (LED), procesor Intel® Atom N450, pamięć RAM 1 GB, dysk twardy 160 GB, wyjście D-Sub, czytnik kart pamięci, WiFi, 2x USB, kamera 0.3 Mpix, Windows XP Home

~~1079 zł~~ **995 zł**

**Hardbit**  
www.hardbit.pl

Krotoszyn, ul. Benicka 2a  
Tel. 62 725 72 06,  
62 725 77 78

# Żywe zwierzaki w kobylińskiej stajence



Tradycyjna szopka w zakonnym kościele

**Od trzech lat kobylińscy franciszkanie przygotowują szopkę, w której można zobaczyć żywe zwierzęta. Wzorują się na miłującym wszystkie stworzenia św. Franciszku z Asyżu, patronie swego zakonu.**

Większość przygotowywanych w powiecie krotoszyńskim stajenek ma podobną formę. Są to zazwyczaj stałe figurki na tle zmieniającej scenografii. Tzw. żywą stajenkę można obejrzeć w Kobylinie.

Aby zrozumieć sens przygotowywania przez franciszkanów żywej stajenki, trzeba sięgnąć do historii zakonu. W 1223 roku we włoskim Greccio św. Franciszek urządził coś w stylu dzisiejszej szopki bożonarodzeniowej. Ponieważ umiłował zwierzęta, uważając je za swoich mniejszych braci, stajenkę wypełniał żywe stworzenia. Zamysłem św. Franciszka było pokazanie poprzez miłość do bliźnich i także zwierząt, jak wielką miłością jest Bóg. Szopka przetrwała do dziś w tradycji kultywowanej szczególnie w zakonach, których patronem jest św. Franciszek.

Kobylińscy bracia i ojcowie przygotowują żywą szopkę pod gołym niebem od trzech lat. Usytuowali ją za budynkiem zakonu. Atrakcją są żywe zwierzęta – barany, bażanty, kozy. Dzięki temu, że teren gminy Kobylin jest w dużym stopniu rolniczy, franciszkanie wypożyczają część zwierząt. Jednak większość tych, które

znajdą się w stajence, pochodzi z zakonnej hodowli. Opiekuje się nimi ojciec Teofil. Żywa stajenka robi co roku prawdziwą furorę, przyjeżdżają ją obejrzeć nawet osoby spoza gminy Kobylin czy powiatu krotoszyńskiego.

Główną szopką jest jednak ta w zakonnym kościele. Rzuci się w oczy jej potężny wygląd i niekonwencjonalny wystrój. Tegoroczna jest wykonywana na podobieństwo fresków z Ziemi Świętej.

Czy przygotowywanie świątecznych atrakcji to ciężka praca? – *To przede wszystkim wielka frajda, nie tylko dla ojców franciszkanów, ale i osób, które nam pomagają. Wykonanie stajenek wymaga od nas dużej cierpliwości. Chcemy, aby wszystko zostało „zapięte na ostatni guzik – usłyszeliśmy.*

Bożonarodzeniowe szopki u franciszkanów doceniają wszyscy mieszkańcy. – *To nie tylko piękna tradycja, ale również wspaniała atrakcja dla dzieci, które z radością idą do kościoła – podkreśla 40-letnia Małgorzata z Kobyliny. Oficjalne otwarcie szopek nastąpi w noc wigilijną.*

Anna Szklarek  
Paulina Kaszuba



Żywa szopka jest jeszcze w trakcie przygotowań

## Wywiad tygodnia

z **Andrzejem Piesykiem**, który od prawie 30 lat prowadzi Leśnictwo Smoszew

**Jaki jest przepis na utrzymanie w domu żywej choinki? Co robić, by jej igły opadły jak najpóźniej?**

– Ja wykorzystuję do tego naturalne elementy, czyli kamienie. Wsypuję je do naczynia, w którym stoi choinka, i zalewam wodą. Ta metoda nie daje niesamowitych efektów, ale zawsze pomaga. Choinek nie można trzymać w miejscach, gdzie jest wysoka temperatura. Zamiast stawiać je koło kaloryferów, trzeba znaleźć jakiś chłodniejszy kąciak. Należy również kupować drzewko jak najpóźniej, żeby było jak najświeższe. Najlepiej na trzy, cztery dni przed świętami.

**A skąd wiadomo, że choinka jest dopiero ścięta, a nie sprzedawana po dwutygodniowym leżeniu na przyczepie?**

– W większości dużych aglomeracji choinki zostają ścinane dużo wcześniej. Następnie przenoszone są z zimnego powietrza do ciepłego domu, co powoduje, że po kilku dniach się rozsypują. By tego uniknąć, najlepiej mieć bezpośredni kontakt z leśnictwem i na kilka dni przed świętami zgłosić się po świeżo ścięte drzewko.

**Ile jest rodzajów świątecznych choinek? I która według Pana jest najlepsza?**

– Są choinki świerkowe, jodłowe oraz daglezwowe. Według mnie jodłowa jest najcenniejsza. Najdłużej wytrzyma w temperaturze pokojowej, a poza tym ma niesamowity, lekko cytrynowy zapach, co sprawia, że każdy może poczuć trochę natury u siebie w domu. To bardzo ważne, ponieważ moim zdaniem drzewka świąteczne są symbolem życia, dają ludziom prawdziwe poczucie świąt oraz jedności. A ustawienie w domu sztucznego drzewka, można porównywać do lizania lizaka przez szybę.

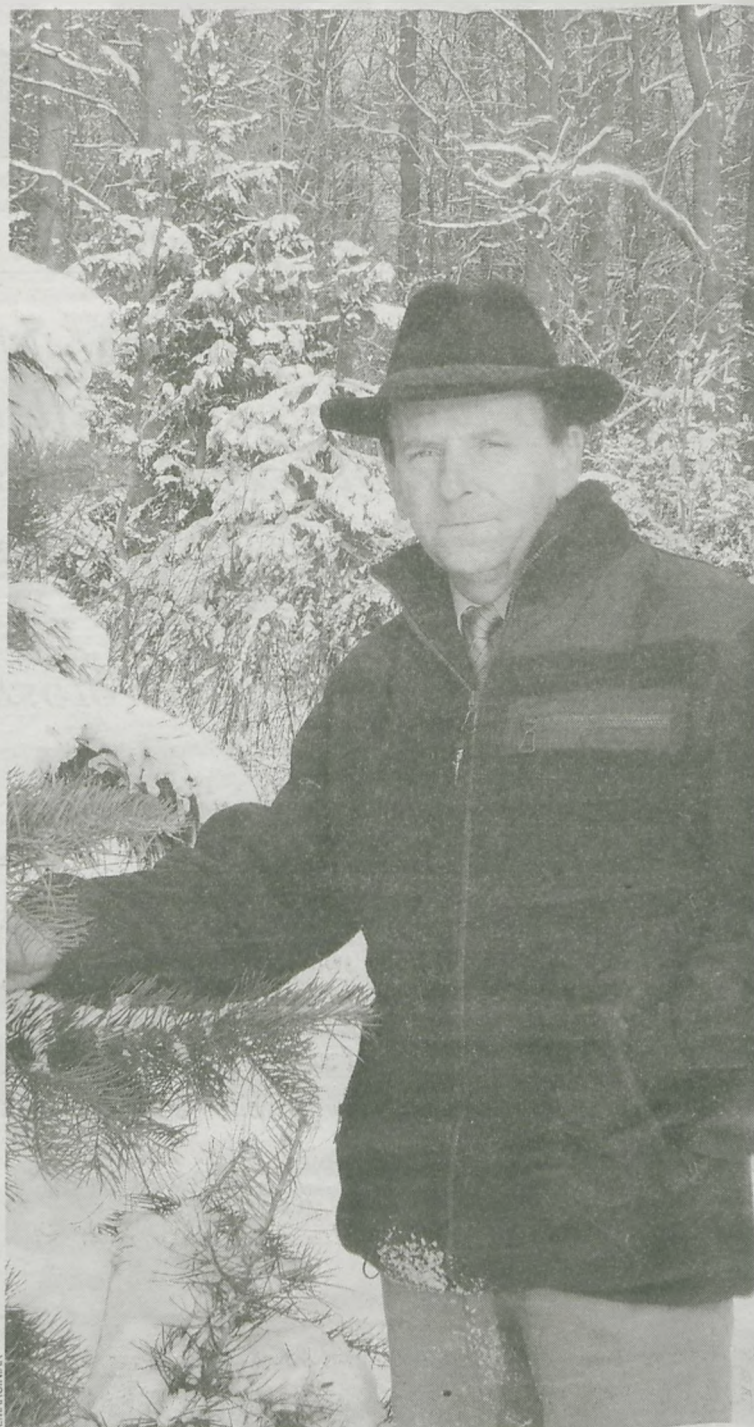
**Czy nielegalna wycinka drzewek jest w naszym powiecie poważnym problemem?**

– Na szczęście nie jest to zjawisko nagminne, choć zdarzają się takie przypadki. W zeszłym roku mojemu koledze z leśnictwa Smolice wycięto sto choinek. Była to bardzo poważna sprawa, zgłoszono ją straży leśnej oraz policji. Najgorzej jest wtedy, gdy ktoś wytnie drzewko z młodnika czy nowego drzewostanu. To szkoda dla lasu, ponieważ powstają puste, niezagospodarowane przestrzenie.

– Jeśli sprawa dotyczy jednej lub

**Co grozi za nielegalną wycinkę?**

– Jeżeli sprawa dotyczy jednej lub



dwóch sztuk, karą jest mandat w wysokości od 100 do 200 zł. Natomiast gdy sytuacja przedstawia się tak poważnie, jak z wycięciem tych stu sztuk, sprawą zajmują się organy ścigania, które przeprowadzają dochodzenie.

**Ile kosztuje przyjemność posiadania choinki w domu?**

– Nie jest to kwestia dużych pieniędzy. Kiedyś choinki były o wiele droższe. Teraz na rynku pojawia się coraz większa konkurencja, powstają prywatne hodowle, dlatego ceny spadają. Według mojego cennika, drzewko wysokie do 1 metra – 11 zł; od 1,1 metra do 1,50 – 15 zł; od 1,60 do 2,5 – 20 zł; 2,6 metra i wyższe – 35 zł.

**W jakich miejscach można kupować choinki, by być pewnym, że są wycięte legalnie i świeże?**

– Nadleśnictwo Krotoszyn co roku zajmuje się sprzedażą choinek świątecznych, ponadto wielu sprzedawców pojawia się na targowiskach.

**Skąd można wiedzieć, czy oferowana na targu choinka jest świeża?**

– To widać, takie rzeczy bardzo łatwo zauważyć. Wystarczy chwycić gałązkę i potrząsnąć, by sprawdzić, czy igły mocno się trzymają, czy może sypią się z drzewka. Trudniej jest, gdy choinka ma igły przymarznione do gałązek. Ja zawsze polecam ludziom przyjazd do leśnictwa, by sami wybrali choinkę i uczestniczyli w ścinaniu drzewka. Swego czasu przyjeżdżały do mnie całe rodziny z dziećmi. To była dla maluchów niesamowita wyprawa.

**Jakie choinki preferują kupujący?**

– Trudno powiedzieć, bo są gusta i guściki. Wiele razy wydawało mi się, że danej choinki nikt nie kupi, a przyjeżdżał klient, któremu drzewko bardzo się spodobało.

Rozmawiała

Agnieszka Marciniak

Z okazji nadchodzących  
świąt Bożego Narodzenia  
życzymy

aby pod świąteczną choinką znalazła się  
radość i wzajemne zrozumienie.

Niech świąteczna atmosfera choć na chwilę  
pozwoli zapomnieć o codziennych troskach,  
a zbliżający się 2011 rok przyniesie same sukcesy  
oraz siłę do realizacji najskrytszych marzeń.

Natalia Robakowska Cezary Grenda Miłosz Zwierzyk

Radni Rady Miejskiej w Krotoszynie



Z okazji świąt Bożego Narodzenia  
wielu głębokich i radosnych przeżyć,  
wewnętrznego spokoju,  
pełnego nadziei i radości  
oraz błogosławieństwa Bożego  
w każdym dniu nadchodzącego roku  
życzy

Maciej Orzechowski

Posel na Sejm RP

## Hurtowa Sprzedaż Paliw

Moc, Zysk, Energia **STATOIL** Złoto polskich i norweskich rafinerii

**olej** { opałowy napędowy oleje luzem } **dowóz gratis!**

Dostawa do klienta od 150 l, do każdej dostawy świadectwo jakości  
Roman Kala, ul. Gałęckiego 4, tel. 505 133 454, 500 001 970  
Krotoszyn, Mokronos, Benice **PETRYGO 4 zł!**

## Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 20 grudnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Mokronos, CPN Statoil, Roman Kala	4,72 zł	4,84 zł	4,47 zł
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,74 zł	4,84 zł	4,49 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,72 zł	4,81 zł	4,47 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,79 zł	4,95 zł	4,55 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,87 zł	5,17 zł	4,62 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,72 zł	4,84 zł	4,47 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	4,92 zł	5,14 zł	4,69 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszowska 70	4,85 zł	5,19 zł	4,69 zł

# Okradziono zdunowską szopkę!

Najprawdopodobniej w nocy z 15 na 16 grudnia ze zdunowskiej szopki, która już po raz drugi stanęła przed ratuszową wieżą, zniknęły dwie figurki: owieczki i osiołka.

Jak można przeczytać na stronie internetowej Zdunowskiego Ośrodka Kultury, ktoś dokonał *ortynarnej i chamskiej kradzieży*. Przypomnijmy: drewniana szopka z figurkami stanęła przed ratuszem już po raz drugi, a sponsorami przedsięwzięcia są przedsiębiorcy ze Zdun.

Jak mówi Tomasz Chudy, dyrektor ZOK, informację o kradzieży przekazał mu jeden z mieszkańców. – *Teraz codziennie chodzę tam sam sprawdzać, czy przypadkiem ktoś nie ukradł kolejnych figurki* – mówi. O sprawie powiadomił policję. Zdradza, że wszystkie figurki ustawione w szopce mają trudne do zauważenia oznaczenia, które pomogą policji

w ich identyfikacji. Jak zostały oznaczone figurki, Chudy nie chce ujawnić. – *Tak samo nie mogę zdradzić żadnych szczegółów dotyczących kamery, która odtąd będzie monitorowała stajenkę* – mówi. Monitoring już działa, a więc gdyby doszło do kolejnej kradzieży, pomoże w ustaleniu sprawców.

6 grudnia zdunowska szopka została poświęcona, a więc mówiąc o zniknięciu któregoś z jej elementów można zaryzykować twierdzenie, że mamy do czynienia nie tylko ze zwykłą kradzieżą, ale również ze zbezczeszczeniem miejsca przypominającego o Bożym Narodzeniu.

Sławek Pałasz

## Zgłoś kandydatów do Krotoszyńskiego Dębu

Starosta krotoszyński zaprasza do zgłaszania kandydatur do nagrody *Krotoszyński Dąb*, przyznawanej od roku za szczególne zasługi dla powiatu. Termin mija 14 stycznia.

*Krotoszyński Dąb* jest nagrodą przyznawaną w czterech kategoriach. Pierwsza to nauka i kultura, oświata, druga – działalność gospodarcza, trzecia – działalność społeczna, czwarta – sport. Podobnie jak w poprzednim roku, kapituła konkursu wybierze osoby, organizacje lub instytucje, które w sposób szczególny zasłużyły się dla rozwoju i promocji powiatu.

Zachęcamy Państwa do rozglądania się wokół, zgłaszania ludzi i stowarzyszeń, które są aktywne i zasługują na uznanie. Wiemy, że takich ludzi nie brakuje w lokalnych środowiskach. *Krotoszyń-*

*skie Dęby* mają być nobilitacją dla tych najlepszych i motywacją dla innych.

Zeszłorocznych laureatów (po jednym w każdej kategorii) wytypowała kapituła, do której starosta Leszek Kulka zaprosił dwóch członków zarządu powiatu, przewodniczących komisji stałych rady powiatu oraz przedstawicieli lokalnych gazet (w tym również redaktora naczelnego *Rzeczy Krotoszyńskiej*).

Nagrody za zeszły rok wręczono uroczyście 19 lutego br. w auli I LO im. H. Kołłątaja.

(popi)

## Radny przed sądem koleżeńskim?

Krotoszyński radny miejski – Miłosz Zwierzyk z Platformy Obywatelskiej, prawdopodobnie stanie przed partyjnym sądem koleżeńskim.

Miłosz Zwierzyk – asystent w biurze poselskim Macieja Orzechowskiego, Natalia Robakowska – asystentka społeczna posła, i Cezary Grenda (członek Samorządowej Inicjatywy Obywatelskiej) na pierwszej sesji Rady Miejskiej założyli Klub Radnych SIO-PO. Pozostali trzej radni SIO: Mirosław Gańko, Krzysztof Manista i Paweł Radojewski nie wstąpili do tego klubu ani nie założyli innego. Czy wstąpią? – *Czekamy na ruch ze strony Platformy Obywatelskiej, bo jest problem z udzieleniem zgody na wykorzystanie nazwy partii w klubie. Ja jestem ostrożny, chcę się trzymać z dala od polityki. Jest spór w Platformie, a nie zamierzam być stroną w tej sprawie. Nie chcę się wikłać w te sprawy* – komentuje Krzysztof Manista. Jednocześnie podkreśla, że chce współpracować z całą trójką rajców. – *Ostatnio często spotykamy się o rozmawiamy i możliwości współpracy w Radzie. Zaufałem tym ludziom. Programowo się zgadzamy w wielu kwestiach* – wyjaśnia Manista. Sześć PO w powiecie Jarosław Ratajczak

i zarząd powiatowy partii krytykują działania młodych radnych, którzy weszli do Rady Miejskiej z list Platformy. J. Ratajczak nazywa to absurdem. Pozostali dwaj radni PO – Roman Olejnik i Paweł Sikora, wyrażają zaskoczenie, zdziwienie i dezaprobatę. Sikora zapewnia, że M. Zwierzyk nie rozmawiał z nim o utworzeniu klubu radnych. Zarząd lokalnych struktur PO podjął 30 listopada uchwałę nakazującą tworzenie w radach gminnych i powiatowej samodzielnym klubów. Każdą inną decyzję należy konsultować z zarządem partii. Kto ją zlekceważy, narazi się na wniosek do regionalnego sądu koleżeńskim partii.

Radni z klubu SIO-PO twierdzą, że uczestnicząc w pracach koalicji rządzącej będą mogli realizować postulaty zgłaszane im przez mieszkańców podczas przedwyborczej kampanii. – *Działanie Jarosława Ratajczaka to zmuszanie i zastraszanie. Decyzje zarządu PO w Krotoszynie to droga w kierunku robienia polityki czy realizacji prywatnych ambicji i interesów* – komentu-

je M. Zwierzyk. Radny deklaruje, że jeśli zostanie wezwany przed sąd partyjny w Poznaniu, stawi się i będzie bronił swoich racji.

Robakowska, która nie należy do PO, ale sympatyzuje z tą partią, mówi, że decyzja PO jest niezrozumiała. – *W swej uchwale nakazuje nam być twarzą opozycją, podnosić chórulnie ręce – zaznacza młoda radna, która chce przede wszystkim rozwiązywać problemy mieszkańców. Zwierzyk dodaje: – Jesteśmy wolnymi ludźmi.*

P. Sikora uważa, że rozbijanie Platformy na obozy jest nie do przyjęcia, bo w Radzie Miejskiej powinien powstać pełny, czteroosobowy klub. Razem z R. Olejnikiem nie chcą przystąpić do utworzonego przez młodszego koleżkę klubu.

– *Hybrali mnie mieszkańcy, a nie partia. Nie rozumiem zarzutów radnych Sikory i Olejnika. Ja nic nie muszę. Chcę być przyzwolona w stosunku do siebie i do ludzi* – podkreśla radna N. Robakowska.

Sebastian Pośpiech



**Koźmin Wlkp.**  
21 grudnia o godz. 17.00 w restauracji *Wieża* odbędzie się spotkanie oplatkowe zorganizowane przez zarząd miejscowych Rodzinnych Ogródków Działkowych.

STOP.

**Krotoszyn.** 22 grudnia o godz. 17.00 w galerii *Refektarz* na Małym Rynku rozpocznie się wernisaż pokonkursowej wystawy prac biorących udział w konkursie fotograficznym *Pejzaże przez okno*, która potrwa do 3 stycznia 2011 r. Podczas spotkania laureaci konkursu otrzymają nagrody.

STOP.

**Koźmin Wlkp.** 23 grudnia o godz. 14.00 koźmińscy księża spotkają się na oplatku z pracownikami magistratu.

STOP.

**Zduny.** 24 grudnia Urząd Gminy i Miasta będzie nieczynny. Dla jego pracowników będzie to dzień wolny w zamian za pierwsze święto Bożego Narodzenia, które przypada w sobotę.

STOP.

**Rozdrażew.** 28 grudnia o godz. 10.00 w salce USC odbędą się konsultacje w sprawie przyszłorocznego programu współpracy gminy Rozdrażew z organizacjami pozarządowymi.

STOP.

**Koźmin Wlkp.** 28 i 29 grudnia w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Glinki odbędzie się płatne szkolenie na temat stosowania środków ochrony roślin przy użyciu opryskiwaczy. Początek szkolenia – każdego dnia o godz. 10.00.

STOP.

**Krotoszyn.** 5 stycznia o godz. 13.00 w sali reprezentacyjnej ratusza odbędzie się tradycyjne spotkanie noworoczne. Przyjdą na nie lokalni przedsiębiorcy i przedstawiciele jednostek organizacyjnych. Gospodarzami będą burmistrz Krotoszyna oraz przewodnicząca Rady Miejskiej.

STOP.





# Urząd zwiększa wydatki na odśnieżanie

**W środę, 15 grudnia, koźmińscy radni spotkali się na sesji nadzwyczajnej zwołanej na wniosek burmistrza Macieja Bratborskiego.**

Była to już druga sesja nadzwyczajna w VI kadencji Rady Miejskiej w Koźminie Wlkp., wzięło w niej udział 13 na 15 radnych. Jedynym punktem były zmiany w budżecie miasta na rok 2010. W związku z dużymi opadami śniegu nakład, jaki miała Gmina, nie wystarcza już w tej chwili, dlatego też burmistrz Maciej Bratborski zaproponował zwiększenie ilości wydatków na zimowe utrzymanie stanu dróg. *Było zabezpieczenie na 20 tys. zł, ale to nie wystarczy, w związku z czym musimy podwyższyć rezerwy o kolejne 20 tys. zł z robót nieprzewidzianych na drogach w bieżącym roku* poinformował wójt nad Orlą. Łącznie Gmina przeznaczy jeszcze 40 tys. zł na zimowe utrzymanie tylko do końca tego roku. *Musimy także urealnić wydatki w oświacie i wycho-*

*waniu oraz w gospodarce komunalnej, 27 tys. zł na rozbudowę sali sportowej w Borzęcicach i 140 tys. zł na zakup energii i opału w oświacie* – mówił burmistrz Maciej Bratborski. Zmniejszenie w budżecie na 2010 rok nastąpi w oświacie o kwotę 163 tys. 113 zł. *Oszczędność w placówkach oświatowych wynika z mniejszych kosztów poniesionych na wydatki placowe* – wyjaśnił wójt gminy. Okrojone o 30 tys. zł zostaną wydatki komunalne, których budżet wynosił 100 tys. zł, gdyż w tym roku nie powstaną tyle punktów oświetleniowych, ile zaplanowano. Koźmiński GZIK otrzymał dotację na inwestycje wykonane w bieżącym roku. Radny Marek Wieczny prosił o wytłumaczenie, na co są przekazane pieniądze z dotacji dla GZIK-u. – *Jeśli chodzi o GZIK, dotacja*

*jest na działalność bieżącą i cztery remontowane świetlice, muszą oni zamknąć tegoroczny budżet i oddać go do Urzędu Marszałkowskiego* – dodał M. Bratborski. Gmina przekazała swojej instytucji łącznie kwotę 230 tys. zł. Z tego 50 tys. zł stanowi dotacja podmiotowa z budżetu Koźmina dla GZIKu związana z pracami dodatkowymi przy świetlicach wiejskich, gdyż wydatki te nie mieściły się w kosztorysie kwalifikującym się do refundacji w PROW. Natomiast 180 tys. zł spożytkowane zostało na inwestycje (m.in. budowa ośrodka kulturalno-rekreacyjnego wraz z infrastrukturą techniczną w Skalowie).

Radni przyjęli jednogłośnie wniosek burmistrza Macieja Bratborskiego dotyczący zmian w budżecie Gminy na rok 2010.

**Magda Chytrowska**



Radni podczas głosowania za przyjęciem wniosku M. Bratborskiego

## Przybyło świąteczko z Betlejem



Uroczystą oprawę zapewnili harcerze z pochodniami

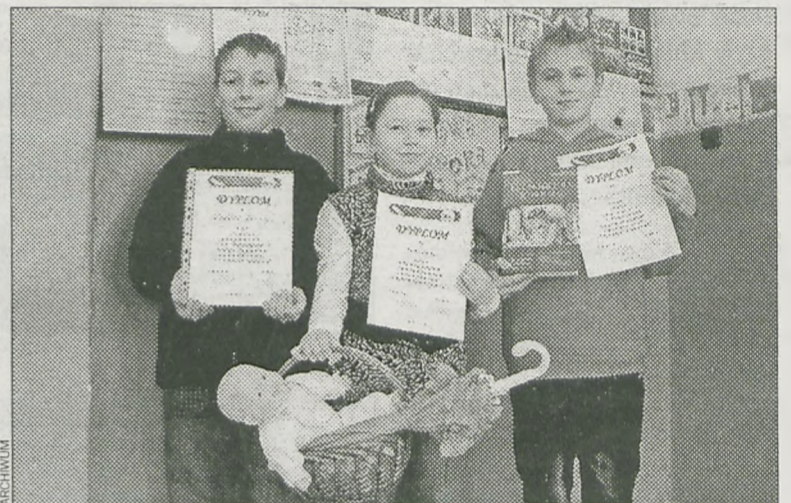
19 grudnia na koźmińskim rynku uroczyście przyjęto Betlemskie Świąteczko Pokoju. Najpierw, o godz. 17.00, w kościele pw. św. Wawrzyńca, odprawiona została Msza św. O godz. 18.15 harcerze przekazali świąteczko władzom samorządowym oraz mieszkańcom.

Przybyli koźminianie podawali sobie z rąk do rąk pochodnie, po czym rozpalono ognisko. Każdy mógł odpalić od niego świecę czy znicz, aby potem zabrać płomyk do domu. W Koźminie po raz pierwszy zorganizowano przekazywanie światła właśnie w taki sposób.

Koźmińscy harcerze odebrali Betlemskie Świąteczko Pokoju z Częstochowy, gdzie dotarło ono aż z Betlejem, miejsca narodzin Jezusa.

**(madzia)**

## Koźmińska jedynka kuźnią talentów



Laureaci: K. Bochna, A. Balcerek i P. Bartkowiak

**25 listopada odbył się VI Międzszkolny Konkurs Recytatorski zorganizowany w szkole w Borzęcicach. W tym roku przebiegał pod hasłem *Z Konopnicką w świat poezji*. Po raz kolejny zakończył się wielkim sukcesem dla Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Strajku Dzieci Koźmińskich 1906/1907.**

Do rywalizacji stanęły także inne szkoły, m.in. SP nr 3 w Koźminie Wlkp., SP Mokronos i SP Stara Obra. Wcześniej w SP nr 1 odbyły się eliminacje szkolne, tak samo jak w pozostałych placówkach oświatowych. W kategorii klas IV - VI zwyciężyli: *sportowiec* – Paweł Bartkowiak z kl. VI a i Krzysztof Bochna z kl. VI b. *Wszyscy byliście świetni i miłośnicy niemały kłopot z wybraniem spośród tak wielu uczestników dwóch kandydatów (do konkursu gminnego)* – mówiła Janina Sierszula, przedstawicielka jury. Podczas etapu międzszkolnego w Borzęcicach w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. *Marii Konopnickiej* jurorzy nie mieli już takiego problemu w wyborze zwycięzcy. Jednogłośnie triumfował Paweł Bartkowiak z SP nr 1 w Koź-

minie, który przygotowywał się pod bacznym okiem polonistki, Agnieszki Praczyk. Jego interpretacja utworu *Stefek Burczymucha* była bezkonkurencyjna. Natomiast trzecie miejsce z tej samej placówki oświatowej zajął Krzysztof Bochna, recytując wiersz *Co Staś widział w polu*. Z sukcesu swego podopiecznego bardzo cieszyła się Hanna Głuszek.

W klasyfikacji klas I-III na drugim stopniu podium znalazła się Anna Balcerek z kl. III b, recytując utwór *Zajęczek*, do którego przygotowała ją Marlena Nowak. Można zatem stwierdzić, że koźmińska *Jedynka* jest wielką kuźnią talentów. Muzy Melpomena i Talia, opiekunki teatru, z pewnością by to potwierdziły.

**(ch)**



Pamiątkowe zdjęcie z wyczekiwanym gościem

## Odwiedziny Mikołaja

6 grudnia Szkołą Podstawową nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp. odwiedził Święty Mikołaj. Obdarował wszystkich uczniów czekoladami. Tego samego dnia samorząd uczniowski zorganizował kilka konkursów. Największym powodzeniem cieszyły się: ten na najpiękniejszą dekorację świąteczną i plastyczny pt. *Mój wymarzony*

*prezent od św. Mikołaja*. Nagrody ufundowała Rada Rodziców.

Również do przedszkola we Wrotkowie przybył 6 grudnia Mikołaj, przynosząc dzieciom słodycze. Spotkanie gwiazdkowe odbędzie się tam 22 grudnia. Wtedy, jak co roku, Gwiazdor wręczy przedszkolakom zabawki sfinansowane przez rodziców.

**(madzia)**



Anna Szklarek. Tel. 697 714 541

## 40 tys. zł na odśnieżanie

**Duże opady śniegu nie zaskoczyły kobylińskich drogowców. Gminne trasy są na bieżąco odśnieżane. Ewentualne problemy z przejazdami można zgłaszać zarządcom dróg.**

Na pierwszy rzut oka odśnieżanie dróg w Kobylinie i okolicznych miejscowościach prowadzone jest poprawnie. Pod sporą pokrywą śniegu pozostają jednak niektóre parkingi.

Przez teren gminy przebiegają nie tylko drogi gminne, ale również powiatowe oraz krajowa nr 36. Ciąg krajowy odśnieża Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (rejon w Lesznie), drogi powiatowe Powiatowy Zarząd Dróg, natomiast gminne odśnieżane są przez kobylińską Spółdzielnię Kółek Rolniczych. Jej prezes, Leszek Nowacki, uspokaja, że na razie nie ma z tym większych kłopotów. W gminnym budżecie na ten rok pozostało jeszcze około 10 tys. zł na odśnieżanie. Czesław Piskorek z koby-



Drogi na terenie gminy są na bieżąco odśnieżane

lińskiego magistratu informuje, że na przyszłoroczną akcję zimową zaplanowano w budżecie około 30 tys. zł. *Jeśli wystąpi taka potrzeba, zwiększymy tę pulę* – dodaje.

Kłopoty z niedośnieżonymi drogami gminnymi można zgłaszać telefonicznie

pod numer 508 106 927 bądź 65 548 24 01. Zgłoszenia w sprawie dróg powiatowych przyjmuje Powiatowy Zarząd Dróg (62 722 65 31), a krajówkę udrażnia GDDKiA, rejon w Lesznie (65 529 56 47).

(@ndzia)

## Rozegrano turniej o puchar burmistrza

Kobylińskie Towarzystwo Gry w Karty i Gier Planszowych zorganizowało 4 grudnia barbórkowy turniej gry w kopa sportowego o puchar burmistrza. W zawodach wzięło udział 76 osób, m.in. z Borku Wlkp., Górki, Konar, Krobi, Piasków. Nie zabrakło też gospodarzy. Rozegrano 5 rund po 32 rozdania. Żadnemu z graczy nie udało się wywalczyć pierwszej lokaty. Trzech reprezentantów gminy Kobylina znalazło się w czołowej dziesiątce. Trzecie miejsce zajął Feliks Bukowski, na piątym uplasował się Edmund Polny, a finałową

dziesiątkę zamknął Bogusław Frąckowiak.

Najlepsi zawodnicy odebrali puchary i nagrody rzeczowe z rąk Bernarda Jasińskiego, burmistrza Kobylina. W rozdaniu nagród uczestniczył również Franciszek Pyczak, miłośnik gry w kopa, który przyjechał do Kobylina aż ze Szklarskiej Poręby. Ufundował zwycięzcy 7-dniowy pobyt w swoim ośrodku wypoczynkowym *Gaj*, 5-dniowy pobyt dla zawodnika zajmującego dziesiątą pozycję i 3-dniowy za zajęcie pięćdziesiątego miejsca.

(@ndzia)



Gracze w trakcie grudniowego turnieju

## Ustalą pensję burmistrza

23 grudnia nowa rada gminy Kobylina spotka się na sesji. W trakcie obrad zostaną przedstawione projekty uchwał dotyczą-

cych zaciągnięcia zobowiązania o wartości przekraczającej granicę ustaloną w uchwale budżetowej i zmiany budżetu gminy na rok

2010, wynagrodzenia burmistrza Bernarda Jasińskiego i planu pracy rady na rok 2011.

Radni będą mogli zadawać pytania. Posiedzenie odbędzie się o godzinie 14.00 w Klubie Seniora przy Rynku Marszałka J. Piłsudskiego.

(@ndzia)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

## CIESZKÓW

## Paczki od Mikołaja



Spotkanie odbyło się w sali gimnastycznej

Tradycyjnie już milicka firma *Brökelmann* ufundowała paczki świąteczne dzieciom z ubogich rodzin mieszkającym na terenie gminy Cieszków. W tym roku było ich 80, w wieku od 7 do 11 lat. Dzieci wytypował cieszkowski Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Wigilijne spotkanie z Mikołajem, na którym obecny był również prezes firmy Władysław Grzeszczuk, odbyło się 10 grudnia w Szkole Podstawowej w Pakosławsku. Każde z dzieci otrzymało podarunek, dla najmłodszych przygotowano również poczęstunek składający się ze słodyczy i owoców.

(spm)

## Nowe komputery

W Urzędzie Gminy w Cieszkowie trwa montaż nowego sprzętu multimedialnego i wdrażanie programów komputerowych, które zostały zakupione w ramach unijnego projektu *Informatyzacja i wdrożenie e-usług publicznych szansą rozwoju jednostek samorządu*.

Wartość nowych komputerów, oprogramowania, sieci komputerowej, serwera, a także multikiosków, które zostaną umieszczone w Urzędzie Gminy, Gmin-

nym Centrum Kultury oraz szkołach podstawowych w Pakosławsku i Cieszkowie, wyniesie 330 tys. zł. Dotacja unijna uzyskana z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013 pokryje 85 proc. tej kwoty. Pozostałą część pieniędzy dołoży gmina. *Nowe oprogramowanie dla urzędu zamierzamy uruchomić pod koniec roku. Potem zdecydujemy, w jaki sposób wykorzystać już posiadany sprzęt* – mówi wójt Cieszkowa.

(spm)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

## ZDUNY

## Woda z Rudy już płynie

**Wyremontowana i zmodernizowana stacja uzdatniania wody w Bestwinie od kilkunastu dni zasilana jest z nowej studni w Rudzie. Działa też wodociąg z Rudy do Bestwina.**

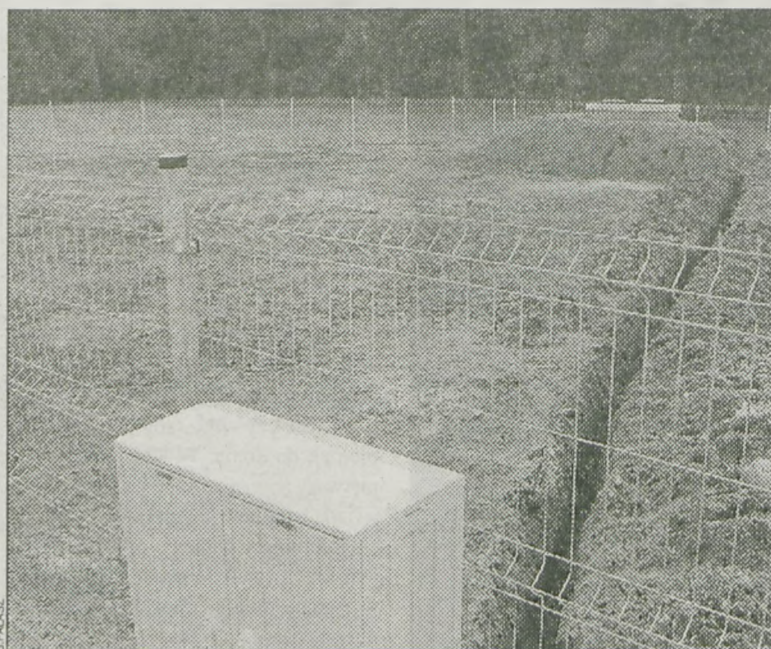
Stacja zasila sołectwa Baszków (wraz z przysiółkami), Bestwin i Ruda. Została wyremontowana, wymieniono też specjalistyczny sprzęt. Studnię głębinową w Rudzie przystosowano do eksploatacji i zbudowano wodociąg łączący ją ze stacją.

Podeczas rozruchu technologicznego

zarówno gmina, jak i wykonawca inwestycji (firma *Rosmosis* z Perzyc), wykonali badania wody, które dowodzą jej wysokiej jakości. *Już na etapie sprawdzania i sondowania, czy zbudowana kilkanaście lat temu, a przez ten czas nieużywana, studnia głębinowa w Rudzie nadaje się do eksploatacji, badania wody pokazały, że jej jakość jest bardzo dobra. Teraz, po uruchomieniu wodociągu, zostało to potwierdzone* – mówi Marian Sobański, zastępca burmistrza Zdun. Wyniki następnych kontrolnych badań przekazane zostaną Sanepidowi.

Jak mówi Sobański, do magistratu docierają sygnały od mieszkańców wspomnianych wyżej trzech miejscowości, którzy twierdzą, że w ich odczuciu jakość wody w kranach uległa poprawie. Wykonanie wodociągowej inwestycji możliwe było dzięki unijnemu dofinansowaniu w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Całość kosztowała 1 mln 282 tys. zł, kwota dofinansowania wyniosła 818 tys.

(mal)



Studnia w Rudzie doczekała się rozruchu technologicznego



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

# Dyrektorka SDK odwołana i przywrócona

8 grudnia ustępujący burmistrz Sulmierzyc, Idzi Kalinowski, odwołał ze stanowiska dyrektorkę Sulmierzyckiego Domu Kultury, Agnieszkę Kołodziejczyk-Ozgę, a dzień później zmienił skład osobowy komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, m.in. pozbawiając Dorotę Woźniak przewodnictwa. Ponadto drugiej z wymienionych pań udzielił nagany. Obecny burmistrz, Piotr Kaszkowiak, anulował te decyzje.

Wszystkie decyzje podjąłem nie pod wpływem chwilowych emocji, lecz w sposób przemyślany, z pełnym przekonaniem o ich słuszności – wyjaśnia swoje motywy Kalinowski.

Decyzję o przywróceniu pań na zajmowane stanowiska podjąłem z uwagi na to, iż w moim odczuciu decyzja mojego poprzednika była czysto polityczna – uzasadnia Piotr Kaszkowiak.

### Niegospodarność i samowola

Główny powód odwołania Agnieszki Kołodziejczyk-Ozgi to niegospodarność mieniem powierzonym w jej zarządzaniu, a w szczególności zaniechanie wyboru najtańszego projektu ogrzewania domu kultury i udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie centralnego ogrzewania jednemu oferentowi, który złożył ofertę znacznie droższą od kosztorysu przedłożonego przez inwestora – wyjaśnia Idzi Kalinowski. Ponadto do wymienionych zarzutów zaliczyć należy notoryczne łamanie dyscypliny pracy.

Jak wyjaśnia Kołodziejczyk-Ozga,



Druga z lewej: Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga

w drodze przetargu zgłosiła się tylko jedna firma, ofertę której z uwagi na przyznaną z budżetu dotację celową na ten konkretny cel – zdecydowała się zaakceptować. Propozycja cenowa opiewała na wyższą od zakładanej kwotę, ponieważ zmieniono w projekcie instalację stalową na miedzianą, co spo-

wodowało wzrost kosztów. – Burmistrz sugerował unieważnienie przetargu, ale ja z uwagi na brak gwarancji przyznania takich samych pieniędzy w przyszłym roku nie zgodziłam się, szczególnie że sytuacja finansowa miasta jest zła – wyjaśnia A. Kołodziejczyk-Ozga. Ponadto złożono wniosek

do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie przedsięwzięcia.

### Brak programu czy brak podstaw

Zmiany w komisji antyalkoholowej były zdaniem I. Kalinowskiego podyktowane nieopracowaniem (po raz drugi) w wymaganym terminie projektu miejskiego programu przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii i przemocy na 2011 rok, który winien być przedłożony Radzie Miejskiej i uchwalony przed upływem roku bieżącego.

Dorota Woźniak nie widzi żadnych podstaw do udzielania jej nagany ani przesłanek do zmian w komisji. Zarzuty nie zostały przedstawione ani jej, ani drugiej odwołanej osobie z komisji, Beacie Łopuszyńskiej. W związku z zarzutem Kalinowskiego D. Woźniak wyjaśnia, że w ustawie nie ma mowy o terminie uchwalania programu, jest tylko zapis mówiący o corocznym jego uchwalaniu przez radę miasta. W Sulmierzycach od wielu lat tradycyjnie był on przedstawiany i uchwalany na pierwszej sesji w nowym roku.

### Zemsta polityczna?

Najwięcej kontrowersji budzi fakt, że Kalinowski podjął decyzje na dzień przed przysiężeniem nowego burmistrza. Wielu widzi w tym zemstę za niewygrane wybory i związki rodzinne obu pań z kontrkandydatem, Rafałem Ozgą.

– Przy podejmowaniu decyzji nie czas jest wyznacznikiem, a zdawania i okoliczności – wyjaśnia Kalinowski. – Z mocy prawa obowiązki i kompetencje zachowałem do czasu złożenia ślubowania przez nowo wybranego burmistrza. Przed zakończeniem kadencji czułem się zobowiązany do naprawienia popełnionego przeze mnie błędu i odwołania ze stanowiska, z zachowaniem okresu wypowiedzenia, jako osoby nieodpowiedniej dotychczasowej dyrektor SDK.

### Decyzje zmienione

Podjęte przez poprzedniego burmistrza decyzje zostały przeze mnie zmienione zarządzeniem z dnia 13 grudnia, które przywraca panią Woźniak do składu komisji alkoholowej i do ponownego przewodniczenia. Zarządzeniem z 14 grudnia cofnąłem wypowiedzenie pani Agnieszki Kołodziejczyk-Ozgi – konkretyzuje Piotr Kaszkowiak. Obecny burmistrz uważa, że D. Woźniak ma odpowiednie umiejętności do zajmowania się sprawami związanymi z przeciwdziałaniem alkoholizmowi, natomiast A. Kołodziejczyk-Ozga znakomicie wywiązywała się ze swoich obowiązków.

Nie skomentuję decyzji burmistrza Kaszkowiaka, one stanowią jego niezbywalne prawo – odpowiada Kalinowski. Ja jednak, zmieniając decyzję poprzednika, dokładnie przeanalizowaliśmy przyczynę jej podjęcia. (pol)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

## ROZDRAŻEW

# Odwiedzili Litwę



Rozdrażewianie wspominają wycieczkę z entuzjazmem

Już po raz kolejny uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie mogli odwiedzić przyjaciół z Litwy i podziwiać tamtejsze krajobrazy. Na przełomie listopada i grudnia uczniowie wraz z rodzicami i nauczycielami mieli okazję odwiedzić zaprzyjaźnioną szkołę w Landwarowie. Atrakcji nie brakowało. Podopieczni zwiedzili Wilno, m. in. starówkę, Uniwersytet Wileński, pałac prezydencki, muzeum Adama Mickiewicza, Ostrą Bramę, Wielkie wrażenia na uczniach zrobił eementarz na wileńskiej Roscie, gdzie spacerowali wśród grobów polskich artystów, patriotów, żołnierzy i zwykłych ludzi. Było to wielkie przeżycie, gdyż przekonali się, jak wiele łączy ich z polskimi kolegami mieszkającymi na Litwie. Iwa Gilód, kierowniczka wycieczki, podkreśla, że między uczniami zawiązała

się bardzo duża więź koleżeństwa. Wśród uczestników wycieczki sporo było uczniów odwiedzających Litwę po raz pierwszy. Wymieniali oni doświadczenia i spostrzeżenia, porównywali, jak wygląda oświata w obu krajach. Byli mile zaskoczeni, widząc, jak ich koledzy pielęgnują polskie tradycje na Litwie.

Nauczyciele i uczniowie z Polskiej Szkoły Średniej im. Henryka Sienkiewicza na Litwie wyrazili chęć dalszej współpracy oraz wymiany doświadczeń. Są bardzo zadowoleni, że mogą przyjeżdżać do Polski, zobaczyć kraj swoich przodków, zwiedzić nowe miejsca. Mają nadzieję, że zarówno bliskie sąsiedztwo, jak i elementy wspólnego dziedzictwa kulturowego, umożliwią szybką integrację nowego pokolenia Europejczyków.

Paulina Kaszuba



Anna Szklarek. Tel. 697 714 541

## POGORZELA

# W połowie nowa rada

Do piętnastoosobowej pogorzelskiej rady gminy weszło po wyborach 8 nowych osób.

Rada zdominowana jest przez Polskie Stronnictwo Ludowe, reprezentowane przez 8 radnych, oraz przez Komitet Wyborczy Ziemia Pogorzelska, z którego do rady weszło 7 rajców. Wyklarował się też skład komisji stałych, które będą opiniowały projekty gminnych uchwał. Prze-

wodniczącym rady został Eugeniusz Sierszalski, a jego zastępczynią – Maria Pazoła. Szefem komisji budżetu, gospodarki i rolnictwa wybrano Eugeniusza Paszkowskiego, funkcję przewodniczącej komisji spraw społecznych powierzono Marii Kaczmarek, a komisją rewizyjną kieruje Barbara Owsianowska. Pełny skład komisji podajemy poniżej.

(@ndzia)



Pogorzela ma już w pełni ukształtowaną nową radę

### Komisja budżetu, gospodarki i rolnictwa

- Eugeniusz Paszkowski (przewodniczący)
- Ireneusz Szymałka (wiceprzewodniczący)
- Grażyna Bogusławska
- Paweł Ciosek
- Donata Drukarczyk
- Cyryl Dutkowiak
- Zdzisław Figielek
- Krzysztof Rybka

### Komisja spraw społecznych

- Maria Kaczmarek (przewodnicząca)
- Maria Pazoła
- Ryszard Horala
- Marian Krzekotowski
- Barbara Owsianowska
- Barbara Seraszek

### Komisja rewizyjna

- Barbara Owsianowska (przewodnicząca)
- Paweł Ciosek (wiceprzewodniczący)
- Krzysztof Rybka
- Barbara Seraszek

## Kompot

## z suszonych śliwek

## SKŁADNIKI:

- 0,5 kg suszonych śliwek
- 5 dkg cukru
- kawałek łaski cynamonu
- kawałek wymytej i sparzonej wrzątkiem skórki pomarańczowej

Wypłucz dokładnie śliwki w ciepłej wodzie, a potem wrzuć je do garnka wraz z cukrem, cynamonem i skórą. Gotuj, aż zmiękną.

## Zupa migdałowa

## SKŁADNIKI:

- 30 dkg słodkich migdałów
- garść gorzkich migdałów
- 60 g rodzynek
- 1 litr mleka
- 25 dkg ryżu ugotowanego na sypko
- 2 łyżki cukru
- sól

W niewielkim naczyniu ugotuj ryż na sypko, migdały sparz wrzątkiem, obierz z łupinek, dokładnie wysusz, zmiel i zalej gorącym mlekiem, dodając cukier. Masę wlej do garnka i gotuj ok. 20 min. na wolnym ogniu. Dodaj szczyptę soli, opłukane rodzynki oraz ryż i gotuj jeszcze przez chwilę. Zupę migdałową podawaj na gorąco lub na zimno.



Dania powinny być bezmięsne i przygotowane bez użycia tłuszczów

**Z Wigilią – dniem poprzedzającym Boże Narodzenie, wiąże się bogata tradycja. Należy do niej 12 potraw na wigilijnym stole.**

W zależności od regionu i rodzinnych tradycji zestaw wigilijnych potraw bywa różny, ale zwyczajowo na stole stawiamy ich 12. Każdej należy spróbować, co ma zapewnić szczęście przez cały rok. Zgodnie z polskim zwyczajem powinny być bezmięsne i przygotowane bez użycia tłuszczów zwierzęcych. Do najbar-

dziej typowych potraw świątecznych należą: barszcz z uszkami (w niektórych regionach Polski: biały żur, zupa grzybowa, owocowa lub rybna), ryby przyrządzone na różne sposoby, z najbardziej tradycyjnym karpem smażonym i w galarecie, kapusta z grochem lub grzybami, pierogi z kapustą, paszteciki z grzybami,

kluski z makiem, cukrem i miodem, kompot z suszonych owoców, zupa migdałowa, a z tradycji wschodniej – kulebiak i kutia.

Stół powinien być dopasowany wielkością do liczby członków rodziny. Do tradycji należy pozostawienie wolnego miejsca dla niespodziewanego gościa.

Przygotowując jedzenie na wigilijny stół panie domów korzystają zwykle z tradycyjnych, sprawdzonych przepisów, ale odrobina nowoczesności i świeżości nie zaszkodzi. Obecnie gazety są skarbnicą wypróbowanych przepisów, które wprowadzają co *menu* odrobinę pomysłowości. **(madzia)**



„Wigilia dla Wszystkich” z 2006 r. – bar dworcowy w Krotoszynie

## Wigilia dla Wszystkich wcześniej

W tym roku tradycyjna krotoszyńska *Wigilia dla Wszystkich* odbędzie się w tym samym co zwykle miejscu, ale o dzień wcześniej. Przy stole zasiądzie około 300 osób.

Nie każdy spędzi tegoroczną Wigilię wśród kochającej rodziny, przy pięknie przystrojonej choince i suto zastawionym stole. Jest w Krotoszynie i okolicach wiele osób, które są samotne lub ubogie. Pamiętają o nich wolontariusze z Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej.

Tegoroczna wigilia, już ósma z rzędu, odbędzie się 23 grudnia o godzinie 15.00, czyli o dzień wcześniej niż zwykle. Nie zmienia się natomiast miejsce – nadal będzie to sala sportowa Zespołu Szkół Ponadgim-

nazjalnych nr 1 w Krotoszynie.

Do przygotowań włączy się około 70 wolontariuszy. W CWZK dowiedzieliśmy się, że większość produktów już nabyto, a w najbliższych dniach kupione zostaną ciastka i owoce. W tym roku wigilijni goście dostaną do domów nieco mniejsze niż zwykle paczki, za to na stołach będzie więcej jedzenia.

Pierwsza krotoszyńska wigilia została zorganizowana w 2002 roku. Wówczas przygotowali ją ludzie wielkiego serca wspólnie z pracownikami *Rzeczy Krotoszyńskiej*. Wigilia stała się początkiem *Wolontariatu*, który kontynuuje tę ideę do dziś.

**(@ndzia)**

## Bez prawdziwych pierników nie ma świąt

### Przepis na świąteczne pierniki

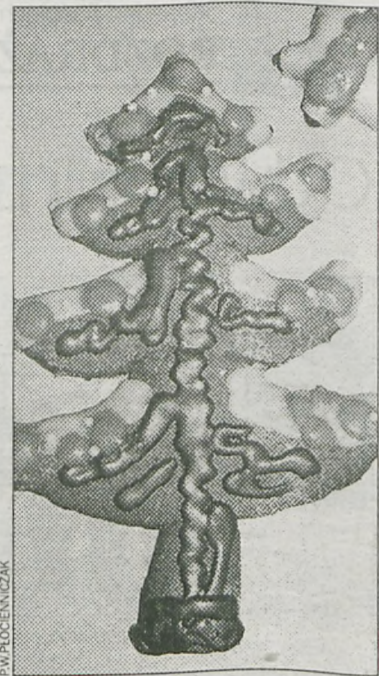
- 1,25 kg mąki
- 375 g miodu
- 375 g cukru
- 375 g margaryny
- 4 jajka
- 2 łyżeczki amoniaku
- 2 łyżeczki sody oczyszczonej
- 50 g kakao
- 3 paczki przyprawy do pierników

W małym garnuszku podgrzewamy miód z cukrem, masłem i przyprawą korzenną. Gdy ładnie się połączą i osiągną płynną konsystencję, zdejmujemy z palnika i zostawiamy do przestygnięcia. Mąkę mieszamy z sodą i robimy w niej mały dołek, do którego wlewamy przestudzony płyn i całe jajka. Energicznie zagniatamy i dość długo wyrabiamy. Ciasto ma być gładkie i jednolite w dotyku. Wkładamy na kilkanaście minut do lodówki.

Następnie ciasto wałkujemy na grubość 3–5 mm. Za pomocą foremek wykrawamy dowolne kształty. Jeśli chcemy zawiesić pierniki na choince, wówczas zapalną robimy w nich wzorki i dziurki na nitkę. Układamy na blaszce i pieczemy około 10 minut w temperaturze 150 st. C. Trzeba uważnie pilnować czasu pieczenia, gdyż zbyt długi pobyt w piekarniku sprawi, że pierniczki będą gorzkawe. Po upieczeniu ozdabiamy lukrem, zrobionym wg następującego przepisu. W misce ubijamy białko i stopniowo dodajemy do niego cukier. Miksujemy, aż lukier nabierze konsystencji stałej. Dzielimy go na kilka porcji, które umieszczamy w osobnych miseczkach. Za pomocą barwników – gotowych lub naturalnych – nadajemy im różne kolory, np. na czerwono barwi barszcz lub sok z buraków, na żółto – kurkuma, a na zielono – sok ze szpinaku.

Z papieru formujemy nibylejek z małą dziurką, napelniamy go lukrem i delikatnie wyciskając, ozdabiamy ciastka. Zostawiamy do wyschnięcia w temperaturze pokojowej.

Pierniczki można przechowywać bardzo długo w szczelnie zamkniętym pojemniku. Należy tylko pamiętać, żeby przed jedzeniem zostawić je na dwa dni odkryte, aby wchłonęły trochę wilgoci z powietrza i nabrały miękkości



Zapach pierników unoszący się w całym domu to coś, co współtworzy magiczną atmosferę świąt. Ważne jest już samo przygotowywanie korzennych słodkości – wykrawanie pierników potrafi zgromadzić wokół kuchennego stołu całą rodzinę. Piernik to słodcy, ale z korzennym pazurkiem, ciastko nieduże, ale esencjonalne, delikatne, ale mocno aromatyczne...

Jak co roku w czwartym kwartale, koźmińska spółdzielnia *Spolem* także uruchomiła produkcję pierników. – *W tym roku wyprodukowaliśmy już 550 kg. Wypiekamy je według własnego przepisu – mówi Irena Chytrowska, prezes spółdzielni. – Słodkości te kosztują w naszych placówkach 13,40 zł (w pomadzie) albo 13,00 zł (bez pomady).* **(madzia)**



Marka *karp milicki* rozpoznawalna jest w całej Polsce. Wielu naszych Czytelników na świąteczne stoły stawia właśnie rybę pochodzącą z hodowli z tego rejonu, wyjątkowo smaczną.

Odwiedziliśmy Państwowy Zakład Budżetowy Stawy Milickie z siedzibą w Rudzie Sułowskiej. W jego skład wchodzi 5 zakładów rybackich: Ruda Sułowska, Krośnice, Potasznicza, Stawno i Radziądz. Mają razem 7,5 tysiąca hektarów akwenów. Na terenie tym hodowla ryb prowadzona jest w sposób niezakłócający naturalnego ekosystemu.

### Rośnie 3 lata

Wielka produkcja plasuje zakład w czołowie hodowców karpia królewskiego w naszym kraju, czyniąc go jednocześnie największym w Dolinie Baryczy. Rocznie Stawy Milickie sprzedają 500 ton ryby. W Polsce tradycyjny wigilijny karp musi rosnać aż trzy lata. w innych krajach z reguły o rok krócej. Między innymi z tego powodu ryba z importu jest nieco tańsza od krajowej, ale czy dorównuje jej walorami smakowymi?

W warunkach polskich nie sprawdza się cykl dwuletni. Żeby wyhodować dorodną sztukę o wadze 1,2 do 2 kg (taka jest najsmaczniejsza), potrzeba trzech lat. Karp tuczony krócej jest *garbaty*. Szybko przybierał na wadze, ale jego kręgosłup za tym nie nadążał. – *Pierwszym i jednym z podstawowych czynników udanej hodowli karpia jest dobry pokarm. Jeśli ryba jest żywiona zbożem, w naszym przypadku – pszenicą, bez jakichkolwiek dodatków mączki rybnej, mięso musi być smaczne* uważa Tadeusz Borkowski, obecny likwidator zakładu, który przekształcił go w spółkę akcyjną z udziałem samorządu województwa dolnośląskiego.

# Dlaczego karp milicki jest wyjątkowy?



W Polsce tradycyjny wigilijny karp musi rosnać aż trzy lata

### W czystej wodzie

Kolejny ważny czynnik to jakość wody, w Dolinie Baryczy wyjątkowo sprzyjająca hodowli. Stawy są niezbyt głębokie, systematycznie czyszczone, żerująca ryba nie żąda zatem mułu, co w części eliminuje

tak charakterystyczny dla niektórych karpia *mulisty* smak. – *Zanim ryby trafią do sprzedaży przedświątecznej, już od lipca są przetrzymywane w czystej, dobrze natlenionej wodzie, aby pozbyć się całkowicie zapachu humusu, co także ma wpływ na walory*

*smakowe. Przez prawie dwa miesiące karpie nie są karmione i muszą żerować na naturalnym pokarmie. W ten sposób tracą nadmiar tłuszczu, a ich mięso lepiej smakuje. Tak postępują duże gospodarstwa, które mają odpowiednie warunki do przecho-*

wywania ryb – podkreśla Tadeusz Borkowski.

### Wzrosły ceny

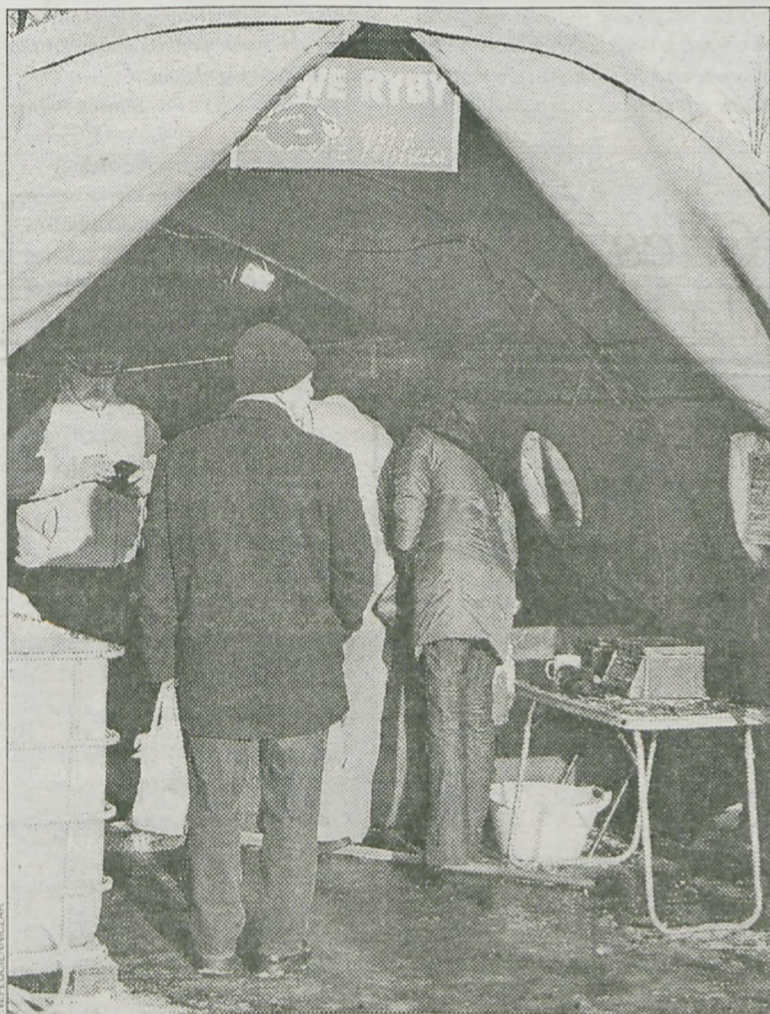
Na cenę wpływa ilość ryb przeznaczonych do sprzedaży, nie bez znaczenia są też możliwości finansowe nabywców. Ten rok dla hodowców ryb z Doliny Baryczy nie był zbyt łaskawy. – *Pochyłka ceny nie jest jednak tak drastyczna, jak wcześniej sugerowały media. Zeszłoroczna cena hurtowa to 9 zł, a dziś wynosi ona 9,90 zł* – wskazuje Borkowski. Wpływ na wzrost miała mniejsza ilość ryb z tegorocznych połowów – poprzedniej zimy wiele ryb wyginęło z powodu tzw. przydychy. Znaczenie miały również powodzie, które dwukrotnie nawiedziły Dolinę Baryczy. – *Trzeba było powalniać przepusty w stawach, na skutek czego wiele ryb uciekło.*

### 80 proc. przed świętami

Wielu sprzedawców nazywa swoje karpie *milickimi* – żadne z gospodarstw rybnych nie ma na tę nazwę wyłączności, więc stosują ją liczni hodowcy, nawet z odległych regionów kraju. Obecnie nie wydaje się certyfikatów pochodzenia ryb, a o jakości troszczy się Towarzystwo Promocji Rybnactwa i Produktów Rybnych *Pan Karp*. To ono bada ryby i wydaje dokumenty dopuszczające je do masowej sprzedaży.

80 proc. karpia sprzedaje się w czasie *okołoświątecznym*. W pozostałych okresach jest on mało dostępny. Mrożonego można dostać w pierwszych miesiącach roku, ale mrozi się jedynie te ryby, których nie sprzedano przed świętami.

Radosław Korzecki



Żywe ryby można kupić przy krotoszyńskim „Internarcho”

## Karp w kilku odsłonach

Karp pojawia się na niemal każdym polskim wigilijnym stole, z reguły w różnych odsłonach.

Przygotowanie karpia zaczyna się od sprawienia, tzn. oczyszczenia z łuski, obcięcie płetw, usunięcia wnętrzności i umycia. Karp ma lekko osadzoną łuskę, więc skrobimy go ostrym nożem od ogona do głowy.

### Do smażenia

Dzwonka lub filety trzeba opłukać, osuszyć, skropić cytryną i odstawić na 30 minut do lodówki. Przed smażeniem każdy kawałek ryby wycieramy do sucha i solimy. Karpia można panierować w mące, jajku i tartej bułce lub tylko w mące pszennej, kukurydzianej, płatkach kukurydzianych. Rybę smażymy na oleju, oliwie, smalcu lub sklarowanym maśle (jeśli na oleju, to pod koniec dodajemy łyżkę masła).

### Na małym ogniu

Ryby można smażyć w całości lub mniejszych kawałkach. Karpia zazwyczaj kroji się na kawałki: dzwonka, półdzwonka czy filety. Przed smażeniem należy go schłodzić w lodówce. Różnica temperatur między gorącym tłuszczem a zimną rybą spowoduje, że skórka będzie chrupiąca, a wewnątrz niewysuszone. Rybę należy dosmażyć na ma-

łym ogniu lub wstawić na 10 minut do gorącego piekarnika.

### Wypiekanie a zapiekanie

Sztuka kulinarna odróżnia zapiekanie i wypiekanie jako dwa odmienne sposoby przyrządzania potraw rybnych. Podczas krótkiego zapiekania masa łącząca składniki ścina się, a na powierzchni powstaje chrupiąca skorupka. Wypiekanie trwa znacznie dłużej, a podczas niego składniki muszą przesiąknąć wzajemnie swym smakiem i aromatem. Zapiekać lub wypiekać można również karpia wcześniej ugotowanego lub usmażonego.

### Ryby gotowane

Karpia można gotować w całości, w dzwoncek, w postaci rolady i filetów. Całą rybę gotuje się na bardzo małym ogniu, żeby się nie rozpadła. Temperatura wody nie powinna przekraczać 80 st. C. Kilogramową rybę gotujemy od 15 do 20 minut. Karpia w kawałkach – raczej na dużym ogniu, jest wtedy bardziej jędry. Woda musi być osolona, można ją zamienić na wywar, np. jarzynowy – z marchewki, pietruszki, cebuli, listka laurowego i tymianku; winny – z warzyw i wina; mleczny – z mleka, plasterków cytryny bez skórki oraz łyżeczki startej skórki cytrynowej. Całą rybę gotuje się zawsze

grzbietem do góry, w podłużnym gamku z wyjmowanym sitkiem. Aby zachowała kształt, można ją w kilku miejscach związać sznurkiem. Gotowana na parze lub w szybkowarze jest bardziej soczysta niż ta z wywaru. Do ryb gotowanych podaje się sosy gorące, np. pieczarkowy, cytrynowy, kaparowy lub zimne, np. tatarski, musztardowy, *cumberland*. Pozostałe małe kawałki, bez skóry i ości, można dodawać do sałatek, majonezów i galaretek.

### A może faszerowany?

Jest kilka sposobów faszerowania. Jeden polega na tym, że faszerm z masy rybnej, tartej bułki, jajek, śmietany, soli i pieprzu napelnia się brzuch ryby oczyszczony z ości. Można dodać pieczarkę, zieloną pietruszkę, koperek, cebulę, grzyby, komiszony itp., jak również przetarty mlecz i wątróbkę z ryby lub drobiu. Inny sposób polega na tym, że skórę sprawionej ryby oddziela się ostrym nożem od mięsa i ości, ściągając ją od głowy do ogona. Ze zmielonego mięsa i wymienionych składników robi się faszerm, napelnia nim skórę i zaszywa. Można również zmielone mięso ryby wymieszać z innymi składnikami i tę masę owinać płótnem lub folią aluminiową, formując walek. Taką masę można obłożyć filetem z ryby albo do środka włożyć owoce morza. (madzia)

# Skąd się wzięły świąteczne zwyczaje?

Siadając z bliskimi do wigilijnego stołu, w zimowy wieczór i przy ozobionej choince, często nie zdajemy sobie sprawy, skąd pochodzą i co oznaczają zwyczaje, którymi wypełnione są święta Bożego Narodzenia.

Zapewne trudno dziś nam wyobrazić sobie, że przez pierwsze trzy stulecia chrześcijaństwa w ogóle nie świętowano narodzin Chrystusa.

## Dawniej świętowano wiosną

Gdy w IV wieku wprowadzono tę tradycję, a Rzym przyjął to wyznaczenie jako religię państwową, początkowo święta Bożego Narodzenia obchodzono 25 marca. Stało się tak za sprawą tradycji żydowskiej, wg której to właśnie ten dzień był datą stworzenia świata, co wyznawcy Jezusa chcieli pokreślić wspomnieniem narodzin Mesjasza. Ostatecznie Kościół przesunął jednak Boże Narodzenie dziewięć miesięcy naprzód. Nie bez znaczenia była ówczesna kultura, w której czas przesilenia zimowego był tradycyjnie okazją do świętowania, m. in. za sprawą powszechnego w Cesarstwie Rzymskim kultu boga słońca. Już starożytni Rzymianie przy tej okazji obdarowywali się prezentami, wyprawiali uczty i przyozdabiali domy ostrokrzewem.

## Czas oczekiwania

W czasach średniowiecza wiemi-uznawali Boże Narodzenie za najważniejsze święto w roku. To w tej epoce wprowadzono zwyczaj czterotygodniowego Adwentu – okresu przygotowań do obchodów świąt, nie tylko pod względem materialnym (porządkowanie i przyozdabianie domu, przygotowywanie świątecznych potraw), ale przede wszystkim na płaszczyźnie duchowej. Obecnie Kościół zaleca, by czas Adwentu był także okazją do przemyślenia swojego życia pod kątem powtórnego przyjścia Zbawiciela, na które oczekują chrześcijanie. – *Człowiek żyje tak długo, jak czeka, jak w jego sercu żywa jest nadzieja* – mówił papież Benedykt XVI podczas inauguracji tegorocznego Adwentu. – *Każdy z nas, zwłaszcza w tym czasie, przygotowującym nas do Bożego Narodzenia, może zapytać: a ja czego oczekuję?*

## Niechrześcijańskie korzenie?

Tradycja obchodzenia Świąt bardzo zbli-

żona do współczesnej panowała w XVII wieku. Wtedy znano już takie zwyczaje, jak dodatkowe nakrycie dla wędrowca przy wigilijnym stole, wkładanie sianka pod obrus na pamiątkę stajni w Betlejem czy spożywanie 12 potraw, upamiętniających apostołów. Przystrojanie choinki jest jednak starsze niż wiara chrześcijańska. Znały go już dawne ludy słowiańskie, które w czasie świętowania przyozdabiały jodłowe gałęzie. Mimo pogańskich korzeni

stole. Nawiązuje on do pierwszych chrześcijan, którzy dzielili się chlebem na każdym wspólnym spotkaniu na znak jedności i pokoju. Oplatek wigilijny jest wypieczony w ten sam sposób, jak ten używany podczas Eucharystii, nie jest jednak konsekrowany.

Ważne, abyśmy wśród tak licznych, często mechanicznie powtarzanych zwyczajów nie tracili z oczu prawdziwego sensu Bożego Narodzenia. Niezwykle ak-



Przystrojanie choinki jest starsze niż nasza wiara

tego zwyczaju, Kościół zaadoptował go, nauczając m. in. że zielone drzewko jest symbolem życia oraz zbawienia, które dokonało się właśnie na drzewie – drzewie krzyża.

Natomiast kolejną przedchrześcijańską tradycję, jaką jest wręczanie sobie prezentów, uzasadniono upamiętnieniem darów biblijnych Trzech Króli dla maleńkiego Jezusa.

## Oplatek i sens tych dni

Zwyczajem o ścisłe chrześcijańskich korzeniach jest wprowadzone w XVIII w. dzielenie się oplatkiem przy wigilijnym

tualne i wprowadzające nas w sens tych dni są słowa papieża wypowiedziane przed rokiem. – *Boże Narodzenie nie jest bajką dla dzieci, lecz odpowiedzią Boga na dramat ludzkości poszukującej prawdziwego pokoju* – mówił wówczas Benedykt XVI. – *Każde one nam być wszędzie narzędziami i zwiastunami pokoju, aby nieść miłość tam, gdzie panuje nienawiść, przebaczenie tam, gdzie doznano zniewagi, radość tam, gdzie panuje smutek, a prawdę tam, gdzie popełniono błąd.*

Niech ten świąteczny czas pozwoli nam na tę głęboką refleksję.

Mateusz Janasek

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984)

## Zło dobrem zwyciężaj... (13)

W 1982 i 1983 r. msze św. za ojczyznę ks. Popiełuszko odprawił tuż po świętach Bożego Narodzenia. Sytuacja w kraju nie była jednak radosna, więc i w kazaniach motywy świąteczne zostały jedynie zasygnalizowane.

26 grudnia 1982 r. kazanie ks. Jerzego w dużej mierze składało się z cytowanych wypowiedzi Jana Pawła II, które Ojciec Święty kierował do Polaków w 1982 r. Dotyczyły sytuacji w kraju. Jedynym akcentem świątecznym było stwierdzenie, że JP II, odpowiadając na listy, które na Boże Narodzenie pisali do niego więźni i internowani, prosił Matkę Bożą Częstochowską: *Bądź z nimi – uwięzionymi, skazanymi na przymusowe odosobnienie bez sądu, z wszystkimi, którzy cierpią z powodu uwięzienia swoich najbliższych. O Matko, wszak pamiętasz, że Ty sama również byłaś uwięziona. Został kiechś uwięziony Twój Jasnogórski obraz na szlaku nawiedzenia po Polsce. Ale wyszedł na wolność. Matko, błagam Cię, aby wyszli na wolność wszyscy, którym tę wolność niesłusznie odebrano.*

W ten sposób ks. Popiełuszko nawiązał do wydarzenia z 1966 r. kiedy to kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, wędrująca po wszystkich parafiach kraju, została zarekwirowana i w eskorcie milicyjnej odwieziona na Jasną Górę, gdzie obraz był strzeżony przez służby bezpieczeństwa. To jednak nie zatrzymało uroczystości peregrynacyjnych. W tych parafiach, gdzie obraz miał przebywać, nabożeństwa odbywały się przy symbolicznej pustej ramie...

Ks. Popiełuszko przypomniał również, że po powrocie z pielgrzymki do Nigerii (luty 1982 r.) Jan Paweł II powiedział, że w Kadunie podczas Mszy św. widział biało-czerwoną flagę i napis *Solidarność*. Zdecydowanie potępił on pomysły władz, które internowanym w zamian za odzyskanie wolności nakazywały wyjazd z Polski, słowami: *W Polsce nie może brakować miejsca dla Polaków. Każdy człowiek ma prawo do swojej Oj-*

*czyzny. Nikt nie może być skazany na emigrację.* Kaznodzieja wspominał także słowa Jana Pawła II, wypowiedziane w pierwszej rocznicę wprowadzenia stanu wojennego: *Naród nie może rozwijać się prawidłowo, gdy jest pozbawiony tych praw, które warunkują jego pełną podmiotowość. I państwo nie może być mocne siłą żądanej przemocy...* W tym momencie ks. Popiełuszko zdecydował się na swój komentarz. Ostro, wyrazisty, niósł ludziami ulgę. Zanegował postępowanie władzy, która za pomocą aresztowań, wprowadzenia godziny milicyjnej, rewizji, przesłuchań, zwolnień z pracy itp. chciała zniszczyć w Polakach pragnienie suwerenności i wolności.

Dzisiaj te rozważania ks. Jerzego nie tracą na wartości i aktualności. Choć żyjemy w wolnym i niepodległym kraju, bardzo często spotykamy się z osobami, które uważają, że przemoc, zarówno słowna, jak i psychiczna, jest najlepszym narzędziem rozwiązywania międzyludzkich konfliktów. Warto więc posłuchać błogosławionego kapłana, który w 1982 r. w ten sposób komentował słowa Jana Pawła II: *I chciałoby się dopowiedzieć: Nie walcz przemocą. Przemoc nie jest oznaką siły, lecz słabości. Komu nie udało się zwyciężyć sercem lub rozumem, usiłuje zwyciężyć przemocą. Każdy przejaw przemocy dowodzi moralnej niższości. Najwspanialsze i najtrwalsze walki, jakie zna ludzkość, jakie zna historia, to walki ludzkiej myśli. Najmęczniejsze i najkrótsze to walki przemocy. Idea, która potrzebuje broni, by się utrzymać, sama obumiera. Idea, która utrzymuje się tylko przy użyciu przemocy, jest wypaczona. Idea, która jest zdolna do życia, podbija sobą. Za nią spontanicznie idą miliony.*

Stawek Pałasz

## Odeszli do Pana...

†p.

Joachim Daniłowicz, lat 89

†p.

Halina Karolak, lat 60

†p.

Helena Krzyżaniak, lat 86

†p.

Kazimiera Nigas, lat 82

†p.

Jadwiga Piorunek, lat 78

†p.

Adam Żelazny, lat 39

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 grudnia odszedł od Nas opatrzony Olejami Świętymi nasz ukochany Ojciec, Teść, Brat, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek

†p.

Stanisław Stróżyński

lat 76

W smutku pogrążona  
Rodzina

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna. Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą. Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Adam Żelazny (1971 – 2010)

## Pożegnanie

W piątek, 10 grudnia, pożegnaliśmy Adama Żelaznego. W Jego ostatniej drodze towarzyszyło mu oprócz rodziny i znajomych wielu kolegów wędkarzy.

Był zaiste nietuzinkową postacią wśród wędkarskiej braci. Łączył wiele cech, które rzadko idą w parze. Znany wędkarz, wspaniały kolega, życzliwy i zarazem skromny człowiek, potrafiący dać coś z siebie innym.

Jego sportowe sukcesy mogły zaimponować każdemu. Przez wiele lat był członkiem kadry okręgu kaliskiego. Jako pierwszy krotoszyminian zakwalifikował się do mistrzostw Polski seniorów, a zajęte 6 miejsce można nazwać

wielkim sukcesem. Był także podporą klubu *Grot* Krotoszyn. Nie podejmując się wymieniać liczby zawodów różnej rangi, które wygrywał.

Swojej wiedzy nie chował dla siebie, dzielił się nią z każdym, kto o to prosił.

Wspólnie uczyliśmy młodzież i dzieci abecadła wędkarskiego. Przygotowywaliśmy drużyny reprezentujące nasz okręg do zawodów ogólnopolskich, a puchary zdobyte przez nie zdobią do dziś siedzibę zarządu okręgu. Jedną z wychowanek. Żanetę Pociąg, traktował szczególnie. Myślę, że dostrzegł w niej nieprzeciętny talent, co zaowocowało później zdobyciem przez nią tytu-

łu mistrzyni Polski w 2003 roku.

Z czasem oprócz pasji połączył ich także węzeł małżeński. Stworzyli szczęśliwą rodzinę...

Kilka lat temu Adam poważnie zachorował. Jedna operacja, potem druga... Ciężka choroba nie pozwalała mu normalnie funkcjonować. Zachowywał jednak optymizm i wiarę w powrót do zdrowia. Mówił mi, że musi walczyć z chorobą, ma przecież rodzinę...

Wiem, jak bardzo cierpiał. Zawsze jednak uśmiech gościł na jego twarzy. Takim go zapamiętam.

Żegnaj Adamie!

Ferdynand Woźny

# Kurierzy nie nadążają

Trwa przedświąteczne szaleństwo zakupów w sieci. Firmy kurierskie zatrudniają okresowo nawet po kilkudziesięciu dodatkowych pracowników. Aby prezenty dla naszych bliskich dotarły na czas, trzeba pospieszyć się z zamówieniami.

— Od tygodnia czekam na lizy, które zamówiłem dla dziecka pod choinkę. Przedstawiciel kuriera tłumaczy, że mają bardzo duże obłożenie przed świętami, a opóźnienia wynikają też z fatalnych warunków na drogach — usłyszeliśmy od Czytelnika. Podobnie jest z przesyłkami zagranicznymi: — Zrobiłam paczkę dla córki, która mieszka w Anglii i w tym roku nie przyjedzie do domu na święta. Prawie się rozplakałam, gdy usłyszałam, że do Wigilii raczej nie dotrze — narzeka Anka Lisak z Krotoszyna.

Czy firmy kurierskie rzeczywiście działają z takim opóźnieniem? — To bardzo często niezależne od nas — tłumaczy Maciej Wichrzycki, szef krotoszyńskiego Sprintera. — Ze względu na warunki na drogach, klient musi liczyć się z opóźnieniem. Przy normalnych warunkach dostarczamy przesyłki w przeciągu 24 godzin, ale teraz trwa to dłużej. Prosimy wszystkich o trochę wyrozumiałości. Firma dysponuje ośmioma samochodami,

ale w okresie bożonarodzeniowym wszystkie są ciągle w trasie.

Również najbardziej znane krajowe firmy kurierskie przeżywają prawdziwe obłożenie. — Gorączka przedświąteczna zbiega się z tradycyjnym kurierskim „szczytem paczkowym”, co przekłada się na bardzo duży wzrost liczby przesyłek — zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Dziennie mamy o połowę przesyłek więcej niż normalnie — mówi Rzezy Anna Mazurek, kierownik DHL Express Poland.

Popularność przedświątecznych zakupów on-line pokazują dane największego polskiego serwisu aukcyjnego. W ubiegłym roku użytkownicy Allegro, szukając prezentów, wykonali niemal 5 mld odsłon. W tym roku serwis prognozuje, że ta liczba zwiększy się o niemal 4 mln. Apeluje o rozsądek — Jeśli wymagasz cudu, na przykład dostarczenia paczki w ciągu jednego dnia, to skieruj swoje kroki nie do firmy kurierskiej, ale do Świętego Mikołaja.



Firmy kurierskie nie zagwarantują dotarcia przesyłki na czas

Jeśli zaś zdecydujesz się na współpracę z firmą kurierską, to musisz się pogodzić z realiami — przekazuje nam Łukasz Nowak, dyrektor działu zaufania i bezpieczeństwa w Allegro.

Zakupy on-line to z reguły korzystniejsze ceny, wygoda i brak kolejek, których nie omiemy w sklepach. Musimy jednak pamiętać o bezpieczeństwie zakupu i możliwości rozczarowania. Zdarzają się bowiem zagubienia przesyłek w sieci

logistycznej firmy, a wtedy termin doręczenia może się znacznie wydłużyć. Do takich sytuacji dochodzi najczęściej w okresie wyżywionej pracy kurierów. Dlatego wszyscy, którzy decydują się skorzystać z ich usług, muszą się wykazać odrobiną wyrozumiałości i cierpliwości. Nie decydujemy się za zakup prezentu niemal w przededniu świąt, bo wtedy denerwujemy się nie tylko my, ale również kurierzy.

Paulina Kaszuba

## Platynowy Gabi-Plast

17 grudnia 2010 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, podczas gali Przedsiębiorstw i Gmin Fair Play 2010, odbyło się uroczyste rozdanie nagród. Wśród wyróżnionych kolejny raz znalazła się firma Gabi-Plast Gabrieli i Grzegorza Kośmidrów.

Tegoroczna edycja zgromadziła 656 uczestników, którzy chcą ukończyć dwuetapowy proces weryfikacji, musieli wykazać, że w swej działalności kierują się uczciwością, rzetelnością i lojalnością. Pod uwagę brano także to, czy wzorowo wywiązują się oni ze swoich zobowiązań wobec dostawców.

Przedsiębiorstwa Fair Play to firmy, w których pracownicy stwarzają zespoły ludzi kreatywnych i zadowolonych ze swojego miejsca pracy. W tych przedsiębiorstwach szefowie starają się dzielić się z pracownikami swoim dorobkiem. Obecnie program jest afiliowany przez Krajową Izbę Gospodarczą.

W Krotoszynie są firmy, które mogą uchodzić za wzór prowadzenia nowoczesnego biznesu, opartego na zasadach rzetelności i ekonomicznej skuteczności. Potwierdzenie tego znajdziemy w galerii Gabi-Plastu w Krotoszynie przy ul. Kobylińskiej, gdzie na ścianach wiszą już dziesiątki wyróżnień, dyplomów i certyfikatów. Tegoroczna, platynowa statuetka to nagroda specjalna przyznawana przedsiębior-

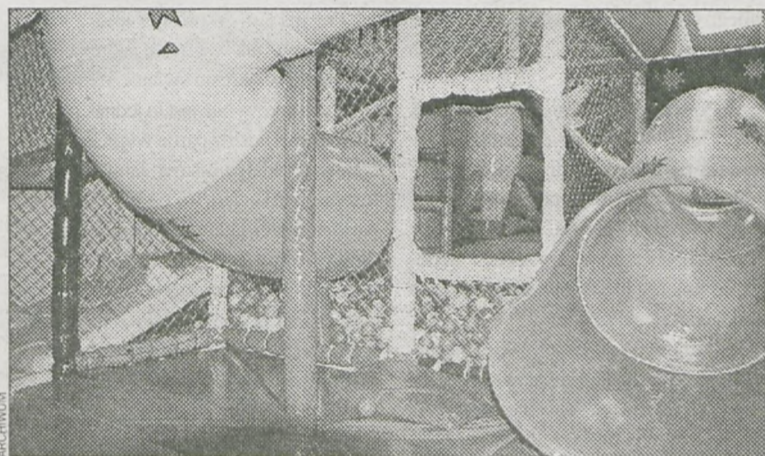


G. Kośmider tuż po odebraniu statuetki

stwom, które nieprzerwanie przez dziesięć lat brały udział w programie i każdorazowo uzyskiwały certyfikat.

W trakcie tegorocznej gali nagrodę po raz czwarty otrzymało także inne krotoszyńskie przedsiębiorstwo — Gemiak-Mikstacki.

Paweł W. Płocienniczak



Dużą atrakcją jest sala zabaw dla dzieci

## Miejsce wyjątkowe

Lalki, zabawki, klocki, puzzle, misie — to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekają na dzieci w finnie Kamix w Krotoszynie.

Co przed świętami cieszy się największą popularnością? — Przede wszystkim zabawki interaktywne, które zastępują żywe zwierzątka. Dla dorosłych to ucieczka przed kupnem żywego psa czy kota. A dzieci są tym zachwycone — tłumaczy Adam Pluta z działu promocji i reklamy Kamiksa.

Rodzice nie oszczędzają na prezentach. By uszczęśliwić dzieci, potrafią wydać bardzo dużo.

— Duży wpływ na wybór rodziców ma

reklama. Kupujący proszą między innymi o kolorowanki czy zabawki z postaciami z filmu „High School Musical” i „Hannah Montana”.

W sklepie można też wynająć Mikołaja. — Jeżeli rodzina chce sprawić dzieciom miłą niespodziankę, dzwoni do nas, a my zajmujemy się organizacją spotkania z przynoszącym prezenty świętym. Jak reagują dzieci, gdy odwiedza ich Mikołaj? — Są trochę zestresowane. Czasami udaje nam się tak na nie wpłynąć, by na przykład lepiej przykładały się do nauki czy były bardziej posłuszne. To bardzo mile.

(pk)

## Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 20 grudnia (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Grąbkowo		4,70 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)		5,30 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,70 zł	5,00 zł	S.C. Patalas, Grębów	3,85 zł	—
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki		4,70 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,60 zł	4,70 zł

## PRACA CZYDKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 17 grudnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- technolog, Koźmin
- kierownik, specjalista ds. technicznych, Krotoszyn
- informatyk, Krotoszyn
- lakiernik konstrukcji stalowych, Koźmin
- recepcjonistka, Perzycy
- ślusarz-spawacz, Koźmin
- cieśla-dekarz, Koźmin
- dekarz, blacharz, cieśla, Krotoszyn
- mechanik pojazdów samochodowych, Krotoszyn
- informatyk, Krotoszyn
- monter reklam, Krotoszyn
- referent kancelarii, Krotoszyn
- referent ds. kadr, Krotoszyn
- ciektryk, Krotoszyn
- ślusarz, Zalesie Wielkie
- technik rolnik, Zalesie Wielkie
- płytkarz, Zduny
- Kierowca kat. C/E, Zduny
- Specjalista do zaopatrzenia, Koźmin
- Operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- Operator koparki, Krotoszyn
- Kontroler jakości w branży mięsnej, Kobierno
- Sekretarka — księgowa, Kobierno
- Sprzedawca w branży mięsnej, Przybysławice (koło Kobyłina)
- Referent ds. technicznych — administracyjnych, Krotoszyn
- Kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Borzęcice
- Pracownik do opalania pól, Borek Wlkp.
- Doradca klienta, Poznań (praca w Krotoszynie)
- Kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- Kierowca kat. C, Ugrzlec
- Pracownik biurowy, Kuklinów
- Elektryk, Krotoszyn
- Pracownik do wykończeń, Krotoszyn, teren Wielkopolski
- Sprzedawca, Sulmierzyce
- Kucharz, Krotoszyn
- Przedstawiciel handlowy, Kalisz (praca na terenie pow. krotoszyńskiego i ostrowskiego)
- Kierownik / brygadzysta, Orla
- Kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- Sprzedawca w branży mięsnej, Krotoszyn
- Doradca finansowy, Krotoszyn i okolica



# Pierniki z Lutogniewa



Wersja lukrowana pierników pod czujnym okiem mistrza



Nowością są nadziewane pierniki w czekoladzie

Ciasto pieme, czyli ostre, pieprzne, służyło do wypieku pierników już od XII, a w Polsce od XVII wieku. Od zarania pierniki stanowiły symbol zamożności i wypiekano je tylko w naprawdę najbogatszych miastach. Były to z reguły miasta skupione od czasów średniowiecznych w Hanzie – ówczesnej międzynarodowej grupie handlowej, która kontrolowała obrót towarami, szczególnie w rejonie wybrzeża Morza Północnego i Bałtyku.

Któż, jak nie najbogatsi, mógł dodać do ciasta imbir, cynamon, goździki, kardamon, gałkę muszkatołową czy w końcu anyż i lawendę? Na tamte czasy były to składniki warte prawie tyle, co złoto. Nie szędzono również miodu, karmelizo-

wanego cukru, jaj i kakao, a podstawą receptury była zawsze specjalna mieszanka mąki pszenno-żytniej.

W Polsce z wyrobu słynnych *katarzynek* od XVII wieku słynął Toruń. Wtedy pierwszy raz pierniki trafiły na polskie stoły. W naszym regionie pojawiły się stosunkowo późno, ale na stałe zagościły w domach, a ich korzenny zapach nieodłącznie kojarzy się ze świętami Bożego Narodzenia.

Jest w powiecie krotoszyńskim piekarnia, która od dziesiątek lat, prawie nieprzerwanie, co roku wypieka świąteczne pierniki. To rodzinna firma, założona w 1936 roku w Lutogniewie przez Ignacego Witka. Obecnie prowadzą ją bracia Dariusz i Marek Olszewscy.

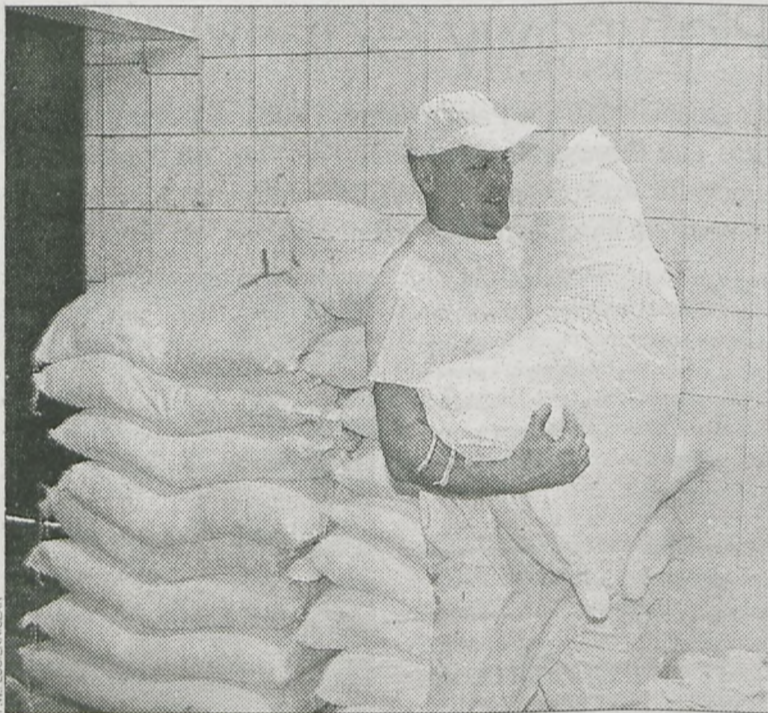
Pracują tam 24 osoby. Oprócz innych wypicków – tak ważnych, jak np. chleb – wyrabiają w okresie świątecznym ponad 8 ton pierników. Nie jest to jednak produkcja masowa, każdą partię wypieka się pod czujnym okiem mistrza Janusza Witka, kuzyna właścicieli. To on kontroluje stosowanie starej, tajemnej receptury i prawidłowy przebieg całego procesu produkcji. Czasami potrafi wyczarować z ciemnego ciasta sceny godne toruńskich mistrzów.

Potwierdzeniem jakości lutogniewskich pierników są przede wszystkim zadowolone lasuchy – bez względu na wiek i stosowaną dietę. Co z nieukrywana przyjemnością potwierdzam, życząc smacznego!

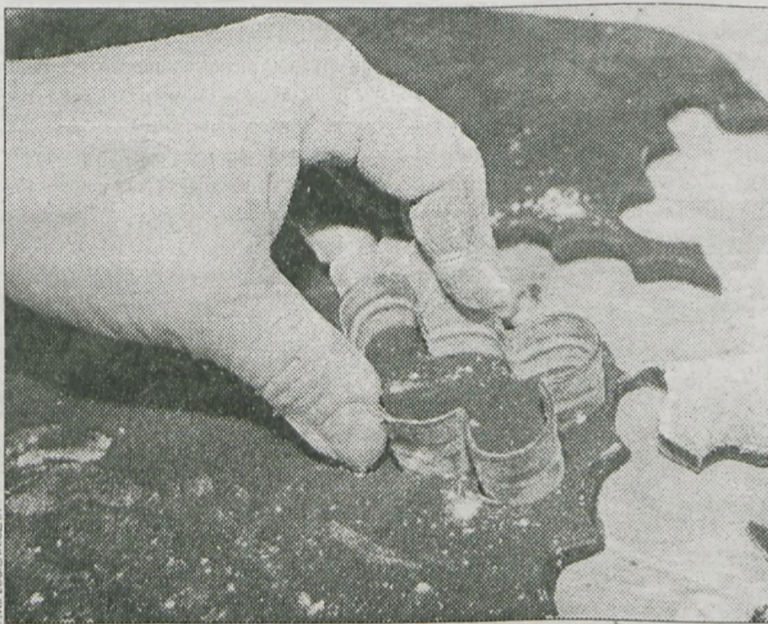
Paweł W. Płócienniczak



Pierwszy po lewej – założyciel firmy Olszewskich



Wszystko zaczyna się od mąki



Pierniki „katarzynki” wycinane są tradycyjną foremką

# Służba nie zna świąt

– Rodzinie przykro, ale taka nasza rola – mówi krotoszyński policjant. – Gdy na dworze pojawia się pierwsza gwiazdka, my przyjmujemy chorych pacjentów – informuje lekarka ze szpitala powiatowego. – Wybija północ, a my zamiast szampana i życzeń mamy akcje ratownicze – oznajmia strażak. Święta Bożego Narodzenia to czas spokoju i rodzinnych spotkań, ale przedstawiciele niektórych zawodów muszą pracować.

Strażacy, policjanci, lekarze, pielęgniarki czy dyspozytorzy na co dzień troszczą się o nasze życie, zdrowie, chronią miennie. Zapewniają poczucie bezpieczeństwa i nikt nie wyobraża sobie, by w święta mogło ich zabraknąć na posterunkach. Ci, którzy w tym czasie dyżurują, starają się w miejscu pracy stworzyć atmosferę choć trochę zbliżoną do domowej, jednak smutek towarzyszy nie tylko im, ale także żonom, mężom, dzieciom, rodzicom.

Święta bez taty to nie to samo. Mama się martwi, a my jesteśmy smutni, że nie ma go z nami – mówi 10-letni Krzys, którego tata pracuje w straży pożarnej. – Taka już nasza rola. Naszym celem jest służba innym – podkreśla Mariusz Przybyl, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie. – W większości przypadków kobiety, które poślubiły strażaków, zdawały sobie sprawę, że nie zawsze będą świętowali oni z rodziną. Również dzieciom tłumaczymy, dlaczego brakuje nas przy wigilijnym stole. Starszemu strażakowi zawsze jest łatwiej. Najbardziej przeżywają to młodzi chłopcy, którzy dopiero założyli rodziny, mają małe dzieci. Mariusz Przybyl zaznacza, że nawet kiedy strażacy

świętują w domu, muszą czuwać pod telefonem. Również strażacy ochotnicy w razie poważnych akcji wspierają kolegów zawodowców.

## Liczy się dobro pacjentów

– Mimo że mam żonę, trzy córki i wnuki, nie zawsze mogę towarzyszyć im przy stole świątecznym. Nie jest łatwo, gdy najbliższą rodzinę zostawiamy w domu. Ale ja wiem, że ta praca to moje powołanie, mój żywioł – zapewnia Sylwester Jankowski, który od 34 lat jest kierową pogotowia. – Człowiek dostawał różne propozycje pracy, często niewymagające takich poświęceń. Jednak kiedy jest się już na stanowisku pracy, kiedy przyjmuje się zgłoszenie, liczy się tylko dobro pacjentów – kończy. Również Małgorzata Sikorska ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Krotoszynie nie wyobraża sobie innej pracy. Mam męża chirurga, który rozumie moje zaangażowanie. Jednak, wychowując syna, nie zdawałam sobie sprawy, że moja nieobecność w domu w czasie różnych świąt wpłynie na jego życiowe decyzje. Syn powiedział, że nie ma zamiaru mieć takiego życia, jak my, i poszedł w kierunku informatyki. Do SO-R-u pacjent może zgłosić się bez skiero-



Służby ratownicze pomagają poszkodowanym o każdej porze dnia i nocy

wania. W okresie świąt lekarze rodzinni nie przyjmują, więc do szpitala trafiają wszyscy pacjenci. Pracownicy oddziału przygotowują sobie małą wigilijną wieszczkę. Jak wygląda? – Przypomina to szwedzki stół. Kilku pracowników dzieli się opłatkiem, reszta przyjmuje chorych. Taka nasza praca i nie jest ważniejsze od ratowania życia – kończy Małgorzata Sikorska.

Czy w okresie świąt jest mniej pracy? – Niestety, nie. Po wigilijnej wieszczce nie brakuje pacjentów z wrzodami żołądka czy niestrawnościami. Sporo jest także osób z upojeniem alkoholowym. Pomocy nie odmawiamy nikomu – mówi Mariusz

Kowalski, pracownik oddziału.

## Nie założymy muszek

Również policjanci przygotowani są do spędzania świąt w pracy. Złodzieje, oszuści, włamywacze nie pozwalają odpocząć. Będziemy czuwać nad bezpieczeństwem mieszkańców, będziemy do ich dyspozycji. Nie przeberzemy się w garniturze ani nie założymy muszek, nie będziemy dzielić się opłatkiem z najbliższymi – mówi Włodzimierz Szal, rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji. Czy jest im żal, gdy wybierają się do pracy? – Trochę tak, ale przyzwyczailiśmy się już. Wybierając taki zawód, musieliśmy

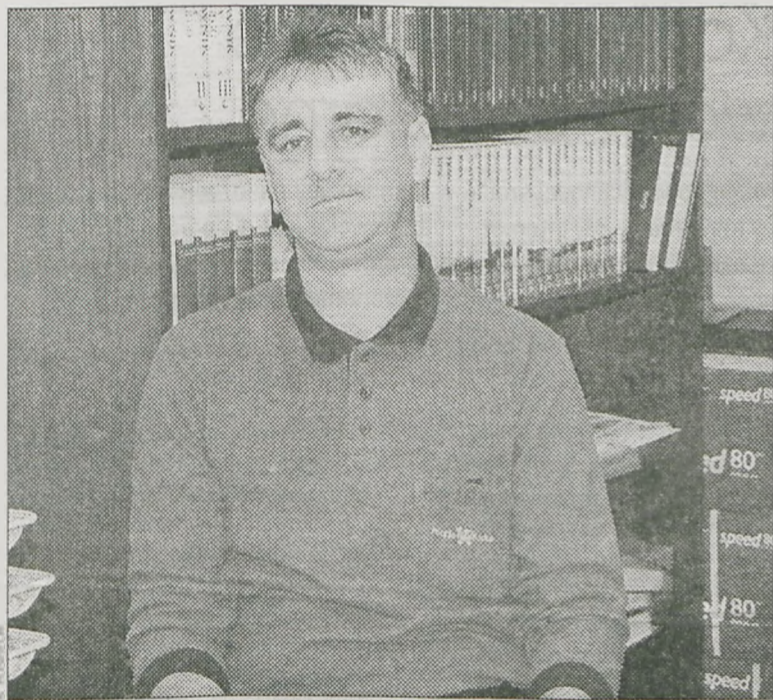
liczyć się z faktem, że pomoc drugiej osobie stoi na pierwszym miejscu. Młodzi policjanci nie wybierają się na imprezy sylwestrowe. Zakładają mundury i muszą zapomnieć o beztrusce. W tej pracy jedną z kluczowych cech jest dyspozycyjność – kończy policjant.

## Z szacunkiem

Gdy następnym razem narzekać będziemy na polieję, staż pożarną czy pogotowie, przypomnijmy sobie okres świąt. Wyobraźmy sobie, jak to jest, gdy w takich dniach wychodzi się z domu na służbę. Odwdzięczmy się szacunkiem...

Paulina Kaszuba

## Przewozi listy i... gołębie



Kiedyś pracował jako mechanik

Pracuje na krotoszyńskiej poczcie od 20 lat. Zaczął pracę jako listonosz dość przypadkowo, ale nie żałuje tej decyzji.

Tadeusz Roszczak ma dziś 42 lata. Przygodę ze swoim zawodem rozpoczął trochę z przypadku, wcześniej pracował jako mechanik – Kiedy byłem na zasilku, pojawiła

się oferta, więc skorzystałem – opowiada. Zaczynał w Kuklinowie (gm. Kobylin), potem trafił na krotoszyńską pocztę, gdzie pracuje do dziś. Zapytany, czy za-

mieniłby swoje zajęcie na nieco spokojniejsze, odpowiada, że nie. Człowiek przez tyle lat nauczył się ruchu. Nawet na szkoleniu trudno mi wysiedzieć 8 godzin – mówi.

T. Roszczak rozwozi pocztę po terenie wiejskim, a w związku z tym od 2000 r. przemieszcza się autem. Do auta pakuję tyle paczek i listów, ile się zmieści – mówi pół-zartem, pół-serio. Zaprzecza informacjom, jakoby coraz mniej osób i firm korzystało z usług poczty. Mammy bardzo dużo przesyłają administracyjnych, np. rachunków. Jest teraz wielu abonentów sieci komórkowych czy korzystających z internetu, a polecenia zapłaty są przysyłane właśnie pocztą – mówi. Przyznaje natomiast, że coraz mniej jest przesyłek indywidualnych, przegrywających z komunikacją esemesową czy internetową.

Trafiają się różne przesyłki. Najdziwniejszymi, jakie zdarzyło mi się przewozić, były żywe gołębie czy pszczoły. Najbardziej uciążliwe są paczki, które zajmują wiele miejsca.

Nasz rozmówca uważa, że ma pracę przyjemną i stabilną, co w dzisiejszych czasach jest bardzo ważne. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną – żoną, dwunastoletnią córką i siedmioletnim synem. Interesuje się sportem i motoryzacją.

Anna Szklarek

## Jasełka, kiermasz, Mikołaj

5 grudnia nauczyciele Zespołu Szkół Publicznych w Nowej Wsi (gmina Rozdrażew) wraz z uczniami i Radą Rodziców zorganizowali imprezę mikołajkową, na którą zaprosili wszystkich mieszkańców. Przyjechał również wójt gminy Rozdrażew – Mariusz Dymarski.

W programie znalazły się: rozwiązywanie adwentowe, jasełka W kolebce czasu urodził się..., spotkanie z Mikołajem. Był też świąteczny kiermasz. Przygotowania zajęły nauczycielom i uczniom sporo czasu. Grażyna Stachowiak, dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Nowej Wsi, zazna-

cza: – Chętnych do pracy nie brakowało. Dzieci i młodzież widać efekty swojej pracy, jeszcze bardziej starała się dopracować szczegóły.

Mieszkańcy Nowej Wsi byli zachwyceni. Na kiermaszu kupowali bombki, stroiki, kartki świąteczne, figurki z masy solnej oraz kompoty i grzyby w słoikach, ciesząc się największą popularnością. Mimo mrozu na dworze, w szkole panowała atmosfera pełna ciepła. Grażyna Stachowiak podkreśla, że radość uczestników takich spotkań daje motywację do przygotowywania kolejnych imprez. Kaszuba Paulina



Młodzież uatrakcyjniła spotkanie występami

# Kultowe zabawki

**Dookoła wszystko się zmienia. W obliczu postępu cywilizacyjnego i technologicznego istnieją też rzeczy, które nie ulegają presji zmian i nowoczesności. Są to nasze wspomnienia.**

Każdy z nas ma w pamięci swój własny, odrębny obraz dzieciństwa. Należą do niego również zabawki i bajki, które się uwielbiał, o będąc kilkuletnim dzieckiem. Wszyscy pamiętamy najlepszych animowanych braci, czyli *Bolka i Lolka*. Gdzieś obok nich zawsze występował wspaniały pies *Reksio* oraz uroczy – trochę naiwny, ale przez to bardziej przez nas kochany – *Krecik*.

Dzieci marzyły o zaczarowanym

ołówku, którym mogłyby narysować i urzeczywistnić każde marzenie. Z sentymentem wspominamy bajki, które emitowano codziennie o godz. 19.00. Nie istniały wtedy całodobowe kanały telewizyjne z bajkami emitowanymi *non stop*. Warto również wspomnieć o starych filmach *Disneya*, które nakręcane były jeszcze w latach 50-tych. Mowa tutaj o *Kopciuszku*, *Piotrusiu Panie* czy *Królownie Śnieżce*. Teraz, przyglądając się produkcji *Disneya*, wyraźnie widać zmiany oraz unowocześnienia, jakie zaszły.

Dzisiaj każdy dzieciak może w dowolnej chwili włączyć ulubioną bajkę. Nie ma już tej ekscytacji, tego odliczania minut.

Kolorów do dziecięcego świata dostarczały również zabawki i kultowe gadżety. Pamiętamy gumy do żucia *Turbo*, gdzie można było znaleźć naklejki oraz tatuaże. Zbierało je się systematycznie i skrupulatnie, by móc się nimi wymieniać.

Dzisiejsze zabawki są pełne elektroni-

ki. Obok barwnych i pełnych detali klocków *Lego* występują samochodziki na akumulatory, książki, które śpiewają i są w formacie 3D, oraz gry na komputer. A lalka, jeśli nie płacze i nie siusia w pieluszkę, nie jest prawdziwą zabawką.

Jeżeli więc mamy zamiar sprawić dziecku prezent na święta, trzeba najpierw przeprowadzić wśród pociech wywiad. Bo zwykła lalka – bez elektronicznych dodatków – już nie wystarczy. – *Dla dziewczynki obecnie najmłodniejsze są chomiki interaktywne, które zastępują dziecku żywe stworzenie* – mówi Adam Pluta, pracownik hurtowni zabawek *Kamix* w Krotoszynie. *Dla chłopców najlepiej sprawdzają się Bakugany i figurki Gornity, które są jednocześnie postaciami z kreskówek*. Jak więc widać, by zadowolić w dzisiejszych czasach swoje dziecko, trzeba nie tylko poświęcić więcej czasu, ale także i pieniędzy.

Agnieszka Marciniak



**Maria Minta**  
(lat 89)

– Jak byłem dzieckiem, nie było jeszcze telewizji, nie oglądaliśmy bajek. Do zabawy mieliśmy drewnianego konia na biegunach i piłkę własnoręcznie robioną z pończochy. Nie marzyliśmy o wspaniałych zabawkach, a na Gwiazdkę prezentem były lizaki.



**Renata Szafraniak**  
(lat 45)

Pamiętam jak dostałam zestaw *Mały Konstruktor*, w którym były śrubokręty, blaszki, śrubki, i to wszystko razem się skręcało. Powstawały z tego piękne maszyny. Zawsze marzyłam o książce. Z bajek najczęściej oglądałam *Bolka i Lolka* oraz *Zwierzyniec*.



**Łukasz Kukiółczyński**  
(lat 24)

Całe dni spędzałem nad klockami *Lego*. Najchętniej budowałem z nich statki i marzyłem, żeby w przyszłości zostać marynarzem. Z ulubionych bajek pamiętam *Misia*, *Jogi*, *Toma i Jerry* oraz *Gumisie*.



**Benjamin Kaleta**  
(lat 7)

Ze wszystkich zabawek najbardziej lubię *Bakugany*. Są to kulki na magnes, które otwierają się i przekształcają w zwierzątka. Moimi ulubionymi bajkami są *Bakugany*, *Pokemony* i *Ben10*. Oglądam też *Kubusia Puchatka*.

## Na prezenty kupujemy drobiazgi

**Grudzień to czas wielkich zysków dla sprzedawców, zarówno zajmujących się handlem internetowym, jak i prowadzących tradycyjne sklepy. Kupowanie gwiazdkowych prezentów trwa praktycznie do ostatniej chwili.**

Kupując prezenty, najczęściej rozglądamy się za drobiazgami. Dla moich najbliższych kupuję drobne upominki, np. płyty ulubionych wykonawców albo książki – mówi Joanna Grela, poszukująca w krotoszyńskiej księgarni albumów z malarstwem.

Powrót do mniej kosztownych podarunków potwierdza jeden z pracowników sklepu *Media Expert* z artykułami RTV i AGD: – *Dzisiaj, inaczej niż kilka lat temu, rzadko kupuje się drogie prezenty, jak np. telewizory LCD, kina domowe czy aparaty cyfrowe z wyższej półki* – mówi. – *Dzisiaj najczęściej sprzedajemy drobnej elektroniki, czyli odtwarzaczy mp3, akcesoriów do komputera czy telefonu oraz tańszych aparatów fotograficznych, takich do 500 zł*.

Dużym powodzeniem cieszy się drobny sprzęt AGD. Tym, którzy nie mają pomysłów, pozostają oferowane przez wiele sieci tzw. karty prezentowe, czyli swego rodzaju bonus na dowolne zakupy.

Z roku na rok rośnie liczba kupujących w sieci. Już od połowy listopada sklepy internetowe notują wzmożoną ilość zakupów. – *W tym roku praktycznie wszystkie prezenty kupiłem przez internet* – mówi Marek Kordus, student z Krotoszyna, który przyznaje, że na tradycyjne zakupy nie ma już

najmniejszej ochoty. – *To niesamowita wygoda. W jeden wieczór wszystko zamówiłem w kilku internetowych sklepach, zapłaciłem przelewem i po kłopotach. Niektóre paczki już do mnie dotarły, kolejnych spodziewam się w najbliższych dniach*.

Najpopularniejsze sklepy i portale aukcyjne od kilku lat notują w grudniu znaczny wzrost sprzedaży. W tym miesiącu ma-



Markety przeżywają obłędzenie

ny ponad 50 proc. wzrostu w stosunku do listopada, a nie jest to jeszcze przeciętne ostateczne podsumowanie – cieszy się Patryk Tryzubiak z *Allegro.pl*. Powody do zadowolenia ma też jeden z największych sklepów internetowych – *Merlin.pl*, gdzie w okresie przedświątecznym notuje się ponad 200 tysięcy zamówień na miesiąc.

– *To dwa razy więcej niż w pozostałych miesiącach* – mówi Agata Czarnowska z działu PR sklepu. Pierwsze oznaki przedświątecznego ruchu można było dostrzec już na początku listopada.

Także i w internecie rzadziej kupuje się drogą elektronikę, mimo iż ceny są tam znacznie niższe od sklepowych. Wciąż widać wyraźnie skutki kryzysu gospodarczego, który dotknął nas przed dwoma laty. Jednak sprzedawcom słabszy pobyt na drogich prezentach rekompensuje wzrastająca liczba klientów. **Mateusz Janasek**

Na szagę

## Co z tym Gwiazdorem?

Powiem Wóm, Wiaruchna, że im bliżej Gwiazdki i radości wigilijnego stołu, tym więcej rodzi się pytań i dociekań, kto u nos w Wielkopolsce, dzieciarni i nie tylko jej, te prezenty świąteczne przynosi: Mikołaj, Święty Mikołaj czy Gwiazdor? Z tym filozoficznym pytaniem zwróciłem się do największego autorytetu w tym temacie – mojej Pełuni.

– *Mosz się dobrze? Łapiesz coś? Termometr jest w szafunierce. Zmierz se i dej mi spokój. Widzisz, że gniete ciasto na pierniki i nie móm czasu na pierdoły!* – fukła na mnie i zajęła się swoją robotą. Ale, jak na roz, akurat wpadł wnauczek – jak oparzony, choć na dworze było minus 10 stopni.

– *Śluhej no, bibrze – rzekłem. Kto w zeszłym roku w Gwiazdkę przyniósł ci prezenty?*

– *Mikołaj* – odparł.

– *A w Mikołaja?* – pytom dalej.

– *No... Mikołaj*.

– *To dwa razy był u ciebie ty sam?* – ciągnę temat i coraz barzy się gubic, wnuk patrzy na mnie podejrzliwie, a Pełka już nie czeka, co bydzie dalej, ale pro-

ściutko zmierz do szafunierki po termometr.

Ale tyń mętlík, dotyczący kochanego przez wszystkich wigilijnego domokrażcy, mo swoje uzasadnienie. Pamiętacie, Wiaruchna z mego pokolenia, początki lat pięćdziesiątych? Do szkoły, do zakładów pracy, na zabawy pod choinką przychodził Dziadek Mróz. A po wigilijnej wiecezery przybywał Gwiazdor. Czasem był to tyń sam. Bywało, że i jemu zdarzało się mylić, bo na powitanie dzieciarni na choince zakładowej zaczął przemowę: *Niech będzie pochwalony... eeee... cześć, młodzi przyjaciele!* Żeby się mu nie mojało, to w ankiecie personalnej dla pewności pisał: imię – Mikołaj; nazwisko – Mróz; zawód – gwiazdor.

– *Śluhej mnie uważnie, chłopyszku. U nos, w Wielkopolsce, od zawsze w wigilijny wieczór do dzieci – i nie tylko – przychodzi Gwiazdor. Ma brode, twarz zakrytą maską, długi kozuch i baranią czopę. Wito wszystkich, jak należy, po bożymu, przepytuje dzieciarnię z różnych ważnych rodzinnych – i nie tylko – spraw, a z wielkiego worka wyjmuje pre-*

zenty. *Tak było, jest i powinno być.*

A o Dziadku Mrózie zapomnijmy, bo to nie nasza tradycja. Święty Mikołaj w czerwonej czapce i takimże kaftanie – niech przychodzi, a jakże, 6 grudnia. Najlepiej tyż z prezentami. Tych nigdy dość. Czekejma więc wszyscy z utęsknieniem, na pierwszą gwiazdkę, zasiądźmy do stołu, złóżmy sobie wzajemnie życzenia, a czekając na Gwiazdora zaśpiewajmy *Temu*, który się narodził: *Bóg się rodzi, moc truchleje...*

Redakcji i Szanownym Czytelnikom radosnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku **życza Pelka i Kazik**

PS. Co do zwyczajów świątecznych w okolicach Krotoszyna i w Wielkopolsce: w drugie święto chodzili kołędnicy z szopką, gwiazdą i kozą, tak jak w innych regionach z turoniem.

J. R.



## Kartki świąteczne wciąż popularne

**Mimo powszechności środków komunikacji elektronicznej, jak telefony komórkowe czy internet, grudzień wciąż jest dla pracowników poczty czasem szczególnie wyťažonej pracy. Nie słabnie bowiem popularność tradycyjnych pocztówek z bożonarodzeniowymi życzeniami.**

Kartki świąteczne cieszą się niesłabnącą popularnością. – *Ludzie chętnie kupują od nas pocztówki, najczęściej wiele naraz, po czym masowo je wysyłają* – mówi pracownica krotoszyńskiego oddziału Poczty Polskiej, gdzie można kupić kartki z życzeniami. – *Co prawda, coraz mniej wysyłają listów, nie licząc pism formalnych, ale popyt na pocztówki, zresztą nie tylko te bożonarodzeniowe, nie słabnie*.

Zdaniem nadawców, tradycyjna kartka zapewnia wyjątkowość przesyłanych życzeń. – *List czy pocztówka w skrzynce to coś zupełnie innego niż życzenia slane z komórki czy fotka z sieci* – przekonuje Iza Łukowiak, która co roku wysyła świąteczne kartki na Boże Narodzenie i Wielkanoc. – *To zupełnie inny klimat. Wybieranie kartki, układanie życzeń, adresowanie, niecierpliwe czekanie – to nie do zastąpienia przez nowe technologie. Na co*

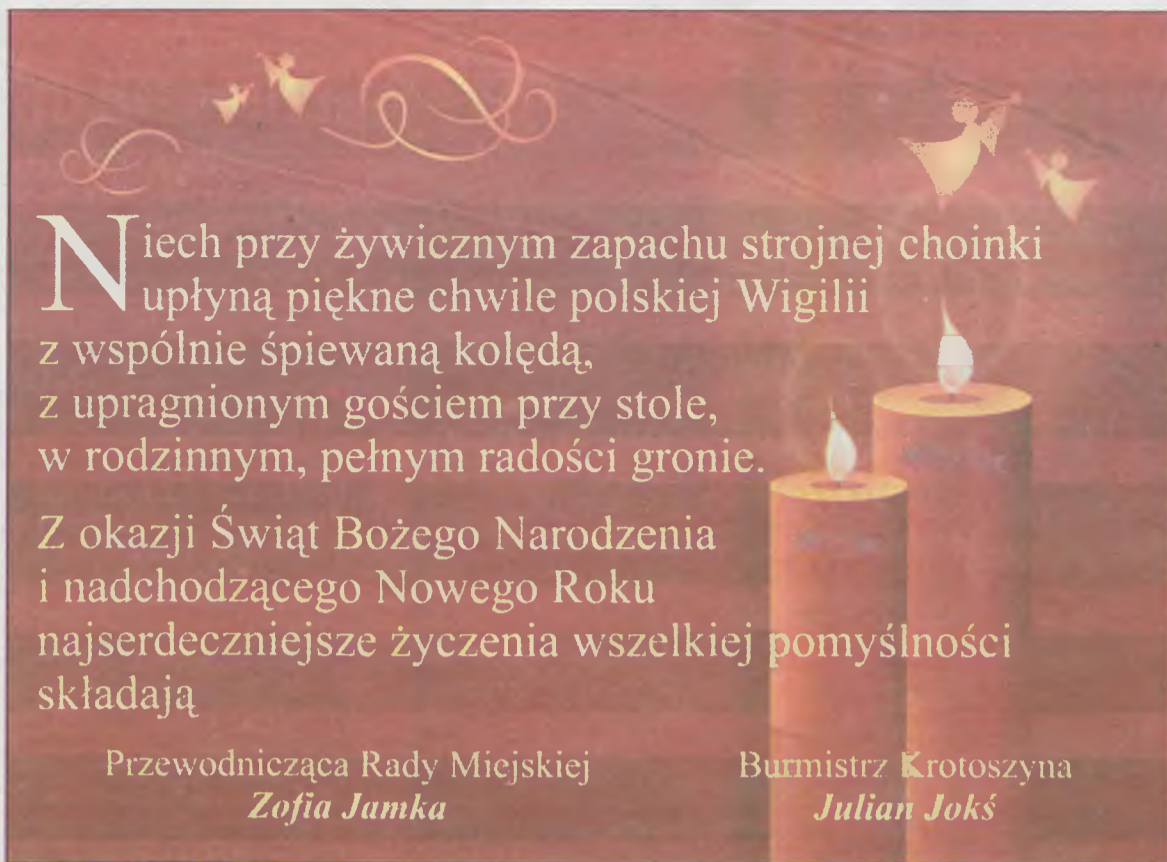
*dzień piszę więc maile i dzwonię, a z wyjątkowych okazji piszę listy i pocztówki*.

Największą popularnością cieszą się kartki z Mikołajem, aniołkami, choinkami, a także humorystyczne rysunki nawiązujące do świąt. Malejce za to sprzedaż kartek z ilustracjami typowo religijnymi.

Czy Poczta Polska nadaży z dostarczeniem przesyłek? Joanna Kraśnicka, rzeczniczka tej instytucji w naszym regionie, zapewnia, że mimo ostrej zimy placówki pocztowe pracują pełną parą, a w dodatku klienci nie odkładają wysyłki na ostatnią chwilę. – *W tym roku życzenia wysyłają już od końca listopada* – mówi.

Jeżeli ktoś jednak do tej pory nie wysłał bożonarodzeniowej kartki, musi już liczyć się z tym, że do adresata dojdzie ona dopiero po wolnych świątecznych dniach. **Mateusz Janasek**





**N**iech przy żywicznym zapachu strojnej choinki upłyną piękne chwile polskiej Wigilii z wspólnie śpiewaną kolędą, z upragnionym gościem przy stole, w rodzinnym, pełnym radości gronie.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności składają

Przewodnicząca Rady Miejskiej  
**Zofia Jamka**

Burmistrz Krotoszyna  
**Julian Jokś**



**W oczekiwaniu na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok 2011 pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.**

**Składamy życzenia: zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń oraz zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kobylinie  
**Tadeusz Dzygala**

Burmistrz Kobyliny  
**Bernard Jasiński**

„Pokój zamieszka, kiedy Pan przybędzie.”

*Jest taka wyjątkowa noc pełna magii, blasku i ciepła. W maleńkiej dziecinie na świat przychodzi Boży Syn, niosąc światu otuchę, miłość i pokój.*

*Życzymy, by piękne chwile Świąt Bożego Narodzenia upłynęły w atmosferze rodzinnego ciepła i ludzkiej życzliwości. Niech te chwile trwają, a pokój niech na zawsze zagości w każdym domu.*

*W Nowym Roku życzymy zdrowia, pomyślności i spełnienia marzeń. Niech Bóg narodzony w betlejemskiej stajni pomaga życie czynić szczęśliwszym.*



Justyn Zaradniak  
Przewodniczący Rady Miejskiej w Koźminie Wielkopolskim

Maciej Bratborski  
Burmistrz Miasta i Gminy Koźmin Wielkopolski

*Boże Narodzenie 2010*

*Ta właśnie tego wieczoru, od bardzo wielu wieków, pod dachem tkliwej kolędy Bóg rodzi się w człowieku*  
Emilia Waśniowska, Wieczór wigilijny

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Mieszkańcom Powiatu Krotoszyńskiego najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pomyślności.**

*Oby radość i życzliwość, które zapanują przy wigilijnym stole, towarzyszyły nam w każdy dzień Nowego Roku 2011.*

*Niech ten nadchodzący czas wypełnią same dobre zdarzenia – tak w życiu zawodowym, jak i osobistym.*



Stanisław Szczotka  
Przewodniczący Rady Powiatu Krotoszyńskiego

Leszek Kulka  
Starosta Krotoszyński




**W te piękne Święta Bożego Narodzenia, w oczekiwaniu na zbliżający się Nowy Rok zegnamy minione miesiące i pełni nadziei spoglądamy w przyszłość. Pragniemy, by Nasze rodziny przeżyły niepowtarzalne świąteczne chwile w pokoju i wzajemnej bliskości i życzymy sobie wszystkiego, co najlepsze. My również łączymy skromne życzenia wszystkim Mieszkańcom Gminy i Miasta Zduny: zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń, zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów.**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Zdunach  
**Zdzisław Malec**

Burmistrz Gminy i Miasta Zduny  
**Władysław Ulatowski**

*Boże Narodzenie to gwiazda pokoju spalająca w sercu*  
ks. Jan Turowski

*Świąt wypełnionych radością i miłością, miasących spokój i odpoczynek, Świąt prawdziwie świątecznych, pachnących choinką, ciepłych w sercu, zimowych na zewnątrz. Świąt jaśniejących pierwszą gwiazdką, dającą nadzieję, że Nowy Rok przyniesie spełnienie wszystkich marzeń.*



Astur Jakubek  
Przewodniczący Rady Gminy

Mariusz Dymarski  
Wójt Gminy Rozalin



**ELEKTROSPRZĘT  
SARACEN**

Wszystkim Klientom  
oraz Partnerom naszej firmy  
składamy życzenia  
Spokojnych i Radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Pomyślności i  
Sukcesów w Nowym Roku

Krotoszyn, ul. Garncarska 14  
tel. 62 725 34 96, fax 62 722 03 54  
kom. 693 401 600  
Zapraszamy:  
pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 9.00 – 13.00  
e-mail: elektro-sprzet@o2.pl

*Biuro rachunkowe  
Kazimierza Gabryelczyka*

*życzy  
wszystkim  
swoim Klientom  
pogodnych Świąt  
i wiele pomyślności  
w Nowym Roku*

Krotoszyn, al. Powstańców Wlkp. 6 (w podwórzu)  
tel. 062 722 82 18

**SPECJALISTA  
DERMATOLOG**  
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a  
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)  
CZWARTKI godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2  
WTKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.

Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63  
lub 0601 819 926

**GABINET LEKARSKI**

*Janusz Kmiecik*  
specjalista chirurg, anesteziolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lektem)
- laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28  
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00  
po wcześniejszej rejestracji  
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

**NOWACCY**

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, a także odpoczynku w rodzinnym gronie życzą pracownicy i właściciele Firmy Nowaccy

PHU Nowaccy Sp. z o.o.  
ul. Batorego 41, 63-400 Ostrów Wlkp., tel./fax 062 592 58 35,  
tel. 062 592 53 30, 062 592 58 60  
Oddział Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 30, tel. 062 594 22 09, fax 062 597 72 63  
Oddział Kalisz, ul. Częstochowska 209, tel./fax 062 764 21 18

**PKS**  
Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo  
Państwowej Komunikacji Samochodowej  
ul. Batorego 35, 63-400 Ostrów Wielkopolski  
tel. 62 735 07 00, fax 62 736 69 72  
www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail dyrekcja @pks.ostrowwlkp.pl

Wszystkim naszym klientom  
najserdeczniejsze życzenia  
spokojnych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
pomyślności i zadowolenia  
w Nowym 2011 Roku

życzy  
Dyrekcja i pracownicy  
Przedsiębiorstwa PKS  
w Ostrowie Wlkp.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!  
PKS: Przyjemnie - Komfortowo - Solidnie

**Doktor Nauk Medycznych  
Andrzej Milewski**

Chirurgia ogólna,  
choroby tętnic,  
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30	wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn ul. Bolewskiego 8	Kalisz ul. Częstochowska 10

tel. 0604 561 313

**PANTOMOGRAF**

Pracownia  
Rentgenodiagnostyki  
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30  
środa 9.00 - 11.30  
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja - tel. 62 725 37 06  
tel. 607 931 988

**Serwis Komputerowy MK**  
www.kmes.pl

Obsługa informatyczna  
Naprawa komputerów,  
laptopów  
Odzyskiwanie danych  
Naprawa Xbox360  
Monitoring  
Dojazd do klienta  
tel: 515342799  
Wystawiamy FVAT !!!

**REMEK** Orpiszew, tel. 062 721 28 34  
Zapraszamy 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

Pełnych ciepła, spokoju i radości  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz pomyślności i sukcesów  
w Nowym 2011 roku

Prezes Sądu Rejonowego w Krotoszynie  
informuje, że w dniu  
**24 grudnia 2010 r.**  
sąd będzie nieczynny,  
albowiem dzień ten jest wolny od pracy.

**K O M U N I K A T**

Urząd Miejski w Krotoszynie  
uprzejmie zawiadamia, że w Wigilię 24 grudnia 2010 r. (piątek) Urząd Miejski będzie czynny do godziny 13.00 natomiast kasa będzie czynna do godziny 11.00.

Równocześnie informujemy, że w dniu 31 grudnia 2010 r. (Sylwester) kasa będzie czynna do godziny 12.00.



# Gdzie warto wyjść?

Na temat gastronomicznej i rozrywkowej strony Krotoszy-  
na można usłyszeć wiele. Przede wszystkim są to jednak  
narzekania typu *nie ma gdzie wyjść*. My uważamy, że jest  
w czym wybierać.

Jak się okazuje, mamy w Krotoszynie liczne ciekawe lokale, a o wielu z nich mieszkańcy po prostu nie wiedzą. Dlatego też zdecydowaliśmy się stworzyć mapę kulinarno-rozrywkową dla wszystkich tych, którzy do tej pory uważali, że nie mają gdzie spędzać wolnych chwil. Będzie ona pomocna również spóźnialskim, którzy nie mają jeszcze planów na sylwestrową noc. Podsumowując: nasz przewodnik przyda się każdemu, w szczególności teraz, gdy zbliżają się wolne od pracy dni. Zamiast więc spędzić kolejny rok z rządu na kanapie, przed telewizorem, warto wyjść z domu. Oto nasz subiektywny przegląd krotoszyńskich restauracji, barów i pubów.

**1. Impresja (ul. Koźmińska 52)**

Wykwintna restauracja o dużym metrażu, w której znajdziemy całą gamę potraw, deserów oraz napojów. W spokoju napijemy się kawy, bez pośpiechu zjemy obiad.

**2. Pizza Planet (ul. Grudzielskiego 36)**

Lokal mieści się w małym pomieszczeniu o przytulnym, ciepłym wystroju. Pomimo pozorów, zjemy tam nie tylko pizzę z pieca. Ofertę poszerzono, dodając do menu kebab, potrawy kuchni chińskiej i wietnamskiej. Jeżeli więc szukamy nowych smaków, warto się tam udać i zamówić np. sajgonki czy ośmiornicę.

**3. Duet (ul. Koźmińska 61 a)**

W restauracji znajdziemy szeroki wybór potraw. Lokal składa się z dwóch pomieszczeń. Jedno z nich usytuowane jest na piętrze i wynajmowane na okolicznościowe imprezy. Właściciel organizuje zabawę sylwestrową (240 zł od pary).

**4. Le Rubis (ul. Mickiewicza 1)**

Po wejściu do lokalu uderza przyjazna atmosfera. Ciepłe światła oraz łagodne barwy mebli sprawiają, że miejsce przeznaczone jest dla klientów w każdym wieku. Oprócz pizzy, właściciel

serwuje dania francuskie, naleśniki, mięsa i desery.

**5. Pappa Pizza (ul. Fabryczna 5a)**

To jedna z najstarszych pizzerii w naszym mieście, funkcjonująca już od 1997 r. Wewnątrz królują stonowane barwy oraz proste, stylowe meble. W menu znajdziemy przede wszystkim pizzę, ale też sałatki, makarony i dania z grilla.

**6. Masska (ul. Floriańska 12)**

Wpuszczani są klienci od 21 lat. Klub oferuje szeroki wybór drinków, gry (bilard i dart) oraz taneczne wieczory w weekendy. Wzrok przykuwają masywne wiszące na ścianach oraz czarne, skórzane kanapy. Jeżeli ktoś nie ma jeszcze planów na sylwestrową noc, informujemy, że *Masska* organizuje wtedy zabawę (350 zł od pary).

**7. Browar Klub (ul. Słodowa 15)**

To idealne miejsce dla sympatyków światła dyskotekowych oraz muzyki elektronicznej, naszpycowanej basem i cechującej się szybkim tempem. W sylwestrową noc klub zmieni charakter, oferując zabawę w stylu lat 80. i 90. (80 zł od osoby).

**8. Krotosz (ul. Mickiewicza 44)**

Restauracja serwuje szeroki wachlarz dań. Przeprowadzony kilka lat temu remont dodał pomieszczeniom elegancji i szyku. Właściciel lokalu organizuje również wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe.

**9. Tabakiera oraz Imbiss-Talii Kebab (ul. Raszowska 2)**

To dwa lokale połączone od wewnątrz. W *Tabakerze* napijemy się piwa i różnych drinków, natomiast w *Imbiss Talii* zjemy pizzę i kebab.

**10. Cristal (ul. Witosa 53)**

Restauracja poleca dania kuchni europejskiej, które można skosztować w eleganckim pomieszczeniu, przy stonowanej muzyce. Organizuje różnorakie imprezy. Zaprasza również na



Na mapie umieściliśmy większość krotoszyńskich lokali.

Czerwone punkty oznaczają miejsca typowo gastronomiczne, a niebieskie – rozrywkowe

sylwestrową zabawę (220 zł od pary).

**11. Verona (ul. Sportowa 1)**

Pizzeria położona jest nad jeziorkem Odrzykowskim, a więc po posiłku można się udać na spacer. Kolorystyka lokalu to beż i ciemny brąz. W menu znajdziemy nie tylko pizzę, ale też inne dania włoskie.

**12. Cafe Coolinarka (ul. Koźmińska 22b)**

To mały i klimatyczny lokal, w którym bez pośpiechu możemy wypić piwo czy kawę oraz zjeść deser. Latem obok pubu, na świeżym powietrzu, rozstawiane są kanapy i fotele.

**13. Tawerna Pizza-Taco (Mały Rynek 8)**

Niewielka knajpka, usytuowana obok ścisłego centrum miasta, serwująca nie tylko pizzę z pieca, ale też dania meksykańskie.

**14. Brama Blues (ul. Piastowska)**

W tym pubie na ścianach wiszą obrazy przedstawiające kultowego wokalistę *Dżemu*, Ryszarda Riedla, oraz krotoszyński ratusz. Klient napije się tu piwa i może wybierać spośród całej gamy domowych dań, a także zjeść kebab czy spaghetti.

**15. Ratuszowa (ul. Rynek 1)**

Elegancka restauracja, organizująca okolicznościowe imprezy i spotkania biznesowe, odpowiednia również na romantyczne kolacje we dwoje.

**16. Fabula (al. Powst. Wlkp. 18)**

Wystroj klubu jest ściśle związany z nazwą. Na ścianach wiszą fotografie aktorów i postaci ze znanych filmów. W weekendowe wieczory klub proponuje imprezy taneczne.

**17. Malachit (al. Powst. Wlkp. 42)**

Restauracja słynąca przede wszystkim z domowych posiłków. Piętrowa – na wyższej kondygnacji organizowane są przeróżne imprezy okolicznościowe.

**18. Panczita (ul. Piastowska 27)**

Na niewielkim metrażu lokalu wielkie menu. Knajpka oferuje m.in. kebaby, tortille, spaghetti, hamburgery, frytki, tostini, sałatki, sandwiche, nuggetsy, zapiekanki. Jest w czym wybierać.

**19. Pod Strzechą (ul. Podgórna 4)**

Wygląda na typową knajpkę dla osób starszych, to jednak tylko pozory, bo w lokalu odnajduje się również młodzież. Można tu napić się piwa, zjeść szybką kolację lub obejrzeć mecz piłki nożnej.

**20. Capri (ul. Piastowska 12)**

Pizzeria mieści się nieopodal rynku. Jej kolorystyka to różne odcienie zieleni. Personel serwuje nie tylko pizzę, ale także naleśniki, zestawy obiadowe, desery i napoje.

**21. Kebab (ul. Klonowicza 1)**

Miejsce, gdzie dostaniemy kebab w każdej wersji. W lokalu można się napić piwa, posłuchać stonowanej muzyki oraz zagrać na automatach.

**22. Family Pizza (ul. Bolewskiego 2)**

Zgodnie z nazwą panuje tu rodzinna atmosfera. Karta dań zawiera nie tylko pizzę. W barwach dominują stonowane beże i czekolada.

**23. Biznesowa (ul. Ceglarska 1)**

Restauracja oferuje całą gamę domowych posiłków, a także desery i napoje. Klient może pograć w bilard czy obejrzeć mecz na plazmowych ekranach. Lokal organizuje zabawę sylwestrową (360 zł od pary).

**24. Pod Szyszkami (ul. Zdunowska 160)**

Lokal dysponuje salami dla 30, 50 oraz 150 osób. Połączony jest z hotelem. Organizuje m.in. różnorakie imprezy okolicznościowe.

Agnieszka Marciniak



Pracownice sklepu prezentują najnowsze trendy mody

## Koronki, cekiny, a może falbany?

Koniec grudnia jest okresem wzmożonej aktywności pań szykujących się na sylwestrowe zabawy, które odwiedzają fryzjera i kosmetyczkę, a przede wszystkim kupują modne kreacje. A jakie suknie wiodą prym w tym roku?

Sylwester nie jest przeciętną imprezą, to najważniejsza zabawa w roku. Dlatego też, przygotowania do niej są szczególne, a kupno modnej sukienki jest dla pań najważniejszą częścią przygotowań. By jednak dobrze wybrać, trzeba najpierw wiedzieć, które suknie są najmodniejsze.

Jak się okazuje, najbardziej na czasie są kreacje koronkowe. Według słów pracownicy sklepu odzieżowego *Avanti*, można również spodziewać się dużej liczby sukienek dzianinowych, lekko połyskujących. Rza-

dziej pojawiają się błyszczące cekiny. – *Koronki i dzianiny zdecydowanie wygrywają w tym roku* – mówi pracownica sklepu, Sylwia Warzecha. – *Kompletnie natomiast zniknęły z półek sklepowych wszelkiego rodzaju frędzle i falbany*. A jakie barwy królują? – *Przede wszystkim czerni, czerwień i bardzo dużo beżu ze złotem* – podkreśla inna ekspedientka, Lucyna Biernat.


Według pracownicy sklepu *Avanti*, ceny sukien sylwestrowych wahają się od 90 do 160 zł. – *Najtańsze są kreacje dzianinowe,*

*kosztują około 100 zł* – mówi S. Warzecha. – *Najdroższe natomiast, bo nawet zahaczające o górną granicę 160 zł, są kreacje koronkowe.*

Sylwestrowa sukienka wymaga jeszcze dodatków, takich jak buty czy torebka. Jak informują ekspedientki *Avanti*, tegoroczna moda stawia na buty na platformach, konieczne z czerwonymi podeszwami. – *Jest kompletny szal na takie szpilki* – zdradza L. Biernat. – *To hit mody na karnawał 2010/2011.*

(aga)

**PSL**



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pokoju, radości i ciepła oraz miłych chwil spędzonych w rodzinnym gronie.

Życzymy też, by nadchodzący Nowy Rok 2011 przyniósł Państwu dużo szczęścia i pomyślności oraz spełnienia wszelkich zamierzeń i oczekiwań.

**Stanisław Szczotka**  
Prezes Zarządu Powiatowego PSL w Krotoszynie

**Franciszek Marszałek**  
Prezes Zarządu Miejsko-Gminnego PSL w Krotoszynie  
Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

**ELEKTROSPRZĘT SARAGEN**



ŚWIETŁÓWKI ENERGOOSZCZĘDNE OSRAM  
MOCE: 5W (25W), 8W (40W), 11W (60W),  
15W (75W), 20W (100W)

**OSRAM** **GWARANCJA 9,99zł**

**PROMOCJA!**

**BOGATY WYBÓR OŚWIETLENIA ŚWIĄTECZNEGO:**

- LAMPKI WEWNĘTRZNE DIODOWE
- LAMPKI WEWNĘTRZNE ZWYKŁE
- LAMPKI ZEWNĘTRZNE DIODOWE
- LAMPKI ZEWNĘTRZNE ZWYKŁE
- SOPLE ZEWN. DIODOWE
- SOPLE WEWN. DIODOWE
- OŚWIETLENIE OZDOBNE DIODOWE
- I WIELE INNYCH...

**Ceny już od 5,-zł!**

**SKLEP**  
Krotoszyn, ul. Garncarska 4  
tel. 062 725 34 96 / fax 062 722 03 54  
kom. 693 401 600

**HURTOWNIA**  
Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty 12 G  
tel. 62 722 76 50 / fax 62 722 92 54  
kom. 725 855 955

ZAPRASZAMY pon.-pt. 8-18 sob. 9-13  
e-mail: [elektro-sprzet@o2.pl](mailto:elektro-sprzet@o2.pl)

**OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES ASORTYMENTU ELEKTROTECHNICZNEGO**

**WIT-CARS**

**Auto-części do samochodów zachodnich**

nowe i używane

63-700 Krotoszyn  
ul. Ostrowska 227  
tel. 062 722 97 84  
tel. kom. 0601 479 105

Zapraszamy:  
pon. - pt. 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
soboty 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

**OBŚLUGA INFORMATYCZNA FIRM,  
SIECI, SERWERY, INTERNET**



**itime**  
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.  
tel./fax 62 721 94 32, 602 723 237  
e-mail: [biuro@itime.pl](mailto:biuro@itime.pl)

**apteka „SŁONECZNA”**  
Krotoszyn, ul. Kościuszki 3  
tel. 62 725 36 89  
Czynne: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

Naszym Klientom życzymy zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2011

Od 1 stycznia 2011 roku apteka Pod Murzynem zostanie przeniesiona do apteki Słonecznej, ul. Kościuszki 3 w Krotoszynie

**apteka „Pod Murzynem”**  
Krotoszyn, ul. Zdunowska 33  
tel. 62 725 26 20  
Czynne: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**GABINET LEKARSKI**  
**JANUSZ KMIĘCIK**

oferuje bogaty wachlarz usług z dziedziny medycyny estetycznej:

- odmładzanie skóry twarzy, szyi, dekoltu i rąk laserem CO<sub>2</sub>,
- trwała laserowa likwidacja owłosienia,
- laserowa likwidacja rozszerzonych naczyń krwionośnych i pajączków,
- laserowe usuwanie tatuaży,
- laserowa likwidacja blizn i rozstępów,
- likwidacja cellulitu za pomocą ultradźwięków,
- nieinwazyjna redukcja tkanki tłuszczowej i korygowanie sylwetki,
- lipoliza laserowa - laserowe usuwanie tkanki tłuszczowej,
- nieoperacyjny lifting - poprawa kondycji, sprężystości i napięcia skóry głęboką podcierwienią,
- pilingi lekarskie - usuwanie przebarwień skóry, zmarszczek, trądziku, odmładzanie skóry,
- botox,
- likwidacja zmarszczek za pomocą wypełniaczy,
- odmładzanie skóry metodą mezoterapii, z zastos. osocza własnego pacjenta i koktajli leczniczych,
- usuwanie przebarwień skóry,
- masaż limfatyczny,
- poprawianie kondycji włosów,
- laserowe usuwanie zylaków,
- skleroterapia - likwidacja żyłaków przez podanie leku

Przyjęcia w piątki od godz. 15.00  
po tel. rejestracji pod numerem 504 102 494  
KROTOSZYN, UL. OKRĘŻNA 28

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODKOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt „Szansa na lepsze życie”  
współfinansowany przez Unię Europejską  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

**Projekt „Szansa na lepsze życie”**

Pod hasłem „Szansa na lepsze życie” Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krotoszynie przystąpił w 2010 roku ponownie do realizacji projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII, Działanie 7.1, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Sięgając po środki z Unii Europejskiej, MGOPS otworzył po raz trzeci nowe możliwości wsparcia osób nieaktywnych zawodowo korzystających z różnych form pomocy.

Prace nad wnioskiem o dofinansowanie Projektu trwały kilka miesięcy, i zakończyły się podpisaniem w dniu 13 sierpnia 2010 r. umowy z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Poznaniu o dofinansowanie Projektu „Szansa na lepsze życie”. Ogólna wartość Projektu wynosi 288 159,62 zł, z czego kwota dofinansowania z środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz wkładu krajowego to kwota 257 902,86 zł (89,5 % ogólnej wartości projektu) natomiast wkład własny gminy 30 256,76 zł.

Ośrodek rozpoczął jego realizację rekrutacją uczestników i promocją.

Rekrutację przeprowadzili pracownicy socjalni przy współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Krotoszynie. W konsekwencji zawarto z 49 osobami spełniającymi wymogi formalne **kontrakt socjalny na zasadach ustawy o pomocy społecznej**.

W ramach kontraktu socjalnego uczestnicy Projektu zostali poddani zaplanowanym **instrumentom aktywnej integracji**, sukcesywnie otrzymywali dodatkowe wsparcie finansowe w formie zasiłków celowych, aby umożliwić im aktywne uczestnictwo w planowanych zajęciach. Wsparcie finansowe stanowi wkład własny w projekt.

W instrumentach aktywnej integracji zaplanowano:

1. aktywizację społeczną i zawodową,
2. aktywizację edukacyjną,
3. aktywizację zdrowotną.

W pierwszej kolejności dla uczestników projektu w ramach **aktywizacji społecznej i zawodowej** zostały zorganizowane w formie warsztatów treningi kompetencji i umiejętności społecznych prowadzone przez psychologa. Tutaj uczestnicy pracowali nad podniesieniem własnej samooceny, motywacji do zmian i pokonywania sytuacji trudnych oraz barier występujących na ich drodze życiowej, a także poznawać będą tajniki skutecznego wykorzystania własnych umiejętności do prawidłowego pełnienia ról społecznych.

Prowadzone były również zajęcia z doradcą zawodowym. Będą miały one na celu zaznajomienie uczestników z obowiązującymi zasadami poszukiwania pracy, poprzez nabycie umiejętności związanych z pisaniem podań o pracę, listów motywacyjnych oraz CV. W ramach warsztatów odbyły się zajęcia z autoprezentacji i wizażu każdy uczestnik poznał tajniki świadomego kreowania swojego wizerunku, znaczenie wyglądu w życiu i w miejscu pracy, zasady dobierania stroju do pracy, znaczenie makijażu.

W ramach **aktywizacji zdrowotnej** wszystkim uczestnikom projektu zapewniono badania w zakresie medycyny pracy, co stanowi wstęp do rozpoczęcia udziału w szkoleniach zawodowych.

Po zakończonych Warsztatach Kompetencji i Umiejętności Społecznych, w ramach **aktywizacji edukacyjnej** rozpoczęte zostały zaplanowane kursy zawodowe:

- Kurs zawodowy „profesjonalne sprzątanie” dla 7 osób
- Kurs zawodowy „brukarz-kamieniarz” dla 5 osób
- Kurs zawodowy „kucharz” dla 9 osób
- Kurs zawodowy „stylizacja paznokci, makijażu” dla 7 osób
- Kurs zawodowy „Florystyka z elementami bukietarstwa” dla 10 osób
- Kurs zawodowy „spawacz” dla 3 osób
- Kurs zawodowy prawo jazdy dla 8 osób

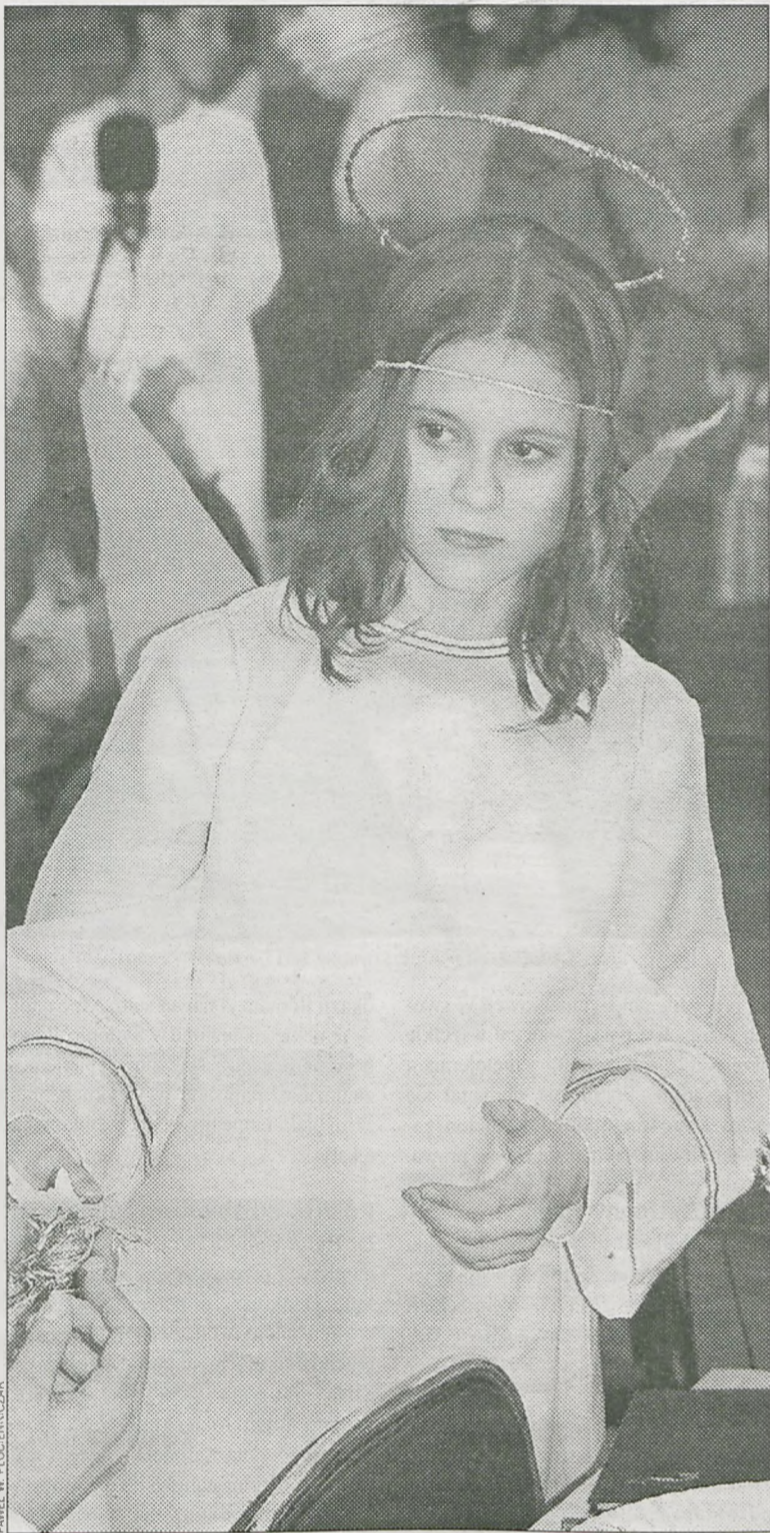
W chwili obecnej ukończyło kursy zawodowe 41 osób z wynikiem pozytywnym.

Trwa w dalszym ciągu kurs zawodowy prawa jazdy.

Poza tym zgodnie z założonym planem przez cały okres trwania Projektu prowadzone są działania informacyjno promocyjne. Działania te koncentrują się na rozpropagowaniu idei Projektu „Szansa na lepsze życie” oraz roli Unii Europejskiej i Europejskiego Funduszu Społecznego przy realizacji projektu.

O dalszych działaniach będziemy Państwa na bieżąco informować.

**Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krotoszynie, ul. Kobylińska 10A**  
**Biuro Projektu „Szansa na lepsze życie”**  
tel./fax. 62 725 36 68, 62 725 39 96  
[www.mgops.krotoszyn.pl](http://www.mgops.krotoszyn.pl)



Oprawa plastyczna i artystyczna zasługują na wyróżnienie

## Jasełka w Biadkach

16 grudnia dyrektor biadkowskiej szkoły, Beta Ciesiołka, witając gości na zorganizowanej przez nauczycieli i rodziców Wigilii, przypomniała, że to już dziesiąta taka uroczystość w Biadkach. Przy tej okazji obecna kadra spotyka się z emerytowanymi nauczycielami, absolwentami, przyjaciółmi, a także z przedstawicielami samorządów, sołtysiem i proboszczem.

Wigilie w biadkowskiej szkole słyną z doskonałej oprawy plastycznej i artystycznej. W tym roku dzieci z kółka teatralnego wystawiły brawurowo jasełka, nawet z elementami rock and rolla, za co zebrały zasłużone, rzęsiste brawa.

Nie obyło się także bez wspólnego śpiewania kolęd i łamania się opłatkiem. W imieniu gości i przedstawicieli samorządu świąteczne życzenia całej szkole i wszystkim obecnym złożył burmistrz Julian Jokś.

W holi goście mogli obejrzeć wystawę fotografii pokazujących spotkania wigilijne z minionych lat oraz szopek bożonarodzeniowych.

Szkola w Biadkach jest dowodem na to, że wiejskie placówki oświatowe wnoszą coraz więcej wkładu w życie kulturalne i integrację lokalnego środowiska.

(pwp)

## Konkurs na szopkę

Wszystkie pokolenia mogą uczestniczyć w konkursie na szopkę bożonarodzeniową, który organizuje Sulmierzycycki Dom Kultury. Prace będą oceniane w pięciu kategoriach wiekowych: do 6 lat, 7–10 lat, 11–15 lat, 16–18 lat, powyżej 18 lat. Termin składania prac w SDK przy ul. Strzeleckiej 10 to 16 grudnia.

Szopki (wielkości najwyższej 1 metr/1 m/1m) można wykonać dowolną techniką, a także z dowolnych materiałów. Chodzi oczywiście o formy przestrzenne, a nie np.

rysowane na kartce papieru.

Prace konkursowe muszą nawiązywać do Bożego Narodzenia. Do każdej trzeba dołączyć następujące dane wykonawcy: imię, nazwisko, adres, numer telefonu. Ogłoszenie wyników nastąpi 17 grudnia. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy.

Organizator planuje również prezentację prac na wystawie pokonkursowej w SDK. 19 grudnia, podczas jej otwarcia, nagrody zostaną wręczone laureatom. (@ndzia)

# Poetessy z gimnazjum

**Powiedział ktoś: w Krotoszynie jest tak niewielu poetów, a tak wiele do napisania. I miał rację. Ale zmienia się na lepsze, przynajmniej wśród dziewcząt z Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Krotoszynie.**

W zimowe popołudnie w auli szkoły przy ulicy Zdunowskiej, przekształconej zgrabnie w kawiarenkę literacką, odbyła się prezentacja dorobku poetyckiego grupy dziewcząt, uczennice gimnazjum.

Pierwszą część spotkania poświęcono jednak prezentacji sylwetek i twórczości Fryderyka Chopina i Juliusza Słowackiego, którą zilustrowano deklamacjami oraz pokazem multimedialnym. Muzyki poważnej słuchano w wykonaniu młodych skrzypaczek: Karoliny Płonki i Martyny Fili.

Pomimo niezwykłej przestrzeni artystycznej, jaka dzieli dzieła wspomnianych wyżej, od tego, co usłyszeliśmy później, najwięcej emocji wywołała twórczość uczennice, które są dopiero na początku drogi twórczej i stawiają swój pierwszy krok w chmurach, miejmy nadzieję, że nie ostatni.

Wiek, w którym są autorki, to czas emocjonalnych przesileń i uczuciowych zawirowań, to czas, kiedy pisanie wierszy jest wręcz emocjonalną koniecznością i właściwie jedynym sposobem wyrażenia uczuć inaczej niemożliwych do wypowiedzenia. Kulminacyjnym punktem programu było odczytanie wierszy przez ich autorki. Czytały na wszystkie możliwe sposoby: szybko, wolno, cicho, głośno, z prze-

jęciem i chłodno. Doświadczenie mówi, że poeci nie powinni brać się za recytację. Ale nie ma większej siły przekonywania niż autoprezentacja, bo wtedy słyszymy prawdę każdego słowa, które wypowie autor.

Zdecydowanie najważniejszą okazją do spotkania z młodą poezją było wydanie tomiku pod tytułem: *Wszystko... i nie. Małe próby poetyckie*, który sfinansowano ze środków uzyskanych w ramach otwartego funduszu ofert miasta i gminy Krotoszyn. Jest ono efektem dobrej polonistycznej roboty nauczycielek: Małgorzaty Augustyniak, Donaty Janiak, Katarzyny Nabzdzyk, Beaty Pawlak, Lilli Radziszewskiej i Agnieszki Syroczyńskiej – redaktorek i recenzentek tomiku.

Wprawdzie ani na początku, ani na końcu książeczki nie wymieniono nazwisk autorek, nie figurują też w spisie treści, bo tegoż także zabrakło, ale wertując strony, można pod wieloma wierszami znaleźć nazwiska lub inicjały poetek. Na pewno mają jeszcze czas na literacką sławę.

Nakład nie jest zbyt wysoki, a więc łatwo będzie zdobyć tomik. Myślę jednak,

Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Krotoszynie

*Wszystko... i nie*  
*Małe próby poetyckie*



Krotoszyn 2010

że szczególnie powinni się nim zainteresować rówieśnicy autorek, bo im najłatwiej będzie wejść w problematykę relacji z plcią przeciwną, zawiedzionych miłości i niezrozumienia, a rodzicom i pedagogom książeczka może pomóc w zrozumieniu postaw i oczekiwań wrażliwych gimnazjalistek.

Czas pokaże, która z dziewcząt na dłużej wejdzie w strefę piękności, którą droga poprowadzi na Parnas, a które z dziewcząt po prostu przeżyły wspaniałą, poetycką przygodę. Może Karolina Szymanek znajdzie się wśród wybranych, bo jej wiersz pod tytułem *Wiara*, naznaczony talentem i odwagą, stanowi dobry początek drogi do gwiazd.

Oto nazwiska autorek, które podpisały swoje wiersze: Karolina Baloniak, Marcelina Chmielarz, Anna Dmochowska, Joanna Kandzierska, Sylwia Starzyńska, Karolina Szymanek, Natalia Szymanek, Sandra Witasiak.

Paweł W. Płócienniczak

Karolina Szymanek

### Wiara

Dziękuję wam za to, że nie boję się życia. Że to, co złe, zwyciężać chcę...

Pokonam każdy swój lęk,

Bo w sercu dziecka nie może mieszkać strach.

Widzę skrzydła anioła, co oplatają mnie.

I wiem, że z wami doleć do gwiazd

I pokonam strach, bo wiem,

Że nie boję się życia...

## Donosiciel kulturalny



KINA

Kino *Przedwiośnie*

Seanse codzienne

*Śniadanie do łóżka*, Polska, komedia romant., 85', 21 grudnia, godz. 18.00

*Zanim odejdą wody*, USA, komedia, 100', 21 grudnia, godz. 19.45

Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Seanse gwarantowane (film wyświetlany bez względu na liczbę widzów)

*Śniadanie do łóżka*, Polska, komedia romant., 85', 22 grudnia, godz. 18.00

*Zanim odejdą wody*, USA, komedia, 100', 22 grudnia, godz. 19.45

Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Dyskusyjny Klub Filmowy (kino ambitne)

*Boso, ale na rowerze*, Belgia/Holandia, komediomedialny, 108', 23 grudnia, godz. 20.00

Bilety: 5 zł

*Będzie głośno*, USA, dokument muzyczny, 97', 30 grudnia, godz. 20.00



IMPRIZY

Krotoszyn

15 stycznia, godz. 19.00, koncert operetkowy (Teatr Muzyczny z Poznania), kino *Przedwiośnie*

22 stycznia, godz. 19.00, koncert Magdy

Umer, galeria *Refektarz*

5 lutego, spektakl *Wo-man w pomidorach* (cz. II) w wykonaniu Polskiego Teatru Tańca z Poznania, kino *Przedwiośnie*



WYSTAWY

Zduny

Do 31 grudnia, wystawa Klubu Twórczego Rękodziela, Izba Muzealna

Do 14 stycznia, wystawa ozdób świątecznych i przedmiotów codziennego użytku, ręcznie wykonanych przez pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej z Baszkowa, galeria *Na stryszku* (ratusz)

# Wielki rabin reformator

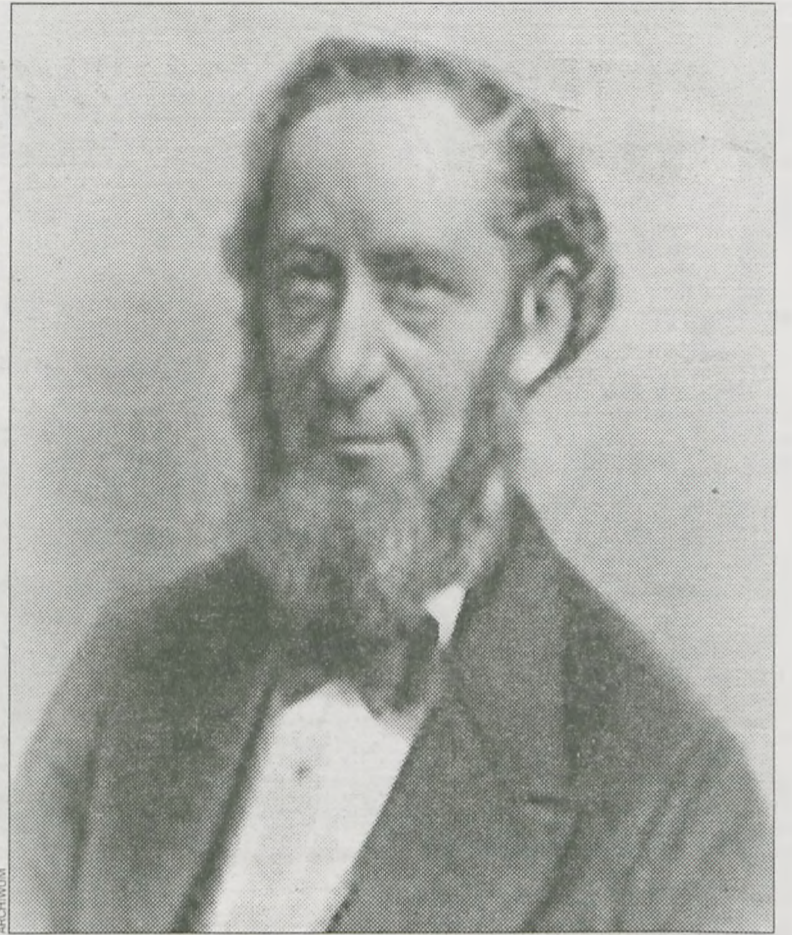
Na przestrzeni wieków w naszym mieście rodzili się i żyli ludzie różnych narodowości: Niemcy, Żydzi, Romowie, Polacy. Każda z tych nacji, odmiennych etnicznie, kulturowo i religijnie, miała swoich wybitnych przedstawicieli. Jednym z nich jest rabin dr Isidor Kalisch – filozof, pisarz, poeta i wielki reformator judaizmu.

Krotoszyn należał wówczas do Wielkiego Księstwa Poznańskiego, którego namiestnikiem, w imieniu cesarza Prus Wilhelma II, był książę Antoni Radziwiłł. Ta autonomia wchodziła w skład Prus, pozostawiała jednak poza Związkiem Niemieckim. Mocarstwa tworząc po kongresie wiedeńskim księstwo, chciały w ten sposób zaspokoić narodowe dążenia Wielkopolan po odłączeniu ich terytorium od

Izydor uczył się w *jeshiwach* – wyższych szkołach talmudycznych. Studiując filozofię, filologię i teologię w Berlinie, Wrocławiu i Pradze, wszędzie wykazywał duże zdolności i talent. W trakcie studiów zaczął pisać wiersze, artykuły i eseje do wiodących wówczas pism niemieckojęzycznych. Po czasie zdobył reputację wybitnego pisarza.

## Odnawiciel judaizmu

W 1853 r. wydał *Przewodnik racjonalnego badania pism biblijnych*, który zapewnił mu miano bezstronnego myśliciela-filozofa i obiektywnego krytyka. Rozpoczął również prace nad wydawaniem czasopisma, w którym mógłby publikować swoje eseje i wiersze. Pracował w wielu zgromadzeniach Ameryki, m. in. w Milwaukee, Detroit, Tennessee. Na stałe osiadł jednak w 1875 r. w Newark (stan New Jersey), gdzie poświęcił



Urodził się w Krotoszynie w 1817 roku



Do takiej szkoły talmudycznej uczęszczał w Krotoszynie młody Isidor

Księstwa Warszawskiego, a potem Królestwa Polskiego. W mieście mieszkało podówczas mniej więcej po równo Niemców, Żydów i Polaków.

## Nadzwyczaj zdolny

W takich to okolicznościach 15 listopada 1817 r. w domu pobożnej, żydowskiej rodziny przychodzi na świat małe dziecko. Był jednym z siedmiorga potomstwa Sarah i Burnhama Kalischa. Ojciec był prawdopodobnie rabinem i człowiekiem oddanym nauce o poglądach głęboko osadzonych w tradycji hebrajskiej i – jak podają źródła – szeroko znanym w całym księstwie. To ważne w świetle późniejszych losów Isidora, który od dziecka miał nadzwyczajne zdolności do nauki. Już w wieku dziewięciu lat szczycił się biegłą znajomością *Talmudu* i dobrze władał językiem hebrajskim.

Swoje pierwsze kazanie wygłosił w rodzinnym Krotoszynie w 1843 r. i był to ważny krok mający go kiedyś doprowadzić do poglądów liberalnych i reformacji judaizmu. Za działalność rewolucyjną i propagowanie idei wolnościowych pięć lat później wraz z rodziną zmuszony został do emigracji. Przebywał w Londynie i Nowym Jorku, by na dłużej osiedlić się w Cleveland (USA). Tam był rabinem i kaznodzieją, patronował budowie nowej synagogi.

Wkrótce zajął się odnową judaizmu i unowocześnieniem obrządku, co nie przysparzało mu przyjaciół wśród ortodoksyjnych Żydów. Mimo to pierwsza żydowska konferencja przywódców religijnych powierzyła mu zredagowanie nowego modlitewnika, nazwanego później *Minhag Ameryki*, który *nota bene* stosowany jest nadal w wielu synagogach nie tylko na półkuli zachodniej.

się pracy literackiej i naukowej. W swoich pismach z pasją zwalczał wszelkie przejawy fanatyzmu, nietolerancji i przesądów. Publicznie domagał się ustaw, które wszystkim obywatelom zapewniłyby suwerenność i równe prawa.

## Wszechstronny talent

Izydor Kalisch to postać niezwykła i skomplikowana. Za młodu napisał jeden z bardziej znanych niemieckich wierszy patriotycznych *Schlacht Gesang der Deutschen*, za który dostał osobiste podziękowanie od cesarza. Jego wykłady wielokrotnie stawały się wydarzeniami tamtych czasów. Jeden z nich: *Źródła wszelkiej cywilizacji*, wygłoszony w Indianapolis (USA), przez jednych przyjęty został entuzjastycznie, przez innych zaś określony mianem intelektualnej prowokacji. Jako poeta posługiwał się trzema językami: angielskim, niemieckim i hebrajskim. Zajmował się również tłumaczeniami – na język angielski przełożył najstarszy i najbardziej tajemniczy tekst kabalistyczny *Sefer Yetzirah*.

Do historii literatury żydowskiej przeszła jego biblijna polemika z rabinem Isaakiem Leeserem. Prowadził również badania porównawcze nad chrześcijaństwem i judaizmem, a przy

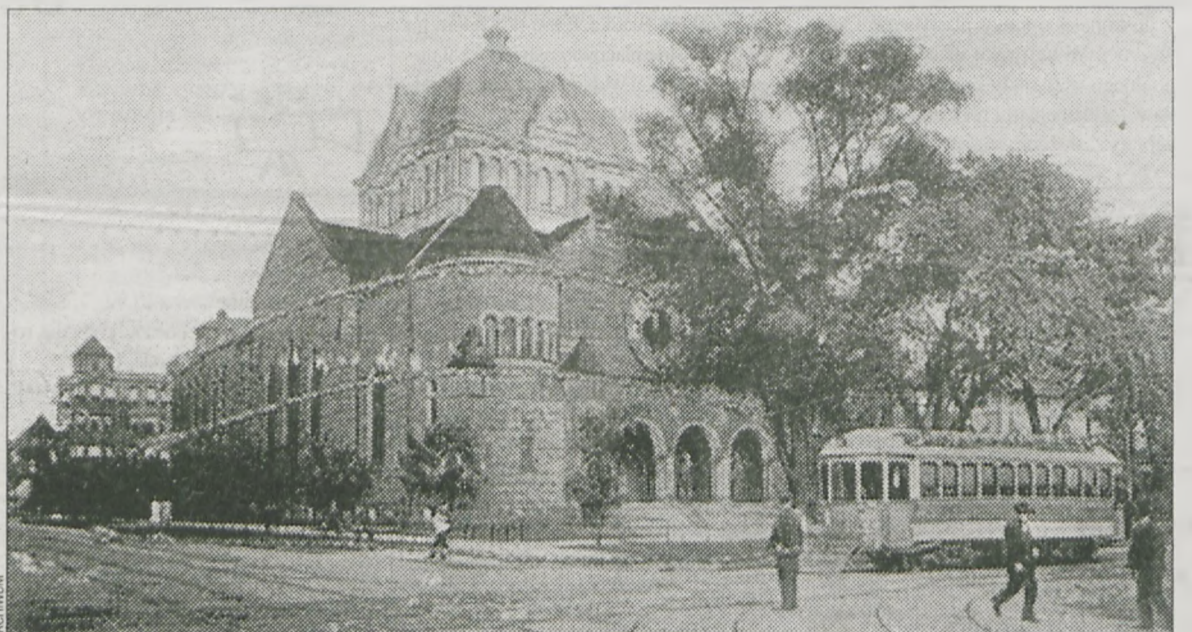
okazji tłumaczył nawet starożytne napisy fenickie znalezione w Sydonie. Po jego śmierci w pozostawionych papierach znaleziono napisane w języku hebrajskim bajki i inne nigdy nie publikowane teksty.

## Powrót do zbiorowej pamięci

Dr Isidor Kalisch był dwa razy żonaty, najpierw z przedwczesnie zmarłą Charlotte Bankman, a potem z Adelaidą o nieustalonym nazwisku. Wspólnie wychowali pięciu synów i jedną córkę. Zmarł 11 maja 1886 r. w Newark. W tym samym roku ukazała się staraniem jego syna Samuela – książka pamiątkowa, która stanowi do dziś podstawowe źródło wiedzy na temat życia i twórczości słynnego teologa i pisarza z Krotoszyna.

Powyższy tekst to zaledwie przyczynek do portretu dr. Isidora Kalischa, którego napisania powinni podjąć się zawodowi historycy. Poruszając temat wielkiego rabina reformatora, chciałem by wrócił on do zbiorowej pamięci mieszkańców Krotoszyna. Myślę także, że należałoby się zastanowić nad wydaniem polskiego przekładu wspomnianej wyżej książki pamiątkowej poświęconej Kalischowi.

Paweł Władysław Płócienniczak



Synagoga w Ohio zbudowana z inspiracji Kalischa (fotografia z 1924 r.)

## APTEKI

### KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Pod Wagą* (ul. Kościuski 8, tel. 62 725 24 14) – do 23 grudnia; apteka *Słoneczna* (ul. Kościuski 3, tel. 62 725 36 89) – od 24 do 30 grudnia.

### KOBYLIN

*Pod Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

### KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.  
*Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00.  
*Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

### ORPISZEW

*Przy Stawnej*, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

### ROZDRAŻEW

*Prima*, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

### SULMIERZYCE

*Sulmierzycka*, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

### ZDUNY

*Alifarm*, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

## HOROSKOP



### BARAN (21III – 20IV)

Czeka Cię wyjątkowy tydzień. Zaufaj swoim marzeniom i nie bój się zaryzykować. Czeka Cię miła niespodzianka.



### BYK (21 IV – 21V)

Mimo niepowodzeń w pracy, podejź do wszystkiego ze spokojem. Tylko opanowanie i wiara w siebie pomogą Ci przetrwać ciężkie chwile.



### BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Nie zapominaj o starych znajomościach. Mogą być Ci one szczególnie potrzebne w zbliżającym się nowym roku.



### RAK (22VI – 22VII)

Mimo konfliktu z rodziną i przyjaciółmi nie rezygnuj ze swoich planów. Staraj się spokojnie z nimi porozumieć i wyjaśnić nieporozumienia.



### LEW (23VII – 22VIII)

Zbliża się sylwester i to będzie Twoja chwila. Przy kieliszku szampana zwróć uwagę na bliską Ci osobę. Potrzebuje Twojego wsparcia.



### PANNA (23VIII – 22IX)

Święta spędzone z rodziną dobrze wpłyną na Twoje samopoczucie. Udzieli Ci się dobry humor i wiara we własne możliwości.



### WAGA (23IX – 22X)

Nie jest łatwo spędzić święta z zalem w sercu. Porozmawiaj ze skłóconą osobą. Tylko cierpliwa rozmowa pozwoli Wam dojść do porozumienia.



### SKORPION (23X – 22XI)

Zbyt szybko się poddajesz. Więcej wiary w siebie i w ludzi. Zwróć uwagę na swoich rodziców, którzy dobrze Ci radzą.



### STRZELEC (23XI – 21XII)

Mimo że pracodawca nie chce dać Ci urlopu, to nie powód, by rezygnować z wyjazdu. Przyda się on nie tylko Tobie, ale także Twojej rodzinie.



### KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Nadal problemy w życiu prywatnym. Nie możesz kierować się tylko rozumem. Zaufaj swojemu sercu, a na pewno będzie lepiej.



### WODNIK (21 – 20II)

W święta nie zapomnij o rodzicach. Ostatnio bardzo ich zaniedbujesz. Postaraj się spędzić z nimi dużo czasu. To dla nich bardzo ważne.

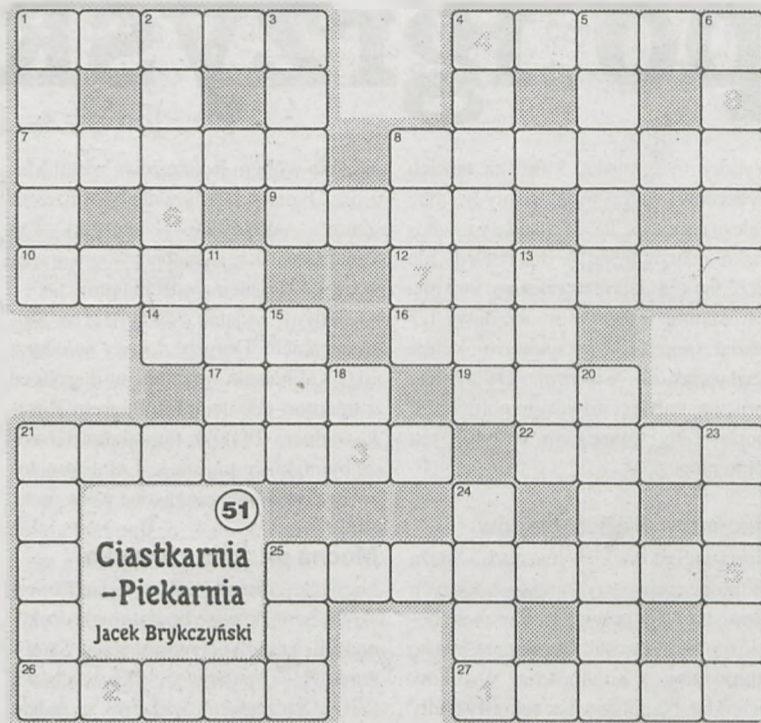


### RYBY (21II – 20III)

Spędzisz w pracy miły tydzień. Pracownicy doceniają Twoją pracę i będą Ci to okazywać. W przyszłym roku czeka Cię podwyżka.

## KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 50 (hasło: KRZESŁO) wylosowaliście dla Justyny Ciszak z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z ośmiu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 31 grudnia.



**POZIOMO:** 1. Jaszczurka chodząca po gładkich ścianach. 4. Spółdzielnia pracy w ZSRR. 7. Połowica jelenia. 8. Żartobliwie mięsień piwny. 9. Imię z żydowskich kawałów. 10. Na przykład Skarbnik z kopalni. 12. Przecorysa. 14. Potrzebny do kutii. 16. Wiersz sury. 17. *Ratujcie nasze dusze*. 19. Bije nawet asa. 21. Mineral, krzemian berylu. 22. Charakterek nadaktywny. 25. Obniżenie grani. 26. Niepodzielna cząstka elementarna. 27. Niewiemy dla muzułmanina.

**PIONOWO:** 1. Archipelag Solżenicyna. 2. Prezerwatywa. 3. Jedyne Bóg kenijskich plemion. 4. Niezdolność czytania, ślepotę słowna. 5. Ptasie pienio. 6. Finskie Zakopane. 8. Wielka beczka. 11. Makowa w puszczy. 13. Międzynarodowe zrzeszenie lotnicze. 15. Od kultury w Krotoszynie. 18. Układ jednostek. 20. Męka, utrapienie. 21. Pies profesora Tutki. 23. Kuratela kontrolera. 24. Flamand lub Walon. 25. Kra arktyczna.

## Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

### OFERTY

**Rozwiedziona, 41 lat.** Poznam pana 45 – 55 lat, bez zobowiązań. Lubię książki, spacer, wycieczki rowerowe. Cel stały związek. (1 – nr 40)

**Panna, lat 23, wzrost 165 cm,** waga 52 kg, miła, spokojna, myśląca o poważnym życiu, mieszkająca na wsi, pozna chłopaka w wieku od 23 do 27 lat z wykształceniem średnim lub wyższym, bez nalogów, milego, z poczuciem humoru, który myśli o stałym związku. Przyjmę tylko poważne oferty wraz ze zdjęciem. (1 – nr 48)

**Wolny, niespełna 44-letni, niebieskooki szatyn,** 178 cm wzrostu, postawny, niebrzydki, niegłupi, średnie wykształcenie, ponad 90 kg wagi. Poznam Panią w miarę szczupłą, chętnie z dzieckiem, ze wsi (to nie warunek), pragnącą mieć poczucie bezpieczeństwa, ciepła, zrozumienia. Wiele już widziałem, przeszedłem i rozumiem, ale nie jestem typem ponuraka. Szukam nie tylko żony, lecz także przyjaciółki, kumpla i towarzyski życia. Proszę o zdecydowane oferty od młodych duchem Pań. Warto spróbować. (1 – nr 49)

**Mam 37 lat i 175 cm wzrostu.** Poznam kobietę w miarę ładną, do 39 lat. Może być

z dzieckiem, myślącą poważnie o życiu, która zamieszka ze mną w moim domu. Tel. 62 722 71 58, dzwonić po 20.00.

(3 – nr 48)

**Kobieta, 47 lat szczupła, średniego wzrostu,** lubiąca spacerować i jeździć rowerem, pozna pana w wieku 50 – 54 lata, statecznego, wyrozumiałego, poważnego, bez nalogów. Chętnie zmienię miejsce zamieszkania. Tel. 722 088 646 – proszę dzwonić lub wysłać sms. (6 – nr 49)

**Rozwiedziony nie z własnej winy, samotny, 56 lat,** 177 cm wzrostu, 86 kg, sytuowany, niebrzydki, pozna odpowiednią, niebrzydka panią, z mieszkaniem, która myśli o dalszym życiu. Tel. lub sms: 797 896 953. (1 – nr 50)

**60-latek, emeryt, rozwiedziony, szuka kobiety** w odpowiednim wieku. Osoby, której również dokucza samotność. Może los uśmiechnie się i jesień życia będzie wspaniała. Proszę o poważne propozycje. (2 – nr 50)

**Poznam milego pana** w wieku od 47 do 60 lat, do milego spędzania czasu. Jestem miłą, wesołą panią po czterdziestce. Proszę dzwonić, mój numer 783 091 823. (1 – nr 51)

## Informatyczne mistrzostwa

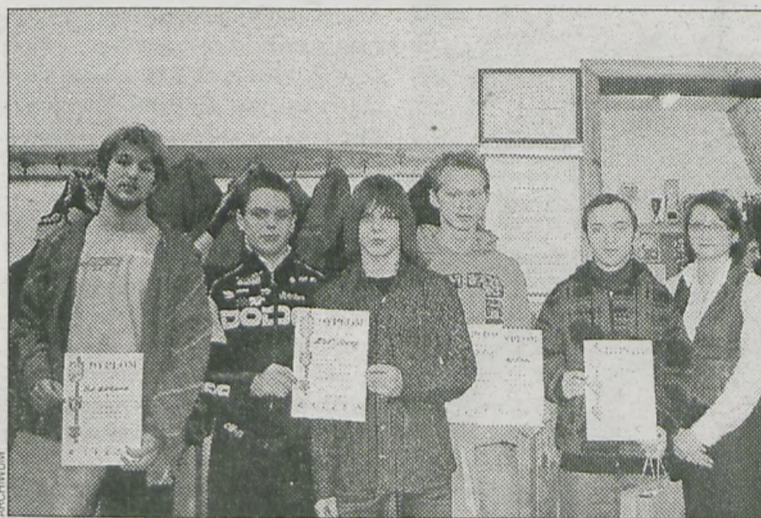
1 i 8 grudnia Zarząd Powiatowy LOK wspólnie z nauczycielami informatyki z I LO, ZSP 2, ZSP Zduny oraz Gimn. 2 i Gimn. 5 zorganizował informatyczne mistrzostwa dla młodzieży.

W pierwszym terminie odbyły się mistrzostwa dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, a miejscem zmagania była pracownia komputerowa I LO w Krotoszynie. Rozwiązywano test i dwa zadania praktyczne.

Wygrała drużyna ZSP Zduny (Piotr Piłajski, Adam Wicherek), drugi był zespół reprezentujący ZSP nr 2 (Filip Piętoń, Krzysztof Grobelny), trzeci – ZSP nr 2 (Maciej Dutkowiak, Krzysztof Dłużak).

Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskał Piotr Walkiewicz (I LO), na drugim miejscu uplasował się Krzysztof Grobelny, na trzecim – Krzysztof Dłużak (obaj z ZSP 2).

W drugim terminie wystartowali gimnazjaliści. Niestety, nie skorzystały z zaproszenia Gimn. nr 1 i nr 4 oraz gimnazja z Be-



Laureaci z dyplomami

nie, Orpiszewa, Chwaliszewa. W rywalizacji uczestniczyło łącznie 6 uczniów Gimn. 2, 3 i 5.

Wyniki drużynowe: 1. Gimn. nr 2 (Jakub Tokarek, Jacek Fila); 2. Gimnazjum nr 3 (Adam Olezyk, Dawid Galewski); 3. Gimnazjum nr 5 (Daniel Matysiak, Mikołaj Szopiński). Indywidualne: 1. Jacek Fila;

2. Jakub Tokarek (obaj z Gimn. 2), 3. Adam Olezyk (Gimn. 3).

10 grudnia na strzelnicy LOK najlepszym drużynom w obu kategoriach wręczono dyplomy, a najlepszym zawodnikom dyplomy i nagrody rzeczowe, ufundowane przez firmę *IteCom* z Krotoszyna.

Antoni Azgier

## Nowe kierunki w Zdunach

Zdunowski Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych planuje na rok szkolny 2011/2012 wprowadzenie dwóch nowych kierunków nauczania w technikum. Dyrekcja skieruje do Powiatowej Rady Zatrudnienia w Krotoszynie pismo, w którym będzie prosić o zopiniowanie tego wniosku.

Chodzi o to, by PRZ wypowiedziała się

na ten temat, biorąc pod uwagę aktualną sytuację na rynku pracy. Ostateczną decyzję o utworzeniu kolejnych klas podejmie organ prowadzący ZSP, czyli Urząd Gminy i Miasta w Zdunach.

Szkoła chce od nowego roku kształcić techników cyfrowych procesów graficznych oraz techników hotelarstwa. Jak mówi

Rafał Paterek, dyrektor ZSP w Zdunach, nowy kierunek informatyczny ma przygotowywać pod względem teoretycznym i praktycznym przyszłych informatyków i grafików komputerowych dla branży medialnej, poligrafii, agencji reklamowych. Drugi kierunek nauczy zawodu potencjalnych pracowników branży turystycznej i hotelarskiej. Oprócz języka angielskiego lub niemieckiego mają się uczyć hiszpańskiego bądź włoskiego. (mal)



# Krajobraz po igrzyskach

Wybory to igrzyska, które na oczach wyborców rozgrywają politycy. Nie walczą o medale, lecz o mandaty i stanowiska. Zdarza im się, że biją rekordy, ale także faulują. Jedni zwyciężają, inni nie. Na ostatnie wybory samorządowe też można spojrzeć z perspektywy kibica siedzącego na widowni. Dyscyplina obojętna, każde porównanie polityka ze sportowcem walczącym o tytuł jest uprawnione.

## Miłośnicy długich biegów

W prawie wszystkich miastach – poza Sulmierzycami – wybrano tych samych burmistrzów, a powiatem kierować będzie ten sam starosta. Oznacza to klęskę debiutantów i powtórzenie wyników sprzed lat. Najgłośniejsze rekordy padły w Krotoszynie.

Tu Julian Jokś urząd burmistrza sprawować będzie piąty sezon z rzędu. Osoba tego czempiona, który ciągle pozostaje niepokonany, to ewenement. Najpierw przez 13 lat był wiceszefem miasta, co oznacza, że czynnie będzie uprawiał sport przez 33 lata. W administrowaniu gminą uczestniczył jeszcze za komuny, potem przez jeden sezon był zastępcą pierwszego burmistrza z wyboru, którego wyprzedził w następnych rozgrywkach.



Julian Jokś – niepokonany czempion

Trzeci sezon zasiadać będzie w fotelu starosty Leszek Kulka, który tytuł mistrzowski utrzyma łącznie przez 12 lat. On też sprawdza się na długich dystansach, choć ma za sobą uprawianie różnych dyscyplin. We wcześniej był m. in. wiceburmistrzem Krotoszyna i wicewojewodą kaliskim.

W Koźminie i Kobylinie triumfowali także dotychczasowi władarze: Maciej Bratborski (SIO) i Bernard Jasiński (PSL). Zwyciężyli na pustej bieżni, bo nikt z rywali nie przystąpił do biegu. Po-

nownic wójt Rozdrażewa został Mariusz Dymarski, ponownie burmistrzem Zdun – Władysław Ulatowski. Ten ostatni jest także maratończykiem, ma za sobą 3,5 kadencji rządzenia gminą.

Jedyny wyjątek zdarzył się w Sulmierzycach. Dotychczasowy władarz, Idzi Kałiniowski, przegrał w dogrywce z upartym debiutantem, Piotrem Kaszkowiakiem (PO). Wytłumaczeniem może być fakt, że miasto jest zantagonizowane i od dawna pogrążone w sporach.

## Mocna drużyna chłopska

Niewiele zmieniło się w radach miejskich. Silną pozycję będzie miała drużyna PSL, a tuż za nią reprezentacja Samorządowej Inicjatywy Obywatelskiej (SIO). Szczególnie widać to w radzie miejskiej i powiatowej. W tej pierwszej partia chłopska ma 7 zawodników, którzy obsadzili funkcje przewodniczącego rady i szefa jednej z komisji. To tutaj powstaje koalicja PSL z SIO i częścią PO. Będą grać w jednym klubie i dyktować warunki na boisku.

Podobna koalicja zawiązała się w radzie powiatu. Do kadry przystąpiło 7 radnych z PSL, 5 z SIO oraz jedyny przedstawiciel PiS. W 19-osobowej izbie mają 13 graczy. Nowi klubowicze rozdali już karty – można powiedzieć, że te najważniejsze były znaczone. Obok tego samego starosty (z SIO) ponownie powołano dwu ludowców: Krzysztofa Kaczmarka (wice) i Stanisława Szczotkę (przewodniczącego rady).

PSL odnotowało jeszcze jeden sukces – kandydat tej partii, Franciszek Marszałek, został powołany do reprezentacji wojewódzkiej, będzie grał w sejmiku.

## Ławka rezerwowych

Niewiele zmieniło się w samych samorządach, ale – jak to w sporcie – nie obyło się bez kiksów. Autorem największego jest radny Rozum, którego zgubiła zbyt duża pewność siebie. Wydaje się, że podczas treningów nacisk kładł tylko na przygotowanie fizyczne, zaniedbując technikę. Niekiedy grał ciałem i zbyt często zdarzały mu się gole ze spalonego. Po dwóch sezonach ambitny zawodnik powędrował więc na ławkę rezerwowych.

Ale to nie wszystko. Przepadł także dwukrotny radny i przewodniczący komisji społecznej Edward Jokiel. Bój o mandat radnego powiatowego przegrał doświadczony weteran z klubu SLD i eks-starosta Stanisław Ratajski. Pewnie obaj uważali, że stare medale i puchary wystarczą, aby nadal być wśród zwycięzców. Podwójną klęskę poniosła w Sulmierzycach Ewa Kargol-Stybaniowicz. Piastując wcześniej funkcję przewodniczącej, przegrała nie tylko bój burmistrzowski, ale w ogóle nie weszła do rady.

W Kobylinie z kolei doszło do zadziwiającego *come back*. Do rady wrócił Tadeusz Dzygała (PSL), rozgrywający z pamiętnej drużyny Jana Waleńskiego. Ten ostatni wslawił się nie tylko wielo-

letnią karierą kapitana, ale także podejrzeniami o niesportowy tryb życia.

## Rozbici platformersi

Największą stratę poniosła jednak drużyna PO, której lider, Jarosław Ratajczak, przegrał już po raz drugi *derby* z Julianem Joksem. Nie było nawet dogrywki, komentatorzy mówią wręcz o nokaucie. Od dwóch sezonów zawodnik PO nie jest w stanie dorównać snajperowi PSL, a jego drużyna uznawana musi wyższość innych.

W tej drużynie zawiodła taktyka – postawiono na strzelca mało skutecznego i nie zrobiono na czas zmiany. Tymczasem kapitan Ratajczak strzelał niecelnie, na boisku był nerwowy i nie kontrolował całego pola gry.

Rozbici *platformersi* szukają teraz winnych. Posła Macieja Orzechowskiego, członka reprezentacji kraju, oskarżają o brak poparcia. Ale ten utytułowany zawodnik wie, na kogo stawiać i kiedy. Interesują go tylko sukcesy, i takie odniósł, namaszczał w tych igrzyskach Robakowską, Zwierzyka, a także Kaszkowiaka. To sprawa politycznego nosa, którego zabrakło kolegom z PO.



On wie na kogo stawiać i kiedy

Orzechowski to, że jest posłem, zawdzięcza sobie i kilku przyjaciółom. W krotoszyńskiej drużynie nigdy nie było to doceniane. Mimo że dostając się kiedyś do kadry, nie miał ani sponsorów, ani rzeszy popleczników.

Może ci, którzy w tym roku przegrali, powinni go zaprosić do wspólnych treningów, by czegoś się od niego nauczyć? W końcu to jedyny poseł z Krotoszyna od 20 lat. Bo mówienie, że biegną w sztafecie, źle podaje palczkę, brzmi nieprzekonująco.

Janusz Urbaniak

## Czy Grudzielskiego wytrzyma zimą?

Termin zakończenia prac na ulicy Grudzielskiego w Krotoszynie przesunięto ze względu na warunki atmosferyczne. W pierwotnej wersji roboty miały dobiec końca 10 listopada, jednak z uwagi na niskie temperatury krotoszyńskie starostwo wystąpiło do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu o przedłużenie terminu. Było to konieczne, ponieważ warunek otrzymania dofinansowania z programu tzw. schetyńówek stanowiło zakończenie robót przed 5 grudnia.

W poprzednim, mroźnym tygodniu na Grudzielskiego wylewano masę bitumiczną. Czy fakt ten będzie miał wpływ na

późniejszą wytrzymałość nawierzchni? Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Krotoszynie, twierdzi, że nie. *Problemy pojawiłyby się, gdyby w momencie wylewania masy zaczęła padać deszcz* – mówi. Zwraca uwagę, iż wykonawca daje 60-miesięczną gwarancję, a ponadto w momencie, gdy masa jest wywożona od producenta, ma 160 stopni Celsjusza.

Od poniedziałku ulica Grudzielskiego jest gotowa. Z powodu zimowej aury odstąpiono od sadzenia zieleni i malowania na jezdni oznakowania poziomego.

(@ndzia)

## Bezpłatna szkoła

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie zostanie otwarta policealna szkoła, kształcąca techników administracji w systemie zaocznym. Swoją placówkę otwiera u nas bowiem ogólnopolska sieć *Wiliams*.

Nauka trwać będzie dwa lata i nie nie kosztuje, bowiem szkoła jest finansowana ze środków UE. Zajęcia rozpoczną się 1 lutego 2011 roku i będą prowadzone w piątki i soboty lub w soboty i niedziele. Oferta skierowana jest do osób, które ukończyły szkołę średnią i chcą uzyskać dodatkowe kwalifikacje. *– Pomyśl na utworzenie placówki wziął się stąd, że w przeszłości kształciliśmy tutaj techników administracji. Pojawiała się okazja, by powrócić do nauczania tego kierunku* – mó-

wi b. dyrektor Mięśniaka i opiekun tworzonej placówki, Janusz Bartoszewski. Zapewnia, że każdy słuchacz uzyska wszechstronne przygotowanie teoretyczne i praktyczne do zawodu. *W programie przewidzieliśmy bardzo przydatne w dzisiejszych czasach przedmioty. Są to zarówno zajęcia teoretyczne, jak i praktyczne. Poza tym kierujemy słuchaczy na ośmiotygodniowe praktyki zawodowe* informuje J. Bartoszewski.

Sieć szkół *Wiliams* zaprasza absolwentów szkół średnich, osoby bezrobotne, pracowników firm prywatnych i administracji publicznej. Rekrutacja będzie prowadzona do 20 stycznia 2011 roku tylko drogą elektroniczną, poprzez stronę [www.wiliams.pl](http://www.wiliams.pl).

(popi)

## Czeka nas zmiana Karty Nauczyciela

Wszystkie portale internetowe zelektryzowała wiadomość o planowanych przez minister Katarzynę Hall zmianach w Karcie Nauczyciela. Pierwsza próba, sprzed trzech lat, została storpedowana przez nauczycielskie związki zawodowe.

Obys cudze dzieci uczył... Planowana zmiana zakłada wydłużenie czasu pracy nauczycieli, a tym samym skrócenie urlopu (wakacji). Z drugiej strony planowane są zwiększone zarobki. Najważniejszy jest jednak mechanizm, w którym dyrektor placówki oświatowej ma decydować o wymiarze czasu pracy pedagoga i jego wynagrodzeniu. Zmianie ma ulec cały system nagradzania i awansowania nauczycieli. Cel to premiowanie nauczycieli aktywnych. Kolejna proponowana nowość to podział na pedagogów uczących i pozostałych, czyli m.in. psychologów, bibliotekarzy i pracowników kuratorów.

Co o tym sądzą nauczyciele? Cytujemy wypowiedzi dwojga z nich, zamieszczone w komentarzach internetowych pod artykułem o proponowanych zmianach. *Jestem nauczycielem od 5 lat, wcale to nie jest taka bajka, jak każdy sobie myśli. Wracasz do domu i masz wolne, a ja siedzę w papierkach, bo trzeba to albo tanto zrobić. Masz w klasie 25 dzieci i po paru godzinach nie wiesz, jak się nazywasz, ale to przecież bajka dla tych, którzy nigdy nie mieli z tym do czynienia. Polacy tylko narzekają, ale przecież wszę-*

*dzie dobrze tam, gdzie nas nie ma.*

Oto kolejna wypowiedź: *Nauczyciel nie ma przerwy – na przerwach mamy dyżury na korytarzach. Zapraszam na choćby jeden w gimnazjum. Odechce Ci się. I spróbuj się spóźnić albo nie stawić na dyżur, nie daj Bóg, uczniowi w czasie przerwy spadnie włos z głowy, a do szkoły zjedzie TVN i oskarży w pierwszej kolejności nauczyciela, że nie przypilnował podopiecznych. Są dni, kiedy nie mam czasu na siku wyjść, o zjedzeniu kanapki nie marzę. A zapewniam, nie każdy ma superplan. Ja 3 razy w tyg. mam po 7h (mam trochę więcej niż etat) i zapewniam, że moja 1h jest dużo bardziej intensywna niż niejednego pracownika biurowego. Wiem, co piszę, bo sama pracowałam w sektorze prywatnym. Też nie było lekko, ale był czas wyjść do toalety. I chwila na pogaduchy z kolegami też. W szkole nie doświadczam takich organizacyjnych rytasów.*

Choć według cytowanych nauczycieli warunki nauczania są tak niesprzyjające, w krotoszyńskich placówkach nie ma wolnych etatów dla dydaktyków.

Radkos

# Boją się kontrolować radę?

Wybór przewodniczącego komisji rewizyjnej był najtrudniejszą dotychczasową decyzją nowej rady. Z założenia szefem komisji rewizyjnej powinien zostać przedstawiciel opozycji, czyli w tym przypadku Platformy Obywatelskiej lub Obywatelskiego Porozumienia Samorządowego. Dotychczasowi kandydaci odmówili, więc zaczął się bój...

Podczas III sesji Rady Powiatu Krotoszyńskiego (14 grudnia) radcy mieli podjąć decyzję w sprawie szefa komisji rewizyjnej i przyjmując ślubowanie tych, którzy zastąpili osoby rezygnujące z mandatów.

## Tani teatrzyk?

Przeładowane od kilku tygodni wybory szefa komisji rewizyjnej w końcu znalazły swój finał. Janusz

B a s z -

czyński zaproponował Tomasza Chudego, który startował z listy Samorządowej Inicjatywy Obywatelskiej i tym samym reprezentuje koalicję PSL – SIO, mającą większość w radzie. Zbigniew Brodziak wskazał Sławomirę Fedorowicz z PO. Wtedy T. Chudy zgłosił swoją rezygnację i powiedział: – *Dobrym obyczajem w Radzie Powiatu Krotoszyńskiego było oddawanie opozycji funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej. Ugrupowania, które zwyciężyły w wyborach, czyli SIO i PSL, postanowiły, że tak powinno być i tym razem. Zaproponowano przewodniczenie Z. Brodziakowi i J. Ratajczakowi, jako szefom tych ugrupowań, które stanowią opozycję. Odmówili, więc żeby uruchomić komisję, rozpocząć normalną pracę, musieliśmy się zdecydować na oddelegowanie kogoś z własnego grona. Padło na mnie. Miałem pewne wątpliwości, ale chodziło o szybkie ukonstytuowanie komisji rewizyjnej. Zaskoczony Z. Brodziak stwierdził, że gdyby wiedział, iż wskazanie przez niego S. Fedorowicz jako kandydatki wywoła taką reakcję, nie zrobiłby tego.*

## Przedwyborcze negocjacje

Stanisław Szczotka, przewodniczący Rady Powiatu, zabrał głos, próbując wyjaśnić przyczynę sporu. *Pierwszy telefon wykonałem do Z. Brodziaka z propozycją zajęcia stanowiska przewodniczącego komisji rewizyjnej. Kolega radny odmówił. Zaproponowałem więc prze-*

*wodniczenie Andrzejowi Szeszykiemu. Na pierwszej sesji przyjął propozycję i myślałem, że na kolejnej sesji przewodniczący zostanie wybrany – streścił przebieg zdarzeń. Wspomniał, że na krótko przed drugą sesją A. Szeszycki zrezygnował z kandydowania. – Byłem zmuszony przelożyć głosowanie na kolejną sesję – powiedział S. Szczotka. Przewodniczący rady wyliczył jeszcze kilka nazwisk radnych, do których telefonował w tej samej sprawie. Wymienił Albina Batoryckiego, Henryka Jankowskiego, Przemysława Jędrkowiaka.*

Ostatecznie, po przerwaniu na dojście do porozumienia, oboje kandydaci, czyli S. Fedorowicz i T. Chudy, wystartowali. W wyborach zwyciężyła S. Fedorowicz, otrzymując głosy 13 radnych spośród 15 obecnych. W związku z takim wynikiem nie poddano pod głosowanie drugiej kandydatury – T. Chudego.

## Ślubowanie radnych

Na sesji ślubowanie złożyli radni, którzy weszli na miejsce ustępujących dobrowolnie – z racji niemożności łączenia funkcji burmistrzów i wiceburmistrza z byciem rajcami. Juliana Joksia (PSL), Jarosława Ratajczaka (PO) i Bernarda Jaśnińskiego (PSL) zastąpili kolejni kandydaci z list tych samych ugrupowań politycznych, którzy uzyskali największą liczbę głosów: Jan Grabski (PSL), Sławomira Fedorowicz (PO) i Irena Rękosiewicz (PSL). **Anna Szklarek**

## Tomasz

### Chudy

kandydat na szefa komisji rewizyjnej z koalicji

(komentarz po sesji)

*Uważam, że to był żenujący przykład braku konstruktywności ze strony opozycji. Już mnie tak nie dziwi, że przegrali wybory i jeszcze jedno: z jednej strony p. Brodziak mówi, że nie obejmie komisji rewizyjnej, żeby nie być marionetką, a z drugiej „wypycha” i naraża na to „niebezpieczeństwa” swoją koleżankę S. Fedorowicz. Myślę, że nawet p. Brodziak nie wie tak naprawdę, o co mu chodziło.*

## Sławomira

### Fedorowicz

kandydatka na szefową komisji rewizyjnej z opozycji

(wypowiedź w trakcie sesji)

*Ja wiem, że mogę być niewygodną radną. Dziwi mnie jednak, że coś jest ustalone wcześniej albo się faktycznie wybiera, albo mówi: pan tak, a pani już nie. Po co takie wycieczki personalne? Ja też mogę zrezygnować z kandydatury na przewodniczącą komisji rewizyjnej*



Nowa przewodnicząca komisji rewizyjnej

## Zawiązał się nowy klub

Mariusz Dymarski, czyli wybrany na kolejną kadencję wójt, złożył ślubowanie podczas sesji zorganizowanej 6 grudnia w sali rozdrażewskiego Kółka Rolniczego. Nie zabrakło kwiatów i życzeń, m.in. od sołtysów, radnych, przedstawicieli Urzędu Gminy. Mariusz Dymarski podziękował, wyrażając nadzieję na efektywną współpracę. W czasie posiedzenia przyjęto protokół sporządzony po pierwszej sesji, a także wysłuchano informacji wójta o stanie gminy (wydatki, plany, in-

westyje). Potem radni mogli zgłaszać swoje uwagi i pomysły. Zdzisław Filipiak zwrócił uwagę na zaśmiecone i śliskie chodniki, proponując, aby mieszkańcy mogli wykorzystywać należący do gminy piasek do posypywania trotuarów. M. Dymarski zaproponował ustawienie w dostępnym dla wszystkich miejscach pojemników z piaskiem, który byłby do dyspozycji rozdrażewian.

Opinie na ten temat są podzielone. *W okresie sprawowania funkcji wójta*

*przez Bożenę Marcisz piasek był do dyspozycji. Tyle lat to funkcjonowało, to dlaczego teraz robi się z tego problem?* dziwi się 50-letni mieszkaniec Rozdrażewa. Niektóre osoby nie wyobrażają sobie jednak tak wielkiej swobody. *W praktyce wygląda to tak, że piasek brany jest do wszystkiego, tylko nie do posypywania chodników. Powstaje bałagan. To zupełnie bez sensu – uważa inny mężczyzna. Na ostateczne rozstrzygnięcie trzeba będzie poczekać.*

Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie zmiany składu komisji rewizyjnej. W związku z zawiązaniem się klubu radnych *Razem dla Gminy* dokooptowano do komisji rewizyjnej Arkadiusza Pabicha. Oprócz niego do klubu należą: Zdzisław Filipiak (przewodniczący), Michał Ryba (wiceprzewodniczący), Dariusz Kolenda (sekretarz), Piotr Goliński i Arkadiusz Pabich (członkowie). *Ten klub wspierają młodzi ludzie. Może przynieść sporo dobrego, jeżeli jego przedstawiciele pójdą w odpowiednim kierunku – uważa jedna z mieszkanki gminy.*

Przypomnijmy: na poprzednim posiedzeniu Rady Gminy wybrano przewodniczącą tego gremium. Został nim Artur Jakubek (*Aktywna Gmina*). Rolę wiceprzewodniczącego będzie pełnił Mirosław Jarocki (PSL).

(kp)

## Starosta nie zarabia więcej

W związku z artykułem *Starosta nie będzie gorzej od burmistrza* (RK nr 50) wyjaśniam, iż Rada Powiatu Krotoszyńskiego na sesji w dniu 14.12.2010 r., zgodnie z projektem stosownej uchwały, przyznała Staroście Krotoszyńskiemu wynagrodzenie w tej samej wysokości, w jakiej otrzymywał je od 2008 r., a nie wyższe.

Rozumiem, iż autor artykułu w swych obliczeniach kierował się zapisem z § 1 uchwały, mówiący o tym, iż *wynagrodzenie ustala się według maksymalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego i dodatkowego przewidzianych w odrębnych przepisach*, a następnie z uzasadnienia do uchwały przyjął jako pewnik informację, iż jest to kwota 6.000 zł. (którą faktycznie przewiduje się jako maksymalne wynagrodzenie).

Trzeba pamiętać, że ustalenie wysokości całego wynagrodzenia złożonego z kilku składników wiąże się również z przepisem art. 37 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych. Dotyczy on maksymalnego wynagrodzenia, które nie może przekraczać w okresie miesiąca siedmiokrotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. By więc do tego przekroczenia nie doszło, w związku z koniecznością podporządkowania się temu przepisowi, stawka wynagrodzenia zasadniczego starosty pozostaje bez zmian od trzech lat i wynosi 5.890,00 zł.

**Marzena Wiśniewska**

Naczelnik Wydziału Rozwoju Promocji Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Krotoszynie

## Zadbają o świetlice

W 2011 r. w większości sołectw gminy Zduny pieniądze z funduszu sołectkiego wykorzystane zostaną na remonty świetlic.

Na fundusz ten zarezerwowano 96 tys. zł. W Baszkowie za 30 tys. zł zbudowane będzie ogrodzenie świetlicy, w Bestwinie zaplanowano remont takiego obiektu (13 tys. zł) a w Chachalni zakup nowej wiaty

przystankowej oraz zagospodarowanie jej otoczenia (10 tys. zł).

Konarzew będzie kontynuował modernizowanie świetlicy za 21 tys. zł. W Perzycach 11 tys. zł pochłonie zagospodarowanie terenu wokół świetlicy. Ruda 8 tys. zł przeznaczy na ogrodzenie placu zabaw.

(spm)



Gratulacje przyjmuje wójt Dymarski

**SPRZEDAM**  
**- AGD, RTV, KOMPUTER**

- Lodówka z zamrażarką, cena 320 zł. Tel. 889 077 509.
- Pralka Amica, cena 320 zł. Tel. 889 077 509.
- Komputer Pentium 4 HT; 3.0 GHz; 512 MB RAM; 160 GB HDD; 8xUSB; grafika; muzyka; sieć; CD. Oryginalny Windows XP Professional. Monitor LCD 17 cali. Nowa klawiatura gratis. Doskonale do internetu, mały i cichy. Cena 620 zł. Tel. 505 336 266.

**SPRZEDAM**  
**- BUDOWLANE**

- Betonarka 140 l., 380 V, wiertarka stołowa 380 V, traktorek+przyczepka+plug do śniegu. Tel. 607 721 307.
- Firma Remek Orpizew poleca eurofałę (etemit) – 25,70 zł/szt. oraz stal z rozbiórki – rury. Tel. 62 721 28 34.

**SPRZEDAM - MEBLE**

- Antyki: bufet, bielizniarka, początek XX w., po renowacji. Tel. 62 722 71 42, pn.-pt. 8:00-16:00.
- Meble sklepowe. Tel. 512 125 311.
- Regały magazynowe (różne wymiary). Tel. 62 725 33 54.
- Stół do jadalni rozkładany oraz 4 krzesła, ładne, cena 600 zł. Tel. 889 077 509.
- Stół rozkładany i cztery krzesła, cena 220 zł. Tel. 889 077 509.
- Wersalka z pojemnikiem na pościel, cena 200 zł. Tel. 889 077 509.

**SPRZEDAM - ODZIEŻ**

- Sukienka ślubna wraz z halką, biała, jednoczęściowa, rozim. 36-38, tył sukienki sznurowany, co daje możliwość dopasowania do sylwetki, sukienka przyozdobiona mieniącą koronką, raz używana, cena do uzgodnienia. Tel. 889 186 807.

**SPRZEDAM**  
**- ROLNICZE**

- 1 ha i 8 arów ziemi rolnej, położona w miejscowości Dąbrowa, przy trasie Kobiemo-Dąbrowa, możliwość wykopania stawu. Tel. 604 323 864.
- Ciągnik C-328 – modernizacja na C-330, przedni most, miękki przód, maska kabina ogrzewana, wskaźnik poziomu paliwa, nowe ogumienie, akumulatory 2 lata, OC, ważny przegląd, bez wkładu finansowego, stan bdb. Tel. 725 279 086.

- Ciągnik C-330, rok prod. 1983, ładowacz Cyklop i rozrzutnik 3-osio- wy+nadstawki. Tel. 603 801 916.
- Ciągnik C-385, stan bdb. Tel. 603 454 920.
- Jęczmień paszowy, plug obrotowy LAMKEN, 3-skibowy, wydzierzawie pomieszczenia gospodarze, 15 km od Krotoszyna. Tel. 721 052 755.
- Limit buraków 108 ton, rozsiewacz nawozu RAUCH MDS 600kg, r. prod. 1998, stan bdb, tel. 660 381 608, 62 721 32 07.
- Ładowacz Cyklop z kabina, rok prod. 1996, rozsiewacz nawozu Amazone i kosiarka dyskowa. Tel. 696 914 376.
- Massy Ferguson 255, rok prod. 1989, plug 3-skibowy, siewnik Poznaniak. Tel. 725 545 744.
- Rotacyjna prod. polskiej. Tel. 693 462 850.
- Siewnik Amazone D-8, przyczepa wywrotka 6 t. Tel. 607 344 249.
- Śrutownik ssąco-tłoczący, mieszalnik do pasz, żmijka do ziarna, wielorak do buraków. Tel. 887 576 920.
- Ursus 912, rok prod. 1984, rotacyjna polska. Tel. 605 979 087.
- Ziemiaki jadalne z dowozem. Tel. 784 267 269.

- Prosięta, tel. 506 501 938.
- Prosięta. Tel. 721 972 350.
- Prosięta 10 szt. Tel. 663 133 467.
- Prosięta, 15 szt. Tel. 62 721 17 94.
- Prosięta, rozsiewacz do nawozu, siewnik Poznaniak. Tel. 62 722 12 21, 783 918 260.
- Szczenięta york terier i owczarek niemiecki. Tel. 62 734 21 61, 607 588 869.

**SPRZEDAM - MOTO**

- Audi A4, rok prod. 96/97, 1,6 benzyna, el. szyby, abs, poduszki pow., we-lurowe fotele, klimatronic, świeżo sprowadzony z Niemiec, książka serwisowa do końca, 4 kluczyki, bezwypadkowy, 7900+opłaty, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu. Tel. 603 074 913.

**NASZ DROBNE SĄ KUTECZNE!**

- mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu
- istniejemy od 20 lat
- wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na [www.rzecz.krotoszynska.pl](http://www.rzecz.krotoszynska.pl)
- jesteśmy najchętniej kupowanym tygodnikiem w powiecie

- BMW 318, rok prod. 1989, poj. 1,8 benzyna, cena do uzgodnienia. Tel. 607 936 845.
- Fiata Punto 1.2 benzyna, r. pr.2002, 3-drzwiowy, kolor czarny, centralny zamek, 6 poduszek, przebieg 112 000. Tel. 62 721 71 25.
- Hurtowo olej opalowy, napędowy, TONIO, każdą ilość, dowóz gratis, paliwa, STATOIL, Roman Kala, Krotoszyn, Benice, Mokronos. Tel. 505 133 454, 500 001 970.
- Opel Tigra, 1,4 16V, rok prod. 1998. Tel. 603 801 916.
- Opony nowe, 185/55/14, 4 szt. firmy Mischellini, 165/60/14, 2 szt., firmy Firestone, letnie. Tel. 664 989 137.
- Przyczepka samochodowa 270/120/45 cm. odsnieżanie dachów. Tel. 502 531 526.
- Volsvagen Golf IV, 1,6, rok prod. 1998, przebieg 154 tys km., w 100% sprawny. Tel. 663 464 920.
- WV Borra, rok prod. 1999, srebrny metalic, sedan, 1,6 benzyna, wyp. 4 el. szyby, el. lusterka, abs, al. Felgi, we-lurowe fotele, 4 pod. pow. radio, świeżo sprowadzony, bezwypadkowy, 2 kluczyki, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, 10900+ opłaty. Tel. 603 074 913.

**SPRZEDAM - RÓŻNE**

- Drewno opałowe, dąb, sosna, grab, jesion, klon, świerk do kominka i nie tylko, pocięte, połupane, tanio. Tel. 506 237 921, 725 450 596.
- Drewno opałowe i kominkowe, sezonowane. Tel. 667 251 635.
- Firma Remek poleca: węgiel (orzech, groszek, kostka) i miał węglowy z kopalni Wujek i Wiczorek oraz drewno opałowe. Promocja: węgiel brunatny – 265 zł/t, węgiel orzech (import) – 599 zł/t, drewno opałowe – 1,6mp – 129 zł.

Tel. 62 721 28 34.

- Sprzedaż węgla, miału, groszku, flotu, węgla z importu, węgla brunatnego, pasze, koncentraty, otręby, cement, wapno, Benice, ul. Krotoszyńska 9. Tel. 693 462 850.

**KUPIĘ - RÓŻNE**

- Antyki, starocie: skup, sprzedaż, renowacja. Lidia Janecka, Jarocin, ul. Wodna 6. Tel. 062 505 20 10 (sklep). 500 086 800.

**NIERUCHOMOŚCI**  
**- DAM W NAJEM**

- Lokal pod działalność handlową. Tel. 512 125 311.
- Mieszkanie 2P+K+Ł. Tel. 603 644 026.
- Lokal w centrum Krotoszyna, ok. 40

**CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH**

ogłoszenie drobne ..... 8,00 zł  
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł  
ogłoszenie o usługach (firmy) ... 12,00 zł  
ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska,  
Zycie Jarocina, Gazeta Ostrowska) ..... 20,00 zł

**PROMOCJA** – po serii czterech ogłoszeń piątę zamieścisz za darmo!

**WAŻNE** – wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- o pow. od 800-2000 m kw., ceny do uzgodnienia. Tel. 512 557 480.
- Mieszkanie, 3P, II piętro, os. Dąbrowskiego, 62 m kw., po kapitalnym remoncie. Tel. 668 176 105.
- Mieszkanie w bloku, 74 m kw., 4 pokoje, parter, po remoncie, os. Dąbrowskiego. Tel. 600 328 474.
- Mieszkanie własnościowe w Zdunach, 32 m kw., P+K+Ł, piwnica. Tel. 514 150 563.
- Pilnie sprzedam! Idealna inwestycja, (kup zimą, sprzedaj z zyskiem już na wiosnę)! 920 m kw. (31 m x 29,5 m), ostatnia na sprzedaż z nowo powstającego osiedla domów jednorodzinnych (z przewagą dużych działek tj. ok 3000 m kw, co nadaje temu miejscu ekskluzywny klimat), wydane warunki zabudowy, prąd, otulina lasu; piękne pejzaże, 44900 zł (do negocjacji), Chachalnia. Tel. 796 056 787.

**NIERUCHOMOŚCI**  
**- KUPIĘ**

- Działka budowlana w okolicach Krotoszyna lub Koźmina. Tel. 605 039 818.

**PRACA - DAM**

- Avon – dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwoń lub wyślij wiadomość, oddzwonię. Tel. 695 664 446.
- Firma finansowa zatrudni osoby na stanowisko doradcy. Tel. 62 753 75 95.
- Firma z Ostrowa Wlkp. zatrudni 8. osób do hurtowni, magazynu i działu handlowego, praca 5 dni w tygodniu, od 7:30 – 18:00, 9 zł/h. Tel. 661 869 440.
- Mężczyzna w średnim wieku chce zapoznać kobietę w celu założenia wspólnego biura matrymonialnego, będziemy swatać w pary, korzyści będziemy dzielić na pół, jesteś zainteresowana, zadzwoń. Tel. 512 616 439.
- Praca – sprzątanie w Niemczech, 8 euro/h. Tel. 607 341 332.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E na samochód ciężarowy. Tel. 506 123 776.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, od zaraz. Tel. 513 084 801.
- Zatrudnię murarzy. Tel. 698 273 680.
- Zwrot podatku z pracy, rodzinne – Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Belgia. Tel. 71 385 20 18.

**NIERUCHOMOŚCI**  
**- SZUKAM**

- Małe mieszkanie do wynajęcia, dla 1 osoby, dużo pracującej. Tel. 885 545 888.

**NIERUCHOMOŚCI**  
**- SPRZEDAM**

- 3 działki budowlane, koło Milieja, Czarna Goździca. Tel. 668 301 311.
- Budynek gospodarzy 300 m kw., na działce 1100 m kw., przy drodze powiatowej, 3 km od Krotoszyna, cena 150 tys. zł (do negocjacji). Tel. 668 425 076.
- Dom. Tel. 695 999 464.
- Działka budowlana, 920 m kw., Krotoszyn. Tel. 697 039 616.
- Działka bud. o pow. 1050 m kw., Krotoszyn, Kopieczki. Tel. 667 718 777.
- Działka budowlana w Krotoszynie i w Chachalni. Tel. 697 659 762.
- Działki budowlane na nowo powstającym osiedlu domków jednorodzinnych, blisko Krotoszyna (Salnia)

**OGŁOSZENIA DROBNE**

50

SPRZEDAM AGD, RTV, KOMPUTER  BUDOWLANE  MEBLE  ODZIEŻ  ROLNICZE,  ZWIERZAKI  MOTO  RÓŻNE  KUPIĘ MOTO  ROLNICZE  RÓŻNE  NIERUCHOMOŚCI: DAM W NAJEM  SZUKAM  SPRZEDAM  KUPIĘ  PRACA: DAM  SZUKAM  USŁUGI: BUDOWLANE  ROLNICZE  RÓŻNE  KOREPTYCJE  INNE


Imię i nazwisko .....  
Adres (tel.) .....  
Na kuponie 5 zł. Bez kuponu 8 zł.  
Usług i firmy 12 zł. Pogrubienie 4 zł.  
**zecz** KROTOSZYŃSKA UWAGA! Ogłoszenie do 50 znaków.





Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- Krotoszyn - Kopiczecki - dwie działki pow.1000 m.kw. każda cena: 85 zł/m.kw
Krotoszyn - ul. Bolewskiego- Budowlana 4650 m.kw.cena 348.750 zł
Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - Budowlana 1650 m.kw.cena 165.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Krotoszyn - ul. Fabryczna - 38 m.kw - 2p + k + l + balkon - IV Piętro.cena 115.000 zł
Krotoszyn - ul. Kobylńska - 63 m.kw - 3p + k + l + we + balkon - IV Piętro.cena 165.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej - 4P + 2K + 2L - 2 garaże - działka 427 m.kw.cena 250.000 zł
Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny - 5p + 2K + 2L + we - działka 458 m.kw.cena 340.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

- Cieszków - gospodarstwo wiejskie drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 + garaż 8x10 - działka 9,58 ha.cena 550.000 zł
Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu - III i IV Klasa - działka 8,34 ha.cena 35.000 zł/ha

PRACA - SZUKAM

- Sprzątam mieszkania, biura, domy, opieka nad osobą starszą, dziećmi.
Tel. 62 588 00 67, 694 796 450.

USŁUGI - BUDOWLANE

- Malowanie, tapetowanie, adaptacja poddaszy, wykończenia wnętrz.
Tel. 515 374 972.

USŁUGI - ROLNICZE

- Skup bydła oraz bydła wypadkowego, szybki odbiór.
Tel. 698 049 937.

USŁUGI - RÓŻNE

- Euro Kredyt, pożyczki gotówkowe w 48 godz., w domu klienta, od 300 do 3000 zł.
Tel. 516 194 518.

i specjalistycznych opon Solidair.

- Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.
Układanie kostki brukowej na różnych powierzchniach.
Tel. 664 989 137, 660 380 439.

INNE

- Prawo jazdy kat. B, OSK DA-WID, cena tylko 1100 zł! Uwaga, promocja - przyprowadź ze sobą drugą osobę, a dostaniesz 50 zł upustu, ilość dodatkowych osób nieograniczona, policz, ile możesz zaoszczędzić.
Tel. 728 324 830.

Przedsiębiorstwo BIS

skupuje jałowice hodowlane i użytkowe
pow. 7 miesięcy cielności.
Zgłoszenia telefonicznie
65 573 86 31,
pon. - pt. 8.00 - 16.00

KOREPETYCJE

Matematyka - wszystkie rodzaje szkół. Tel. 515 168 449.

Sprzedam mieszkanie na ul. Kobylńskiej, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, 36 m kw., III p., z balkonem, po remoncie.
Tel. 601 534 629.

H.E. Serafiniak
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, wzniesienia, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego

DZIAŁKI

- KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Uziębienie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
GORZUPIA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m kw. woda, prąd. Cena 60 zł/m kw.
ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m kw. Cena: 35 zł/m kw.

GRUNTY ROLNE - MAGAZYN

- Cieszków - gospodarstwo wiejskie drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 + garaż 8x10 - działka 9,58 ha.cena 550.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- Krotoszyn - mieszkanie (64 m.kw - 2p + K + L - skrytka - I Piętro) czynsz 500 zł/m-c
Benice - magazyn o pow 600 m.kw czynsz do uzgodnienia

GOSPODARSTWO ROLNE

- GOSPODARSTWO rolne o pow. 9 ha z 20 - letnim drzewem jehodrozłaznym i zabudowaniami gospodarczymi: stodoła o pow. 300 m kw, obora o pow. 180 m kw, budynek gospodarczy z warsztatami i garażami o pow. 350 m kw. Cena 800.000 zł do negocjacji.

DOMY JEDNORODZINNE

- 10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, stodoła 300 m kw, obora 180 m kw, budynki z warsztatami i garażami na działce pow. 2500 m kw. Cena: 350.000 zł.
KROTOSZYN w stanie stanowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uziębienie pełne. Cena: 235.000,- zł.
BIADKI, dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290.000 zł.

LOKALE MIESZKAŁNE

- Krotoszyn, Konstytucji 3-Maja, I piętro, ogrzewanie gazowe, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 167.000 zł.
Zdunów, 1 piętro, mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 144.000 zł.
Krotoszyn, ul. Złotowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynowej, 2-sypialnia, 2-sypialnia, łazienka, CENA 250.000 zł.

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

- 4 km od Koźmina Wlkp., 5 km od Rozbitkiewa na działce o pow. 2548 m kw dwuspazniowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, w pom. socjalnym i stołową o pow. 350 m kw. Cena: 550.000,- zł.

KUPIĘ, NAJMIĘ

- KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowy - usługowy.
KROTOSZYN i jego okolice kupię dom jednorodzinny do 300.000 zł.
KUPIĘ 1,5 ha ziemi pod lasem z przeznaczeniem na zalesienie.

KUPIĘ, NAJMIĘ

- KUPIĘ gospodarstwo rolne od 9 ha do 15 ha, z domem i budynkami gospodarczymi.
KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50.000 ZŁ!!! GOTOŹKA!!! (wyluczyć proszę)

## Rondo na Błoniu gotowe

**Na Błoniu można już korzystać z ronda poprawiającego płynność ruchu na uciążliwym skrzyżowaniu.**

17 grudnia oddano do użytku rondo na krotoszyńskim Błoniu, na skrzyżowaniu ulic: Spartańskiej, Zielonej i Wiśniowej.

Pozwolenie na budowę zostało wydane 28 października. Promień ronda wynosi 16 metrów. Wokół wykonano ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 2,5 metra. Wartość całej inwestycji wyniosła 1 mln 50 tys. zł, w tej kwocie mieści się dotacja w wysokości 400 tys., uzyskana przez powiat z programu likwidacji niebezpiecznych miejsc na drogach *Gambit* oraz 200 tys. zł z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie.

Rondo zostało wykonane przez firmę *Gembia & Mikstacki* z Krotoszyna. Roboty nadzorował Rajmund Jakuszkowiak z leszczyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Teren przygotowano tak, aby w przyszłości

mógł być monitorowany. Na wiosnę staną tam znaki, pomalowane zostaną przejścia dla pieszych i posadzona będzie zielen.

– *W trakcie robót natrafiliśmy na zbyt słabą technicznie kanalizację deszczową, więc na obszarze objętym pracami została ona wymieniona* – mówi Krzysztof Jelinowski, szef Powiatowego Zarządu Dróg. Budowa krotoszyńskiego ronda była jednym z ośmiu zadań, na które Urząd Wojewódzki dostał dodatkowe dofinansowanie z budżetu państwa. – *W 2007 roku złożyliśmy cztery wnioski do programu „Gambit”. Dwa z nich przeszły i zostały już zrealizowane. Była to inwestycja we Wróżewach, prowadzona w 2008 roku, teraz rondo na Błoniu. Dwa wnioski pozostały na liście rezerwowej* – wyjaśnia dyrektor PZD.

Anna Szklarek



K. Jelinowski (z prawej) i pracownik PZD prezentują nowe rondo

## Kto zrobił ten błąd?

**Mieszkańcy Krotoszyna cieszą się z nowego ronda na Błoniu. Z drugiej jednak strony śmieją się, bo na trzech zielonych tablicach informacyjnych jest błąd. Zamiast *Janków Zal.* napisano *Janików Zal.* Kto odpowiada za tę literówkę?**

Błędna nazwa miejscowości, która nie istnieje na mapie Polski, klucze w oczy. Literówka znajduje się na dwóch tablicach na ul. Wiśniowej i jednej na ul. Zielonej. Z redakcją skontaktował się mieszkaniec ul. Wiśniowej, zwracając nam uwagę na tę pomyłkę.

Krzysztof Kaczmarek, zastępca starosty, obiecuje, że błąd zostanie poprawiony. – *To poszło do korekty. Być może do czasu wykonania nowych tablic doraznie zakleimy niepotrzebną literkę* – mówi. Jak się okazuje, za błąd odpowiada projektant, który już w dokumentacji posłużył się nieprawidłową nazwą rzeczonoj miejscowości, w konsekwencji czego zamówiono ta-

blice, na których błąd został powielony. Niestety, nikt tego w porę nie zauważył. Gdy przywieziono tablice do Krotoszyna, urzędnicy powiatowi odczytali nieprawidłową nazwę. Pomimo to postanowiono je zamontować. – *Nie było czasu na poprawkę* – mówi K. Kaczmarek.

Uważni kierowcy, którzy przejeżdżają przez rondo, i mieszkańcy okolicznych ulic śmieją się z błędu na tablicy informacyjnej. Nie jest on zresztą jedynym, bo ktoś skrupulatny mógłby się też przyczepić do skrótu OSiR. Ośrodek Sportu i Rekreacji to już przeszłość, obecnie ta jednostka funkcjonuje pod nazwą Centrum Sportu i Rekreacji *Wódknik...* (popi)



Nie ma miejscowości Janików Zalesny, jest Janków Zalesny



Remont częściowo ma być zakończony 23 grudnia

# Komunalnka spóźnia się z remontem

**Spółka PGKiM, administrująca mieszkaniami komunalnymi, zobowiązana jest do prowadzenia w wielu z nich gruntownych remontów. W jednym z takich mieszkań, na ulicy Transportowej, prace opóźniają się już o ponad dwa tygodnie.**

Problem zgłosił nam Grzegorz Jakrzewski, jeden z lokatorów mieszkania. Oprócz niego przebywa tam jeszcze czworo jego dzieci – bliźniaki w wieku 2,5 lat, chłopcy w wieku 4 i 5 lat oraz konkubina. Wprowadzili się we wrześniu. Na początku mieli dzielić mieszkanie ze starszym mężczyzną, jednak ten zmarł, w związku z czym przydzielono rodzinie całe lokum. Niedługo po przeprowadzce lokatorzy spółka PGKiM rozpoczęła remont, obejmujący jeden pokój, przedpokój oraz instalację elektryczną. Zgodnie z ustaleniami miał zostać zakończony do 1 grudnia br.

### Wszędzie bałagan

Lokatorzy mieszkania zarzucają spółce PGKiM złą organizację oraz składanie fałszywych obietnic. – *Pracownicy przychodzą i wychodzą w dowolnych godzinach. W niektórych dniach nie było ich w ogóle* – relacjonuje Grzegorz Jakrzewski.

– *Prawdopodobnie do świąt remont się nie zakończy, przynajmniej tak powiedzieli nam pracownicy*. Według relacji mieszkańców, każda wizyta robotników wiąże się z bałaganem. – *Nigdy po sobie nie sprzątnęli* – mówi konkubina Jakrzewskiego. – *Razem z sąsiadką zawsze na no-*

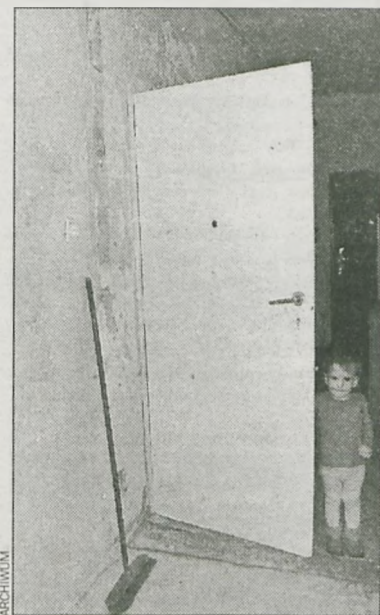
*wo doprowadzamy pomieszczenia do czystości*. Lokatorzy zgłaszali sprawę kierownictwu PGKiM. Zawsze otrzymywali tę samą odpowiedź – że mają być cierpliwi.

### Boję się o dzieci

Konkubina Jakrzewskiego najbardziej obawia się o zdrowie dzieci. – *My z Grzegorzem jesteśmy dorośli i bardziej odporni. Nigdy nie byłam przyzwyczajona do luksusów, dlatego dla mnie takie warunki do życia nie są niczym strasznym* – mówi. – *Mamy jednak czwórkę kilkuletnich maluchów. W mieszkaniu ciągle jest brud, a w powietrzu pył. Dzieci wymiotują i wciąż są przeciębione*.

### Zakończą w styczniu

Andrzej Twardowski, pracownik PGKiM odpowiedzialny za prace remontowe, mówi, że jedną z przyczyn opóźnień jest duża liczba zleceń, bowiem zimą sypie do spółki najwięcej zgłoszeń o usterkach. – *Musimy rozłożyć prace tak, by wszystko zostało zrobione* – mówi Twardowski. – *A – jak wiadomo – pracownicy pracują tylko po 8 godzin dziennie*. Dotąd w mieszkaniu na ulicy Transportowej wymieniono instalację elektryczną oraz odkuto tynk



Część remontowanego korytarza

w pokoju i korytarzu. – *W planach jest zakończenie remontu pokoju do 23 grudnia. Pozostałe roboty, czyli wykończenie przedpokojów oraz montaż kotłowni, zostaną wykonane w przyszłym roku* – informuje pracownik PGKiM.

Agnieszka Marciniak

## Pług jedzie raz na dwa dni

**Podział dróg na gminne i powiatowe znów daje o sobie znać, tym razem szczególnie dotkliwie uprzykrzając życie mieszkańcom wsi. Podczas gdy gmina stara się regularnie odblokowywać zasypane śniegiem ulice, Powiatowy Zarząd Dróg odwiedza zaśnieżone trasy czasem tylko raz na kilka dni.**

– *Codziennie dojeżdżam do szkoły w Krotoszynie autobusem* – pisze Czytelniczka z Chwaliszewa, skarżąc się na nieprzejezdny odcinek Chwaliszew – Biadki, co powoduje opóźnienia autobusów. – *Droga jest strasznie oblodzona, odgarnięta tylko tak, że przejechać może jedno auto. Gdy kilka dni temu na nieodśnieżoną drogę spadł deszcz, wszystko zamarzło i zrobiło się lodowisko*. Według relacji Czytelniczki, problem dotyczy całego odcinka należącego do Powiatowego Zarządu Dróg. – *Byłam świadkiem próby minięcia się autobusu z tirem*

*zjechać, w dodatku ciężarówka po zatrzymaniu się nie mogła już ruszyć dalej*.

Słowa Czytelniczki potwierdza sołtys Biadek, Jan Lizak, który regularnie wydzwania do Powiatowego Zarządu Dróg, odpowiedzialnego za udrażnianie tego odcinka. – *Z większym opadem śniegu dzwonię do PZD* – opowiada. – *Zawsze słyszę tę samą odpowiedź: „pług jest w terenie, jak będzie mógł, to przyjedzie”*. Jak przekonuje sołtys, przy tak obfitych opadach śniegu i zawiejach pomóc może tylko regularne odsnieżanie. – *Trzeba by torować trasę pługiem ze dwa razy w ciągu dnia, a tymczasem norma jest przyjeżdża-*

*nie raz na dwa dni*. J. Lizak narzeka też na stan ulic Rozdrażewskiej i Orpiszewskiej w Biadkach, za które również odpowiada powiat.

Gdy dzwonimy do PZD, potwierdzają się te relacje: – *Mamy pełne ręce roboty, nasze maszyny są wciąż w ruchu* – mówi pracownica odbierająca zgłoszenie. – *Nie ma fizycznej możliwości, by zjawiać się w każdym miejscu po kilka razy dziennie*. Obecnie, jak twierdzi sołtys Biadek, sytuacja jest nieco lepsza, jednak przyczyny nie upatruje w poprawie funkcjonowania służb drogowych, ale w chwilowej poprawie pogody. (matt)

# Dłonie mogą powiedzieć wszystko...

Szkolenie trwa kilkanaście tygodni, na lekcje Magda dojeżdża co środę po 50 km w jedną stronę. O prowadzonych przez PZG kursach dowiedziała się z telewizji. Szybko zdobyła dalsze potrzebne informacje, zapisała się i rozpoczęła udział w zajęciach. Co skłoniło ją do podjęcia nauki? *Chcę lepiej porozumiewać się z bratem* – wyjaśnia krótko. Starszy brat Magdy zna język migowy ze szkoły dla niesłyszących, którą ukończył.

## To pierwszy etap

Pierwszy etap kursu to nauka blisko czterystu podstawowych znaków migowych. Kto bardzo dobrze zda egzamin końcowy (uzyskując ocenę 4 lub powyżej), będzie mógł uczestniczyć w zajęciach na drugim poziomie, a być może później także w kursie trzeciego stopnia, dającym najwyższy stopień wtajemniczenia, czyli znajomość około 1.500 znaków.

*Jak dobrze zdam, to pomysłę* – mówi Magda dodając, że chciałaby nauczyć się więcej.

Ukończenie dwóch poziomów kursu organizowanego przez PZG uprawnia do zdawania egzaminu na certyfikat Zarządu Głównego PZG, potwierdzający uzyskanie uprawnień tłumacza języka migowego. Jedynie PZG jest uprawniony do przeprowadzania egzaminów, nadzorowania przebiegu szkoleń, wydawania odpowiednich uprawnień i zaświadczeń.

## Naucza, tłumaczy

Prowadzący zajęcia Marcin Suchodolski od kilku lat pracuje w kaliskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabo Słyszących, gdzie uczy geografii i informatyki. Zajmuje się też nauczaniem i tłumaczeniem języka migowego. Współpracuje m.in. z chórem z Turku, w czasie występów tłumacząc symultanicznie (czyli od ręki, na bieżąco) teksty piosenek na język zrozumiały dla niesłyszących. Sam też nie słyszy, co nie przeszkodziło mu w ukończeniu studiów i dalszym kształceniu. Mówi, potrafi czytać z ruchu ust, bardzo dobrze zna język migowy. Na jednym spotkaniu z kursantami przerabia zwykle trzy lekcje.

## Migane śpiewanie

Program kursu obejmuje część teoretyczną i praktyczną, a więc wykłady i ćwiczenia. Uczestnicy uczą się palcowego alfabetu, liczebników i kilkuset tzw. znaków pojęciowych.

Każda lekcja to kolejny konkretny temat, osadzony w rzeczywistości – np. załatwianie spraw w banku, korzystanie z komunikacji, zakupy, spotkanie z przyjaciółmi, wizyta w sprawie pracy. Marcin Suchodolski urozmaica naukę na niekonwencjonalne sposoby. Gwoli przykładu: niedawno polecił swoim kursantom przygotowanie *miganej* scenki. Magda razem z koleżanką odegrała wizytę u lekarza. Ma już za sobą około 20 lekcji, pozostała jeszcze jedna trzecia, potem będą utrwalające materiał powtórki i wreszcie egzamin.

Grupa liczy 12 osób, to m.in. nauczy-

**Magda, dwudziestokilkulatka z podkrotoszyńskiej wioski, studiuje zaocznie zarządzanie zasobami ludzkimi na Uniwerstecie Adama Mickiewicza i pracuje. Dodatkowo uczy się języka migowego na profesjonalnym, płatnym kursie, zorganizowanym przez kaliskie koło terenowe Polskiego Związku Głuchych.**



Ręce mówią w ciszy

cielki z integracyjnego przedszkola, logopedki, a więc osoby z racji miejsca lub warunków pracy poniekąd zobligowane do znajomości języka migowego, urzędniczki z kaliskiego ratusza, ale też dziewczyna dysponująca dużą ilością wolnego czasu i pragnąca posiąść jak najwięcej nowych umiejętności, które kiedyś mogą okazać się przydatne.

## Nie tylko gesty

Magda знаła wcześniej te migowe znaki, których nauczyła się od brata. Odkąd pamięta, w domu istniał także swoisty, rodzinny system porozumiewania. Zresztą, język migowy to nie tylko odpo-

wiednie układanie palców czy gesty. Każdą wypowiedź uzupełniają i wzmacniają elementy dodatkowe: mimika twarzy i pantomimika, sposób prezentacji znaków migowych (tempo, rytm wypowiedzi, akcentowanie), gesty naturalne, niebędące znakami migowymi, kontakt wzrokowy (jakość i wymiana spojrzeń), dystans fizyczny między rozmówcami oraz dotyk, pozycja ciała w trakcie rozmowy.

Dla Magdy to oczywistość przypomina, że wszystkie wspomniane wyżej elementy rozmowy każdy słyszący stosuje na co dzień, z reguły podświadomie, nie zwracając na nie uwagi. Wszak mówi

się także twarzą, postawą, całym ciałem, wygięciem ust, zaniknięciem oczu, odsunięciem czy przybliżeniem się do rozmówcy. W języku migowym nabiera to wartości szczególnej – identyczny znak w nowym kontekście ma zupełnie inne znaczenie.

## Taka inna gramatyka

Dla Magdy język migowy nie jest specjalnie trudny. Ilustrując nowo nabytą wiedzę, *miga* w szybkim tempie. Tłumaczy teksty piosenek, obrazowo wyjaśnia różnice pomiędzy poszczególnymi znakami, pokazuje litery i liczebniki, nazwy miast, także Krotoszyna. Wyraźnie jest

## Polski język migowy

Powstawał w trzech zaborach – pierwsze szkoły dla dzieci niesłyszących otwarto w Warszawie w 1817 r., we Lwowie w 1830 r., a w Poznaniu w 1832 r. Tamtejsze języki migowe różniły się od siebie. Po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości polski język migowy zaczął się ujednolcać. Dziś, mimo drobnych różnic regionalnych, mamy jeden polski język migowy – ten sam, którym posługują się np. tłumacze telewizyjni.

w swoim żywiole – posługuje się językiem migowym z uśmiechem, widać, że jego znajomość sprawia dziewczynie nieklamana przyjemność. Ma zadatki na sprawnego tłumacza symultanicznego, wyjaśniającego znaczenie wypowiedzi niemal w tym samym momencie, gdy padają słowa.

W Polsce uprawnienia tłumaczy PZG ma zaledwie kilkadziesiąt osób, druga, przynajmniej tak samo liczna, grupa przygotowuje się do takiej roli. Przed dwoma laty powstało Stowarzyszenie Tłumaczy Polskiego Języka Migowego, od niedawna Uniwersytet Warszawski oferuje studia podyplomowe uczące tego języka. Trzeba dodać, że tak jak istnieje wiele języków fonicznych, tak i migowy ma różne odmiany.

Jest też system językowo-migowy, w którym używa się języka ojczystego, głośno i wyraźnie mówiąc, a równocześnie uzupełnia się wypowiedź słowną *miganiem*.

Podstawę języka migowego stanowią znaki ideograficzne, czyli określające poszczególne słowa. Nie mają końcówek gramatycznych, stąd też o sensie zdania decyduje porządek wyrazów. To tzw. gramatyka pozycyjna. Integralną częścią języka migowego jest alfabet palcowy, używany do przekazywania niektórych imion własnych, liczb, końcówek wyrazów.

## Problem z równymi prawami

O prawie osób niesłyszących do równego traktowania i obowiązku państwa zapewnienia im realizacji tego prawa rozstrzyga art. 69 Konstytucji RP. Tymczasem kadra tłumaczy języka migowego wciąż jest zbyt mało liczna, aby mogli być wszędzie tam, gdzie są potrzebni – w urzędach, szkołach, placówkach medycznych itp. Polski Związek Głuchych nie jest w stanie samodzielnie rozwiązać tego problemu. Dlatego potrzeba zrozumienia i pomocy ze strony administracji państwowej i samorządów lokalnych, których zadaniem jest tworzenie równych szans dla wszystkich, także dla osób niesłyszących. I potrzebni są kolejni tłumacze, kolejne profesjonalne kursy. Takie jak ten, w którym uczestniczy Magda spod Krotoszyna.

Romana Hyszko

Do tematu równych szans dla niesłyszących z naszego terenu wrócimy wkrótce.



# Zaprosiłem wszystkich na moje stulecie

Prof. dr hab. **Zbigniew Naglak** pochodzi z Krotoszyna, a mieszka we Wrocławiu. Od 60 lat jest związany z tamtejszą Akademią Wychowania Fizycznego. Niedawno obchodził 80. urodziny.

**Panie Profesorze, pochodzi Pan z Krotoszyna...**

Tak, spędziłem tam młodość. Urodziłem się 11 grudnia 1930 roku w Krotoszynie, w domu przy ulicy Kaliskiej. Mama, Franciszka z domu Pawłowska, zajmowała się moim wychowaniem. Ojciec, podporucznik Franciszek Naglak, żołnierz Powstania Wielkopolskiego, służył w wojsku zawodowo, w 56 Pułku Armii Poznań.

**Rozumiem, że szkoły ukończył Pan w Krotoszynie?**

Tak, chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 1 na ul. Kaliskiej, czyli miałem bardzo blisko. Naukę zakończyłem na trzeciej klasie, bo wybuchła II wojna światowa. Dalsza moja edukacja odbywała się pod okiem mamy. Po zakończeniu wojny dorosłem do szkoły średniej. Rozpocząłem naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kollataja, gdzie zdałem maturę.

**Czy wtedy interesował się Pan sportem?**

Tak jak każdy chłopiec, grałem z kolegami w piłkę nożną, a w szkole średniej zaczęła mnie interesować lekkoatletyka. Zapisalem się do klubu sportowego *Kolejarz* Krotoszyn. Zaczęłem uprawiać biegi krótkie, ponieważ trener stwierdził, że jestem szybki, a nie grzeszę wzrostem. I tak zostałem sprinterem, lecz wyniki uzyskiwane przeze mnie nie były zadowalające. Poszedłem do biblioteki i przeczytałem kilka książek na temat treningu lekkoatletycznego, a zdobyta wiedzę wykorzystałem. To był początek łączenia nauki z praktyką i chyba trochę zacięcia naukowego. Wyniki przysły dość szybko, zacząłem wygrywać biegi krótkie na wszystkich zawodach międzyszkolnych różnego szczebla.

**Jakie studia zainteresowały Pana po zdaniu matury?**

Pierwsze kroki skierowałem do Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Nie miałem jednak szczęścia, pomimo uzyskania drugiego miejsca

na egzaminach wstępnych, zaraz za Janowskim z Szamotuł. Nie zostałem przyjęty, ponieważ potraktowano mnie jako element niepewny ze względu na pochodzenie. Byłem w rozterce, została mi tylko lekkoatletyka. W wakacje dowiedziałem się przypadkowo, że AZS Wrocław organizuje w Środzie Śląskiej zawody pokazowo naborowe. Pojechałem tam i pod pseudonimem Zbigniew Stachelski zaliczyłem dwa starty w biegu na 100 m. Wygrałem swoją serię eliminacyjną, a w finale uzyskałem czas 11,1 sekund, zajmując pierwsze miejsce *ex aequo* z Dominikiem Sucheńskim, członkiem kadry narodowej w sprintach. Trener AZS, Jan Bąkowski, natychmiast zaprosił mnie do udziału w sztafecie 4 x 100 m na Drużynowych Mistrzostwach Polski, które odbywały się w Warszawie. Dopiero w trakcie rozmowy z nim podałem swoje prawdziwe nazwisko. Zostałem zaproszony na dodatkowe egzaminy do Wrocławia, gdzie powygrałem sprawdziany. Przyjęto mnie na uczelnię, zostałem studentem Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.

**Jako student kontynuował Pan karierę lekkoatlety?**

Na pierwszym roku podjąłem treningi lekkoatletyczne u trenera Adama Haleczki. Były one dla mnie dość monotonne i pomimo uzyskania w biegu na 200 m wyniku 23,1 sek. i biegania 100 m na bieżni tradycyjnej w granicach 11 sek., pod namową prof. Antoniego Szymańskiego na drugim roku rozpocząłem grę w piłkę ręczną. Wykorzystałem swoją szybkość, grałem na skrzydle. Występowałem w drużynie na Akademickich Mistrzostwach Polski. Kariera sportowa zakończyła się dość szybko ponieważ odczuwała się stara kontuzja z okresu szkoły średniej. To wyeliminowało mnie z czynnego uprawiania sportu wyczynowego.

**Był to koniec kariery sportowej, ale pozostała nauka o sporcie...**

Tak, już w roku 1953 uzyskałem zawód nauczyciela wychowania fizycznego i zostałem asystentem na uczelni, nadal kon-



tynuując naukę. W roku 1956, gdy uzyskałem tytuł mgr wychowania fizycznego, zaczęła się moja kariera naukowa. Dodatkowo prowadziłem zespół kobiet AZS Wrocław w piłce ręcznej, który doszedł do I ligi i walczył z najlepszymi w Polsce. W roku 1967 obroniłem pracę doktorską. Habilitowałem się w roku 1989 i w tym samym roku zostałem profesorem nadzwyczajnym. Mój dorobek naukowy i funkcje pełnione na uczelni oraz działania społeczne stały się podstawą do nadania mi przez Prezydenta Rzeczypospolitej w roku 1995 tytułu profesora zwyczajnego.

**Czyli 80 lat kalendarzowych nie zostało zmarnowanych!**

Niczego nie żałuję, moje samopoczucie jest doskonale. Nadal pracuję na uczelni (obecnie AWF Wrocław). Rekreację własną obecnie ograniczam do intensywnych spacerów z psem, codziennych i trwających nawet do 1,5 godziny. To daje mi dużą energię i chęć do życia przynajmniej do 100 lat, a nawet trochę więcej, ponieważ zaprosiłem wszystkich obecnych na dzisiejszym urodzinowym spotkaniu na obchody mojego stulecia.

Na koniec powiem, że często wracam myślami do miejsca mojego urodzenia,

## Droga zawodowa

1972 – 75 kierownik Zakładu Specjalizacji Sportowych, 1975 – 88 kierownik Zakładu Teorii Sportu, 1988 – 96 kierownik Teorii Metodyki Zespołowych Gier Sportowych, 1996 – 99 kierownik Zakładu Piłki Ręcznej, 1999 kierownik Zakładu Dydaktyki Gier Sportowych, 1982 – 93 kierownik Katedry Teorii Sportu, 1993 – 2002 kierownik Katedry Zespołowych Gier Sportowych, 1972 – 75 z-ca dyrektora Instytutu Sportu, 1976 – 82 prorektor, 1990 – 93 prorektor ds. nauki, 1996 – 99 prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, 1999 – 2002 prorektor ds. dydaktyki, spraw studenckich i sportu, 1995 – 96 dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego

## Działania pozauczelniane

1980 – 83 członek Komitetu Kultury Fizycznej PAN, 1985 – 88 członek Rady Wyższego Szkolnictwa Kultury Fizycznej, 1999 ekspert stały Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Sejmu RP, 2000 – 2001 członek Zespołu Opiniodawczo-Doradczy ds. Kultury Fizycznej i Sportu MEN od 1960 członek Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej, od 2001 członek Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego Gier Sportowych

## Dorobek naukowy

- wypromowanie 13 doktorów nauk kultury fizycznej
- ponad 100 opracowań, 6 książek – twórca szkoły naukowej teorii treningu sportowego, uczestnictwo w opracowaniu prakseologiczno-systemowej koncepcji badania i usprawniania treningu sportowego, pionierskie zastosowanie piłek edukacyjnych w kształceniu zintegrowanym – kierowanie zespołem naukowo-metodycznym, pracującym na rzecz kadr narodowych przy Polskim Komitecie Olimpijskim, organizacja i prowadzenie wielu konferencji naukowych na temat kierowania treningiem sportowym.

przecież tam mieszka moja rodzina, którą pragnę pozdrowić. Pozdrawiam serdecznie i życzę wesołych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim Czytelnikom *Rzeczy Krotoszyńskiej*, a młodzieży przesyłam przesłanie: *Nigdy się nie zalamujcie, marzenia muszą się spełnić, to zależy tylko od Was.*

Rozmowę przeprowadził we Wrocławiu  
**Czesław Roszczak**



Zwycięska drużyna Gimn. nr 2 z opiekunem T. Klimkiem

## Konkurs wiedzy morskiej

3 grudnia na strzelnicy pneumatycznej Ligi Obrony Kraju w Krotoszynie przeprowadzono młodzieżowy konkurs *Polska Marynarka Wojenna a Historia Wybrzeża Polskiego*.

W konkursie udział wzięło 15 osób reprezentujących gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne.

Zmagania zaczęły się od rzutów linką ratowniczą na placu przed strzelnicą. Liczyła się zarówno odległość, jak i celność. Kolejne konkurencje rozegrano już w ciepłych pomieszczeniach. Były to m.in.: test, strzelanie z karabinka pneumatycznego, rozpoznawanie węzłów żeglarskich i klas jachtów na podstawie ilustracji lub zdjęć. O ile wyniki trzech pierwszych były do zaakcepto-

wania, to dwie ostatnie obnażyły mizerną wiedzę na ten temat. No cóż, Krotoszyn leży daleko od akwenów, na których uprawia się żeglarsko.

Rywalizację gimnazjów wygrało Gimnazjum nr 2 (Małgorzata Leśniak, Błażej Jędrkowiak). Na drugim miejscu uplasowało się G 4 (Magdalena Borowska, Sebastian Dymarski), na trzecim – G 5 (Daniel Matysiak, Mikołaj Szopiński).

Indywidualnie wygrał Jakub Pomorski, drugi był Błażej Jędrkowiak, trzecia

Małgorzata Leśniak, wszyscy z gimnazjum nr 2.

Wśród szkół ponadgimnazjalnych najlepszy okazał się ZSP 2 Krotoszyn (Julita Kubelec, Maciej Kalitka), drugi był ZSP Zduny (Katarzyna Pomagier, Daniel Malinowski).

Organizatorzy z przykrością odnotowali absencję uczniów krotoszyńskich gimnazjów nr 1 i 3, zespołów szkół z Benic, Chwaliszewa i Orpiszewa oraz ILO i ZSP 1 z Krotoszyna.

**Antoni Azgier**

# Walczą o mistrzostwo Wielkopolski



Kozłmińskie szczypiornistki ze swoim trenerem

19 listopada na turnieju w Kępnie dziewczęta z kozłmińskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych wywalczyły mistrzostwo rejonu kaliskiego.

Kozłmianki pokonały II LO Kalisz, III LO Ostrów Wlkp., LO Pleszew, LO nr 1 Kępno, ZSP nr 1 Kępno. W półfinale 17:4 wygrały z licealistkami z Kępna, a w finale pokonały kępiński ZSP 11:10. Najlepszą zawodniczką i jednocześnie królową strzelców okazała się Arleta Baszyńska, podopieczna Adama Kuzia z ZSP w Kozłminie.

10 grudnia team szczypiornistek z Kozłmina wystąpił w półfinale Mistrzostw Wielkopolski Szkół Ponadgimnazjalnych, który odbył się w Gnieźnie. Podczas tych zmaganiach kozłmianki wy-

walczyły o prawo do udziału w finale mistrzostw Wielkopolski. Zostanie on rozegrany 21 grudnia w Kępnie. Oprócz naszych szczypiornistek startowały zespoły: II LO Gniezno, VI LO Poznań i LO Wągrowiec. W klasyfikacji końcowej kozłmianki zajęły drugie miejsce – po wygranej 16:4 z Wągrowcem, z Poznaniem 12:2 i przegraną z Gniezmem 13:10.

– Jestem bardzo zadowolony z sukcesu dziewcząt, bo uzyskały najlepszy wynik w historii szkoły – mówił Adam Kuzia. – Myślę, że w finale w Kępnie jeste-

## Skład

**bramkarki** – Anna Orzechowska i Martyna Burczyk, **zawodniczki z pola** – Sylwia Jakubek, Karolina Pabich, Arleta Baszyńska, Sylwia Klauza, Dominika Rzekiecka, Marika Robakowska, Patrycja Dolna, Sylwia Giezek, Jolanta Skorpowska, Klaudia Dębowski, Karolina Tomaszewska.

śmy w stanie powalczyć o zwycięstwo. Wyróżniającymi się zawodniczkami są Arleta Baszyńska oraz Karolina Pabich. Trzon drużyny to dziewczęta z klasy sportowej, która powstała w tym roku szkolnym. Uczęszczają do niej szczypiornistki z rocznika 1994.

Magda Chytrowska

## Rozdrażewska liga piłki nożnej

11 grudnia, po dwutygodniowej przerwie, zawodnicy biorący udział w rozgrywkach zapewnili kibicom wiele emocji.

11 grudnia drużyny Żelbet-Panek, Juskowiak, MTV, Basters, Drink-Team oraz Max-Pol walczyły o wyższe notowania w tabeli wyników. Przypomnijmy: po ostat-

nych spotkaniach pierwsze miejsce zapewnili sobie przedstawiciele Juskowiaka. Tym razem rywalizacja toczyła się między zespołami: Juskowiak – Żelbet-Panek, Ba-

sters – Drink Team, Max-Pol – MTV. Najbardziej interesująca była walka faworytów – piłkarzy Juskowiaka z zajmującymi drugie miejsce zawodnikami Żelbetu-Panek. Skuteczniejsi okazali się przedstawiciele Krotoszyńska drużyna Żelbet-Panek. Zawodnicy z zespołu Basters pokonali swoich kolegów z Drink-Teamu, dzięki czemu utrzymali czwarte miejsce w tabeli. Po rywalizacji między drużynami Max-Polu a MTV, przedstawiciele pierwszej musieli się pogodzić ze sromotną porażką. Piłkarze MTV nie pozwolili przeciwnikom na zdobycie żadnego punktu, sami zdobyli ich 17.

Po zawodach pierwsze miejsce tabeli zajmuje Żelbet-Panek. Kolejne należą do zawodników Juskowiaka, MTV, Basters, Drink-Teamu i Max-Polu. Najlepszym strzelcą pozostaje Krzysztof Matuszak (Żelbet-Panek), jednak podczas rozgrywek zbliżył się do niego przedstawiciel MTV – Sebastian Chmielarz. Kibice czekają na kolejne mecze, zwłaszcza na walkę między MTV a Żelbetem. Paulina Kaszuba



Drużyna „Żelbet-Panek” zajmuje pierwsze miejsce

## III kolejka halówki

10 grudnia w hali sportowo-widowiskowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kozłminie Wlkp. rozegrano trzecią serię meczów piłki nożnej halowej.

Po trzech rundach prowadzą cztery drużyny – ZSP, Praczyk, Szyszka, Promet – z tą samą liczbą punktów, lecz każda z inną ilością bramek. 10 grudnia Nasycalnia zmierzyła się z ZSP. Drużyna złożona z uczniów kozłmińskiej szkoły rozgromiła przeciwników (0:11). Najwięcej bramek – 4 – zdobył Jakub Kaźmierczak. Eryk Goździński strzelił dwie. Żółtą kartkę ujrzał Tomasz Naglak z ZSP.

Jako kolejne o punkty walczyły zespoły Szyszka i Bialo-Niebiescy, pierwszy pokonał drugi 10:2. Celnymi strzałami do

bramki popisali się trzykrotnie Mateusz Goździela (Szyszka) i Michał Kubiak (Szyszka), a dwukrotnie trafiał Jarosław Misiak (Szyszka). Zdobywcą dwóch goli dla B-N był Jakub Grzelak. Żółty kartonik otrzymał Mateusz Goździela (Szyszka). Trzeci mecz, pomiędzy Praczykiem a Spartakusem, pierwsza drużyna wygrała w stosunku 7:1. Dwie bramki dla tej ekipy zdobył Marcin Borowczyk, a po jednej m.in. Jarosław Ochmanowicz, Dariusz Praczyk, Adam Szych, Lukasz Szymczak, Tomasz Zieleziński.

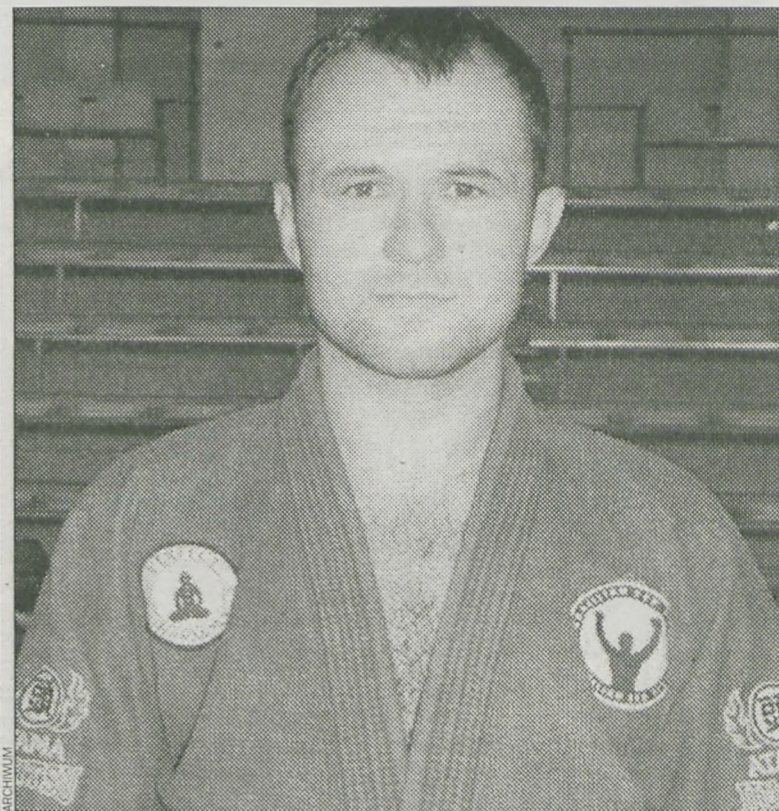
Ostatnie spotkanie, w którym Pogorzalki&Borzęciczki rywalizowały z Prometem, zakończyło się wynikiem 4:6, lepszy okazał się Promet. Dla kozłmińskiej finny bramki strzelili: Wojciech Styburski – dwie, a po jednej Konrad Dąbrowski, Jakub Jagodziński, Dawid Bajodek i Robert Nowakowski. Zespół P&B zyskał dwa gole dzięki Marcinowi Pachurce, jednym celnym strzałem popisał się Grzegorz Witeczak, a także Mariusz Serek.

(madzia)

## Tabela po III kolejce

nazwa drużyny	mecze	pkt	bramki
1. ZSP	3	9	31:2
2. Praczyk	3	9	33:5
3. Szyszka	3	9	21:4
4. Promet	3	9	18:7
5. Pogorz.&Borz.	3	0	7:19
6. Spartakus	3	0	3:16
7. Nasycalnia	3	0	3:25
8. Bialo-Niebiescy	3	0	5:43

## Zostali mistrzami Polski



Karol Stasiak jest utytułowanym zawodnikiem

W Mistrzostwach Polski Brazilian Jiu-Jitsu, rozegranych 20 i 21 listopada w Łodzi, Karol Stasiak z kozłmińskiego Pretoriana i Patryk Jankiewicz z krotoszyńskiej Strefy Walki stanęli na najwyższym stopniu podium.

Łącznie w zawodach uczestniczyło sześciu przedstawicieli naszego powiatu: dwóch kozłmian oraz czterech zawodników Strefy Walki, funkcjonującej przy stowarzyszeniu Twoja Alternatywa. Znakomite występy pokazali wspomniani wyżej: Stasiak – trener Pretoriana, oraz Jankiewicz. Stasiak startował w najbardziej prestiżowej, seniorskiej Dywizji Masters, w kategorii do 88,3 kg, w której wywalczył złoty medal. Podczas turnieju wygrał wszystkie swoje cztery walki – trzy razy pokonał rywali na punkty, a jeden raz przed czasem. Trzeba dodać, że Stasiak ma za sobą poważną i długo leczoną kontuzję kręgosłupa, a zwyciężając,

w świetnym stylu powrócił na szczyt.

Bardzo dobrze spisał się także Patryk Jankiewicz. Młody zawodnik z Krotoszyńska podążył śladami utytułowanego Stasiaka, podobnie jak on pokonując czterech rywali – dwa razy dzięki poddaniu oraz dwa razy na punkty, co zapewniło mu pierwsze miejsce wśród juniorów.

Dominik Chmiel z klubu Pretoriana (Dywizja Blue Belt, kategoria do 88,3 kg) zajął piąte miejsce. W strefie medalowej nie znaleźli się też trzej inni zawodnicy z naszego powiatu: Marcin Grzechowiak, Marcin Góralski oraz Jakub Szóstak.

(madzia)

# Mistrzostwa Polski JKA

4 grudnia w podpoznańskim Przeźmierowie odbyły się III Mistrzostwa Polski JKA, adresowane do dzieci, kadetów, juniorów i seniorów.

W zmaganiach Japan Karate Association udział wzięło prawie 200 zawodników z 20 polskich klubów karate. Celem było wyłonienie kadry JKA Polska na mistrzostwa Europy w 2011 r.

W kata indywidualnym dziewcząt w przedziale wiekowym 8 – 10 lat pierwsze miejsce zajęła Nikola Piotrowiak (KS *Krotosz Krotoszyn*), a czwarta była Martyna Kaj z tego samego klubu. W grupie dziewcząt w wieku 13 – 15 lat trzecie miejsce zajęła Agnieszka Dzwoniarek, a czwarte Maria Kubiak (obie z *Krotosza*). Drużynowo w przedziale wieko-

wym 13 – 15 lat *Krotosz* był trzeci.

Natomiast w kata indywidualnym chłopców w wieku 8 – 10 lat na najwyższym stopniu podium stanął Hubert Kaczmarek (*Krotosz*), który bardzo dobrze spisał się też w kumite indywidualnym, gdzie wywalczył trzecią lokatę. *Były to eliminacje do mistrzostw Europy, które odbędą się wiosną przyszłego roku w Holandii* – informuje instruktor karate z *Krotosza*, Mariusz Kaj. *Jako trener jestem zadowolony, bo udało nam się zdobyć cztery kwalifikacje na te mistrzostwa.* (madzia)

## WYNIKI

### KATA INDYWIDUALNE DZIEWCZĄT W WIEKU 8 – 10 LAT

1. Nikola Piotrowiak – KS *Krotosz Krotoszyn*
2. Paulina Wiesner – KS *Bushi Bielsko-Biała*
3. Julia Talarczyk – KS *Bushi Bielsko-Biała*
4. Martyna Kaj – KS *Krotosz Krotoszyn*

### KATA INDYWIDUALNE DZIEWCZĄT WIEKU 13 – 15 LAT

1. Daria Wojtas – UKS *Olimpijczyk Wągrowiec*
2. Natalia Protasewicz – UKS *Błyskawica Rokietnica*
3. Agnieszka Dzwoniarek – KS *Krotosz Krotoszyn*
4. Maria Kubiak – KS *Krotosz Krotoszyn*

### KATA INDYWIDUALNE CHŁOPCÓW W WIEKU 8 – 10 LAT

1. Hubert Kaczmarek – KS *Krotosz Krotoszyn*
2. Filip Pawlicki – KK *Samuraj Przeźmierowo*
3. Daniel Giuliadori – *Dynamic Akademia Karate*

### KATA DRUŻYNOWE DZIEWCZĄT W WIEKU 13 – 15 LAT

1. PKK *Washi*
2. *Dynamic Akademia Karate*
3. KS *Krotosz Krotoszyn*

### KUMITE INDYWIDUALNE CHŁOPCÓW W WIEKU 9 – 11 LAT

1. Karol Idzikowski – *Dynamic Akademia Karate*
2. Wojciech Pótrolniczak – *Poznańska Akademia Karate*
3. Hubert Kaczmarek – KS *Krotosz Krotoszyn*



Zawody wygrała drużyna z Biadek

## II Gwiazdkowy Turniej Unihokeja

15 grudnia w koźmińskiej Szkole Podstawowej nr 1 odbył się II Gwiazdkowy Turniej Unihokeja Chłopców i Dziewcząt. Rywalizowano o puchar dyrektora tej placówki.

W obu kategoriach w turnieju udział wzięły trzy szkoły podstawowe: SP Biadki, SP nr 1 Koźmin Wlkp., SP Łuszczanów. Oba pierwsze miejsca zajęła SP

Biadki, oba drugie SP Łuszczanów, a trzecie – SP nr 1 Koźmin Wlkp. Wśród chłopców biadkowie okazali się bezkonkurencyjni, wygrywając swoje spotkania: z *jedynką* – 5:4, z Łuszczanowem – 4:7. Druga z przyjezdnych ekip pokonała Koźmin 1:6, a uległa Biadkom. Gospodarze przegrali z obiema ekipami. Dziewczęta z Biadek wygrały z koźminiankami 4:3,

a z reprezentantkami Łuszczanowa 2:5.

Oprócz pucharów wręczono nagrody najlepszym zawodnikom i bramkarzom w obu kategoriach. Spośród chłopców nagrodzono Kamila Wojtyśkiaka i Dawida Maciejewskiego (SP Biadki), natomiast w grupie dziewcząt najlepsze okazały się Natalia Ziętek z SP Łuszczanów i Pamela Nowak z SP Biadki. (madzia)

## Otwarte mistrzostwa w Koźminie

Koźmiński Gminny Ośrodek Sportu organizuje I Otwarte Mistrzostwa Koźmina Wlkp. w Halowej Piłce Nożnej. Zawody zostaną rozegrane 8 stycznia 2011 r. w sali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy ul. Strzeleckiej. Zgłoszenia drużyn przyjmowane będą do 4 stycznia (termin nieprzekraczalny) w siedzibie GOS.

Celem rozgrywek jest popularyzacja

halowej piłki nożnej oraz wyłonienie najlepszej drużyny. W zawodach mogą uczestniczyć zawodnicy urodzeni w 1995 roku i starsi, a każda drużyna powinna liczyć maksymalnie 10 zawodników (5 grających + 5 rezerwowych). Gracze muszą posiadać aktualne badania lekarskie. Wymagane są także jednolite stroje oraz obuwie sportowe o jasnym spodzie, przystosowane do gry w halową

piłkę nożną. Wpisowe od drużyny to 120 zł (wplaty w GOS), w ramach tej kwoty organizator zapewnia napoje chłodzące oraz ciepły posiłek. Mecze rozgrywane będą systemem grupowym, zgodnie z przepisami PZPN. Nagrodami za miejsca I – III będą puchary i dyplomy. Więcej informacji znajdują Państwo na stronie [www.gos.kozminwlpk.pl](http://www.gos.kozminwlpk.pl).

(ch)

## Grand Prix w tenisie stołowym

12 grudnia w Przygodzicach (powiat ostrowski) rozegrano drugi turniej w ramach XI Otwartego Grand Prix Powiatu Ostrowskiego w Tenisie Stołowym. Nasz powiat reprezentowało tam kilka osób. W kategorii weteranów (powyżej 40 lat) po raz drugi zwyciężył Sławomir Grzelski

(*Krotosz* II), drugi był Ryszard Nykiel (*Barycz Przygodzice*), a trzeci Jerzy Kasprzak (*Armatura Piwniczanka Krotoszyn*). Na zawody z powodu wypadku drogowego nie dotarli czołowi zawodnicy LZS *Błyskawica Bożacin*.

Trzeci turniej kwalifikacyjny odbędzie

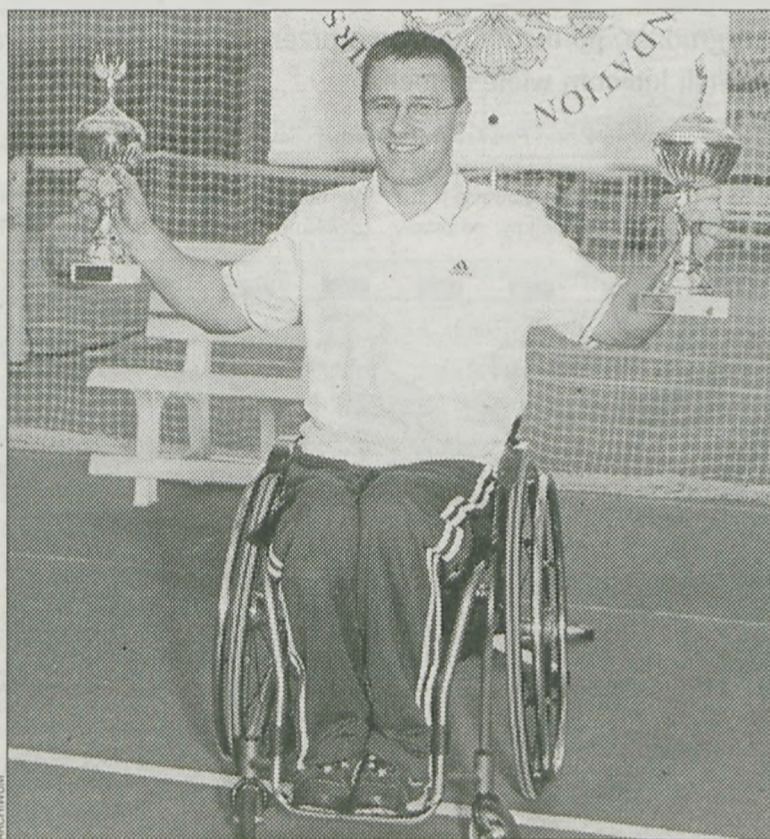
się 9 stycznia 2011 r. w Odolanowie, czwarty – 23 stycznia w Raszkowie. Natomiast finał z udziałem dziesięciu najlepszych zawodników z każdej kategorii będzie miał miejsce w Sieroszewicach, gdzie czołowi tenisiści regionu zmierzą się 30 stycznia. (ch)



Podopieczni M. Kaja wywalczyli cztery kwalifikacje

## Batycki z trofeami

Od 9 do 12 grudnia Albin Batycki, zawodnik IKS *Spartakus* Koźmin Wlkp., uczestniczył w moskiewskim Międzynarodowym Turnieju Tenisa Ziemnego na Wózkach *Ikar*, pokonując wszystkich rywali. Rozstawiony był z numerem drugim. Najwięcej punktów stracił w półfinale, ale ostatecznie wygrał 2:0 z zawodnikiem gospodarzy, Leonidem Sheveikiem. W finale A. Batycki zmierzył się z turniejową *jedynką*, Słowakiem – Davidem Chabrekiem, który w światowym rankingu sklasyfikowany jest na 28. miejscu. Pomimo lepszej pozycji rankingowej Chabreka, Albin zwyciężył w trzech setach (6:4, 5:7, 6:4), dzięki czemu awansował na 68. pozycję światowej listy. Potwierdzeniem dobrej formy Albina Batyckiego było zajęcie w grze deblowej z Jerzym Kulikiem (SIKT Płock) drugiego miejsca. Tym samym nasz zawodnik wrócił do domu z dwoma cennymi medalami. (madzia)



Albin Batycki awansował na 68. miejsce na świecie

Pożar mieszkania w Łagiewnikach

# Rozpalał benzyną w piecu

Mieszkaniec Łagiewnik w gminie Kobylin spowodował pożar, gdy benzyną próbował rozpałić ogień w piecu. Z poparzeniami twarzy i rąk trafił do szpitala. Jego brat, gdy pożar już szalał w mieszkaniu, wyskoczył przez okno.

15 grudnia, kilkanaście minut po godz. 12.00, w jednym z mieszkań w łagiewnickim budynku wielorodzinnym młody mężczyzna rozpalał w piecu. Zachował się bardzo lekkomyślnie, używając w tym celu... benzyny. – *Kiedy wlał ten łatwopalny płyn do pieca, ogień buchnął na całą kuchnię* – wyjaśnia Tomasz Niciejewski, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie.

## Wyskoczył z okna?

Mężczyzna zdażył krzykiem ostrzec śpiącego brata, aby ten uciekał, bo w mieszkaniu jest pożar. Następnie sam wybiegł na zewnątrz. Po przyjęciu zgłoszenia o pożarze dyspozytor straży pożarnej wysłał na miejsce ciężki samochód gaśniczy i podnośnik hydrauliczny z krotoszyńskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP oraz pojazdy gaśnicze

ochotniczych straży z Łagiewnik, Kobylina, Zalesia Wielkiego. Przyjechali także policjanci z Kobylina i karetka pogotowia ratunkowego z podstacji w tym mieście.

Informację o pożarze otrzymał również asp. Tomasz Patryas, na co dzień zawodowy strażak pracujący w Krotoszynie, zarazem mieszkaniec Łagiewnik. – *Akurat wtedy miał dzień wolny od pracy, ale bez wahania udał się na miejsce pożaru i podjął czynności ratownicze* – wyjaśnia T. Niciejewski. Dowiedziawszy się od świadków, że w mieszkaniu może jeszcze przebywać jedna osoba – brat sprawcy pożaru, a szalejące płomienie mogły mu odciąć drogę ucieczki, zaczął działać. Gdy przyjechała pierwsza jednostka strażacka, wziął od niej i założył aparat chroniący drogi oddechowe i z węzłem gaśniczym wszedł do mieszkania. Gasząc pożar razem ze strażakami

ochotnikami, przeszukał lokal, ale nikt go nie znalazł. – *Jak się później okazało, drugi z braci, ratując się, wyskoczył przez okno* – informuje rzecznik prasowy komendy powiatowej PSP. Mieszkanie znajduje na pierwszym piętrze. Upadek nie okazał się dla mężczyzny groźny w skutkach.

## Bohaterski strażak

Na słowa uznania zasługuje asp. Patryas, który ratował życie ludzkie, mimo że nie był tego dnia na służbie. – *Strażakiem jest się cały czas, zostaje się nim na całe życie. Podejmując służbę w Państwowej Straży Pożarnej, strażak składa ślubowanie, którego motto brzmi: „Być ofiarnym i mężnym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia – nawet z narażeniem życia”* – podsumowuje Tomasz Niciejewski.

## Poparzenia twarzy i rąk

Ratownicy jeszcze raz przeszukali mieszkanie i dogasili ogień. Pożar całkowicie strawił wyposażenie kuchni, opalone zostały także ściany i wyposażenie pozostałych pomieszczeń domowych. Młody mężczyzna, który rozpalał ogień, z poparzeniami trafił do krotoszyńskiego szpitala. Paweł Jakubek, dyrektor tej placówki, mówi: – *Mężczyzna ma poparzenia twarzy i rąk. Przebywa na oddziale chirurgicznym. Jest stan jest stabilny.*

Dzięki skutecznym działaniom strażaków pozostałe mieszkania w bloku zostały uratowane.

Akcja ratownicza była prowadzona w trudnych, wręcz ekstremalnych warunkach. W płonącym, silnie zadymionym mieszkaniu panowała bardzo wysoka temperatura, a na zewnątrz był siedmiostopniowy mróz.

Sebastian Pośpiech



Spalone meble strażacy wyrzucali przez okno

## Złodowaciałe przejścia

Zima, która zaatakowała nas kilka tygodni temu, daje się we znaki nie tylko kierowcom samochodów. Na duże utrudnienia natrafiają również piesi.

Służby drogowe oprócz odśnieżania ulic mają obowiązek dbać również o chodniki, a przede wszystkim o przejścia dla pieszych. Niestety, nie we wszystkich przypadkach są one tak oczyszczone, jak być powinny. Z problemem tym zgłosił się do redakcji jeden z Czytelników, opisując okropny stan przejść dla pieszych. Polecam przeprawę po oblodzonych do granic możliwości pasach, szczególnie na przejściu dla pieszych na ulicy Kościuski i Farnej – czytamy w mailu. Przecież tam w ogóle nie da się przejść.

Sytuacja rzeczywiście w niektórych

miejskach przedstawia się fatalnie. Złodowaciałe i ubite warstwy śniegu sprawiają, że przechodzień czuje się jak na lodowisku. To z kolei powoduje wzmoczenie niebezpieczeństwa w ruchu ulicznym. Wystarczy przecież, że pieszy poślizgnie się na pasach i upadnie, a nadjeżdżający pojazd nie zdąży wyhamować. Takie przejścia dla pieszych niepokoją i wywołują wśród mieszkańców falę wzburzenia.

Jak tłumaczy Jacek Hybsz, pracownik Powiatowego Zarządu Dróg, odpowiedzialny za odśnieżanie ulic, usuwanie złodowaciałych zasp nie jest prostym zadaniem. – *Drogi oraz przejścia regularnie posypywane są piaskiem* – mówi. – *Jednak ostry mróz, obfite opady śniegu oraz przechodzący ludzie systematycznie udeptyują i niwelują efekty rozsypanego piasku.* Pracownik PZD zapewnia, że służby drogowe na nowo rozpoczną walkę z zimą, szczególnie w najgorzej utrzymanych miejscach, czyli na ulicy Farnej,

Kościuski i Zdunowskiej. Oprócz posypywania złodowaciałych piaskiem będzie się je także odkuwać. – *Teraz, gdy temperatura trochę wzrosła i mrozy zelzały, będzie nam łatwiej zadbać o chodniki i ulice* – dodaje nasz rozmówca.

W związku z uwagami mieszkańców o niestosowaniu soli przy odśnieżaniu ulic należy wyjaśnić, że na niektórych terenach posypywanie solą zostało wykluczone. – *Na przykład obszar na Małym Rynku jest miejscem, gdzie w przyszłości mają być sadzone drzewa. Stosowanie soli w tej strefie zaszkodziłoby tym roślinom* – mówi Michał Kurek, naczelnik wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa. – *Tam stosujemy jedynie piasek, ewentualnie piasek z domieszką soli. Z tego względu używanie samej soli ograniczamy tylko do wyjątkowych sytuacji, kiedy powierzchnia drogi jest bardzo ślizga.*

Agnieszka Marciniak

## Członkowie SIO łamali się opłatkiem

Ostatnie wybory samorządowe potwierdziły, że krotoszyńska Samorządowa Inicjatywa Obywatelska jest jedną z wiodących sił politycznych w naszym regionie. Członkowie i sympatycy SIO spotkali się 14 grudnia w Domu Cechu.

Skromne przyjęcie wigilijno-noworoczne otworzył lider stowarzyszenia – Leszek Kulka. Podziękował jeszcze raz wszystkim, którzy oddali głos na kandydatów SIO, oraz pogratulował tym, którzy zasiadli w radach miejskich i powiatowej.

Przy okazji starosta krotoszyński przypomniał, że tegoroczne wybory zakończyły się sukcesem stowarzyszenia, bo jego reprezentacja w samorządach jeszcze ni-

gdy nie była tak liczna. W sumie to aż 24 radnych oraz burmistrz Koźmina Wlkp.

Łącznie z SIO startowało 99 kandydatów, w tym około 30 procent kobiet. Jednak reprezentacja tej płci nie jest zbyt liczna, bo tylko jedna pani zasiadła w ławach radnych. Jest nią Irena Nowak z Rady Gminy Zduny.

Wiceburmistrz Ryszard Czuszek w trakcie toastu podkreślił, że rozpoczęta kadencja to czas spłacania społecznego zadania, jakim wyborcy obdarzyli członków stowarzyszenia.

Zgromadzeni złożyli sobie świąteczne życzenia, łamiąc się opłatkiem.

(spectator)



Paweł Radojewski i Leszek Kulka łamią się opłatkiem

REKLAMA

Wszystkim mieszkańcom  
oraz przedsiębiorcom  
powiatu krotoszyńskiego  
życzymy,  
aby święta Bożego Narodzenia  
upłynęły w zdrowiu,  
radości i ciepłej atmosferze,  
a Nowy Rok  
spełnił  
wszystkie oczekiwania

Dyrekcja oraz pracownicy  
Powiatowego Urzędu Pracy  
w Krotoszynie

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI  
POD ZASTAW

Krotoszyn, ul. Koźmińska 50  
tel. 062 722 60 25



Uwaga! TOTALNA  
WYPRZEDAŻ





... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarności”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Firma transportowa  
**zatrudni  
kierowców**  
w transporcie międzynarodowym.  
tel. 503 19 19 94  
Stala, pewna praca,  
dobre zarobki.

Firma budowlana  
**zatrudni**  
– kierownika budowy  
– inżyniera budowy  
– operatorów  
koparko-ładowarki  
– operatora dźwigu  
tel. 503 19 19 94

**ATIZ**  
POŻYCZKI GOTÓWKOWE  
• bez poręczycieli  
• minimum formalności  
• szybka wypłata (1 dzień)  
• od 500 zł do 3 000 zł  
• dla każdego  
Krotoszyn, ul. Garncarska 5  
czynne pon.-pt. 11<sup>00</sup> – 17<sup>00</sup>  
tel. 722 66 66, 0608 301 885

**SPRZEDAŻ  
NOWYCH  
MIESZKAŃ**  
na os. Robińskich  
w Krotoszynie – ul. Ceglarska



WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00  
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI  
Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH  
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU.  
MIEJSCE: BIURO BUDOWY.

63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9  
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57  
WWW.JPMDOM.PL

**SPRZEDAŻ:**  
BIURO BUDOWY  
UL. CEGLARSKA  
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

**STOLARSTWO**  
**Liberscy**  
Rozdrażew, Dębowiec 4  
tel. 62 722 11 70  
667 182 810 – Tomasz Liberski  
meble, krzesła,  
stoły, schody, drzwi,  
cięcie i oklejanie płyt

**ZAKŁAD JUBILERSKI**  
Łukasz Spitalniak

Świąt Bożego Narodzenia  
wypełnionych spokojem,  
radością i miłością  
oraz  
wszelkiej pomysłowości  
w Nowym Roku.

Krotoszyn, ul. Floriańska 1, tel. 62 721 01 26

**NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
ZABAWEK**  
W REGIONIE!



Zapraszamy!  
ul. Zamkowy Folwark 11  
Krotoszyn  
tel. [62] 725 42 60  
www.kamixmd.com.pl

**NOWOŚĆ! ZABUDOWA WNEK!**

Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego najlepszego w Nowym Roku życzy firma

**Gawin**  
fabryka mebli  
salon firmowy  
Krotoszyn,  
ul. Ogrodowskiego 1c  
tel. 62 722 58 26  
godziny otwarcia:  
pn-pt 10,00-18,00  
sob. 9,00-13,00



syplnia RETRO 3999 zł  
narożnik BARI  
wersalka SARA 499 zł\*  
narożnik PARIS  
kuchnia FRUTTI 1369 zł  
promocja  
nowość  
dowóz mebli - gratis!  
promocja do wyczerpania zapasów

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzczkrotoszynska.pl, reklama@rzczkrotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszo, Weronika Piorunek. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Sulerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Artur Deckert, Mateusz Drygas, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

